

ZARZĄDZENIE NR 255/2009
Burmistrza Mioszowa
z dnia 22 października 2009 r.

**w sprawie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Rybnica Leśna I”
oraz obszarów funkcjonalnie z nim związanych.**

na podstawie: art. 30 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591, z późn. zm.), art. 17 pkt 12 oraz w nawiązaniu do art. 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717, z późn. zm.) oraz art. 42 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227, z późn. zm.)

zarządzam, co następuje:

§ 1

Nie uwzględniam uwag dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Rybnica Leśna I” oraz obszarów funkcjonalnie z nim związanych złożonych:

- 1) w okresie od 19.03.2007 r. do 22.05.2007 r., przez:
 - a) Stowarzyszenie „Rybnica Leśna” - pismem z dnia 30.04.2007 r.
 - b) Stowarzyszenie Miłośników Unisławia Śląskiego, Gór Kamiennych, Suchych i Wałbrzyskich pismem z dnia 16.05.2007 r.
 - c) Komitet Obrony Praw Mieszkańców Wałbrzycha - pismem z dnia 21.05.2007 r.
 - d) Zbigniewa Zapartego – sołtysa wsi Rybnica Leśna oraz Rada Sołeczka pismem z dnia 21.05.2007 r.
 - e) Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot - pismem z dnia 17.05.2007 r.
 - f) Polski Klub Ekologiczny Okręg Dolnośląski - pismem z dnia 16.05.2007 r.
- 2) w okresie od 14.07.2008 r. do 12.08.2008 r., przez:
 - a) Polski Klub Ekologiczny Okręg Dolnośląski - pismem z dnia 06.08.2008 r.
 - b) Henryka Inglota - pismem z dnia 11.08.2008 r.
 - c) Stowarzyszenie Miłośników Unisławia Śląskiego, Gór Kamiennych, Suchych i Wałbrzyskich - pismem z dnia 11.08.2008 r.
 - d) Komitet Obrony Praw Mieszkańców Wałbrzycha - pismem z dnia 10.08.2008 r.
 - e) Tadeusza Wendycza, mieszkańca Rybnicy Leśnej - pismem z dnia 11.08.2008 r.
- 3) w okresie od 13.07.2009 r. do 04.09.2009 r., przez:
 - a) Stowarzyszenie Miłośników Unisławia Śląskiego, Gór Kamiennych, Suchych i Wałbrzyskich - pismem z dnia 28.08.2009 r.;
 - b) Komitet Obrony Praw Mieszkańców Wałbrzycha - pismem z dnia 03.09.2009 r.;
 - c) Tadeusza Wendycza, mieszkańca Rybnicy Leśnej - pismem z dnia 03.09.2009 r.

§ 2

Powyższe uwagi nie uwzględnia się w zakresie zasadniczego postulatu – podzielanego przez wszystkie te wystąpienia – o nie uchwalanie ww. projektu planu w formie dopuszczającej wyznaczone w nim zasięgi dla prowadzenia eksploatacji melafiru i związanych z tym postulatem innych wątków

odnoszących się do m.in. transportu kruszyw, uciążliwości prowadzonej działalności górniczej czy niedokonanych lub niewłaściwie przeprowadzonych czynności formalno-prawnych. W uzasadnieniu wyjaśniono powody nieuwzględnienia poszczególnych podniesionych w tych uwagach zagadnień oraz wskazano te kwestie, które zostały w tych uwagach uwzględnione.

§ 3

Wykonanie zarządzenia powierza się Kierownikowi Referatu Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska.

§ 4

Tracą moc Zarządzenia w sprawie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Rybnica Leśna I” oraz obszarów funkcjonalnie z nim związanych:

- 1) Nr 51/1007 z dnia 10 lipca 2007 r.;
- 2) Nr 249/2009 z dnia 24 września 2009 r.

§ 5

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podjęcia

Uzasadnienie

do Zarządzenia Burmistrza Mieroszowa z dnia 22 października 2009 r. w sprawie rozpatrzenia uwag wniesionych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Rybnica Leśna I” oraz obszarów funkcjonalnie z nim związanych.

Wejście w życie w dniu 15 listopada 2008 roku ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227) oraz inne zdarzenia proceduralne mające miejsce po wydaniu Zarządzenia Nr 51/2007 z dnia 10 lipca 2007 r. spowodowały jego pewną dezaktualizację oraz potrzebę ponownego rozpatrzenia uwag wniesionych na skutek wyłożenia od 29.03.2007 r. do 30.04.2007 r. ww. projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, stosownie do ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717, z późn. zm.). Należało również, w odniesieniu do okresu bezpośrednio poprzedzającego przedłożenie Radzie Miejskiej projektu ww. planu miejscowego, rozpatrzyć uwagi i wnioski złożone w okresie od 14.07.2008 do 12.08.2008 na skutek zamieszczenia informacji w publicznie dostępnym wykazie danych o projekcie ww. planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, zawierającą ocenę wpływu na obszar Natura 2000.

I. Uwagi złożone w dniach od 19.03.2007 r. do 22.05.2007 r.:

1. Stowarzyszenie „Rybnica Leśna”	
Treść uwagi	Wyjaśnienie
„Po analizie dotychczasowych zobowiązań, zapewnień oraz oświadczeń ze strony Zarządu KSS Bartnica Spółka z o.o., jednoznacznie stwierdzamy, że zawarte w nich zapewnienia nie zostały dotychczas zrealizowane – w szczególności mamy na uwadze oświadczenie Zarządu Kopalni KSS Bartnica z dnia 18.05.1999 r.”	<p>1. W 1999 r. zawarto porozumienie pomiędzy Zarządem KSS Bartnica, a Radą Gminy Mieroszów. Podpisanie tego porozumienia było warunkiem uchwalenia obowiązującego obecnie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W składającym się na nie oświadczeniu zamieszczono dwie grupy zobowiązań: pierwsza – miała być realizowana przez KSS Bartnica po przyjęciu postulowanych przez nią zmian w projekcie wówczas sporządzanego mpzp, druga – w wypadku uwzględnienia zmian pozwalających Spółce prowadzić dalszą eksploatację złoża melafiru obejmującą zasoby o wielkości co najmniej 50 mln ton. Choć obecnie obowiązujący plan miejscowy nie uwzględnia postulatów zgłoszonych przez KSS Bartnica, to ten przedsiębiorca realizuje następujące zobowiązania zawarte w I części oświadczenia:</p> <ul style="list-style-type: none"> - Kopalnia Melafiru „Rybnica Leśna” w Rybnicy Leśnej korzysta z dwóch zespołów odpylających zaopatrzone w rękawy filtracyjne tkaninowe. Budowę odpylni dla wstępnego i wtórnego kruszenia zakończono na przełomie 2001/2002. Skuteczność działania urządzeń odpylających wynosi 99,9%; - likwidacja ciągu klinowego została zakończona w 2002 r. i aktualnie kliniec składowany jest w wyrobisku górniczym, a nie w pasie ochronnym drogi powiatowej; - materiał skalny jest usuwany sukcesywnie z pasa drogi powiatowej - aktualnie usunięto około 95% - w zasięgu określonym przez obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego; - wykonano tymczasową drogę technologiczną wewnątrzzakładową;

	<p>- Przedsiębiorca posiada kompletną dokumentację projektowo-techniczną na wykonanie osadnika oraz rowów opaskowych (obejmujących teren zwałowiska skał nadkładowych), mających zbierać wody opadowe z tego terenu. Ponadto Przedsiębiorca uzyskał pozwolenie wodnoprawne na wykonanie regulacji potoku Rybna w rejonie zwałowiska. Częściowo wykonano regulację potoku Rybna, a obecnie trwają prace ziemne związane z usuwaniem nadkładu oraz jednoczesnym kształtowaniem wschodniego zbocza zwałowiska. Po ich zakończeniu wykonane zostaną rowy opaskowe zbierające i odprowadzające wody opadowe z terenu zwałowiska do zbiornika retencyjnego, a następnie po ich oczyszczeniu do potoku Rybna. Do tego czasu wykonane zostaną pozostałe prace związane z regulacją potoku Rybna.</p>
<p>„Ponadto do dnia dzisiejszego nie ma drogi technicznej, która Spółka miała wykonać w celu zmniejszenia uciążliwości transportu kołowego prowadzonego w sposób niezmienny przez Rybnicę Leśną – co było warunkiem przyjęcia poprzedniej uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa dotyczącej poszerzenia obszaru wydobywczego. Transport drogowy samochodów ciężarowych przewożących urobek z kopalni jest zbyt intensywny, droga jest w fatalnym stanie technicznym (m.in. jest zbyt wąska i nie przygotowana do takiej częstotliwości ruchu pojazdów ciężarowych), samochody jeżdżą z nadmierną prędkością (nie przestrzegają znaku ograniczenia prędkości do 40 km/h), co stanowi realne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego.”</p>	<p>2. Projekt planu nie jest narzędziem egzekwowania prawa. Nie może zatem spowodować, że przepisy o ruchu drogowym będą przestrzegane przez użytkowników dróg, w tym przez kierowców samochodów ciężarowych. Kompetentne są w tym zakresie odpowiednie organy. Z kolei zarządca drogi decyduje o właściwej dla niej dopuszczalnej masie pojazdów oraz o konieczności przeprowadzenia jej remontów i modernizacji. W tym zakresie plan miejscowy nie może tworzyć nowych regulacji. Warto jednak zwrócić uwagę, że droga powiatowa, po której odbywa się transport kruszywa została ostatnio siłami Przedsiębiorcy gruntownie wyremontowana. Dzięki temu jej uciążliwość odbywającego się po niej ruchu samochodowego wyraźnie się obniżyła. Natomiast – jeżeli chodzi o alternatywną trasę wywozu produktów opuszczających kopalnię - to w omawianym projekcie planu nie można jej było wyznaczyć, ze względu na ograniczenia wynikające z utworzenia w tym rejonie obszaru Natura 2000. Taka trasa może zostać ustalona w odrębnym planie miejscowym lub w trybie lokalizacji opartym o tzw. „spec-ustawę drogową”.</p>
<p>„Wnioskowany projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Rybница Leśna I” oraz obszarów funkcjonalnie z nim związanych spowoduje naszym zdaniem dalszą degradację środowiska naturalnego, a zwłaszcza krajobrazu otaczających nas gór, zwłaszcza teraz kiedy Unia Europejska postrzega Polskę jako jeden z nielicznych już krajów w Europie, gdzie zachowały się naturalne tereny z bogactwem unikalnej fauny i flory.”</p>	<p>3. Obszar objęty projektem planu ma rzeczywiście wysokie walory zarówno przyrodnicze, jak i krajobrazowe, przy czym akurat tereny PE2 i PE3 nie wyróżniają się szczególnymi walorami w stosunku do otoczenia. Nie jest to zresztą przypadek, gdyż przy wyznaczaniu ich granic od razu przesądono, że powiększenie istniejącego kamieniołomu nie może spowodować obniżenia lub naruszenia głównej grani Góry Bukowiec (na której wschodnich stokach znajduje się kamieniołom), ani naruszenia walorów przyrodniczych, dla ochrony których utworzono obszar Natura 2000. Warto także wskazać, że choć kopalnia pozyskująca melafir ze złoże w masywie Góry Bukowiec działa już od kilkudziesięciu lat, to jej szkodliwe oddziaływanie nie doprowadziło do zniszczenia cennych siedlisk i stanowisk przyrodniczych, dla ochrony których utworzono obszar Natura 2000. Pozyskiwanie metodą odkrywkową kamienia niewątpliwie zmienia nieco krajobraz, ale z wielu względów nieracjonalne byłoby odtwarzanie – w ramach rekultywacji – pierwotnej rzeźby terenu. W projekcie planu przyjęto zatem, że wyrobisko będzie rekultywowane docelowo w kierunku wodnym lub leśnym, bez konieczności przywrócenia pierwotnej rzeźby terenu. Dla dodatkowego uzasadnienia tego rozwiązania warto przytoczyć fragment z tekstu prognozy oddziaływania na środowisko: <i>„niekiedy ściany wyrobisk skalnych (obserwowane w niektórych starych kamieniołomach), pozostawione „same sobie” (dla spontanicznej naturalnej sukcesji i procesów morfogenetycznych) stanowić mogą bardzo atrakcyjne elementy krajobrazu lokalnego, a w szczególnych</i></p>

	<p><i>przypadkach objęte mogą być ochroną jako stanowiska dokumentacyjne, w których obserwować można profil struktury geologicznej podciętego wzgórza, procesy morfogenetyczne oraz procesy sukcesji przyrodniczej”.</i></p> <p>Konkluzja, że nie można „pozwolić, aby powstały kolejne obszary eksploatacji kamienia, gdyż doprowadzi to do powstania obrazu księżycowego na tych terenach” nie została uwzględniona, gdyż zablokowanie możliwości pozyskiwania surowca w obszarze górniczym „Rybnica Leśna I” przez firmę KSS Bartnica Sp. z o.o. z „nowych obszarów”, skutkowałoby bliskim w czasie zamknięciem kopalni. Funkcjonowanie każdej kopalni odkrywkowej polega przecież na pozyskiwaniu surowca poprzez powiększenie istniejącego kamieniołomu. Warto wskazać, że w zasięgu tego obszaru górniczego w projekcie planu dopuszczono powiększenie powierzchni terenów przeznaczonych pod eksploatację – w stosunku do określonej w obowiązujących planach - jedynie o około 8 ha, co stanowi wzrost o około 30% w stosunku do terenów przeznaczonych już pod eksploatację w granicach obszaru górniczego „Rybnica Leśna I”.</p> <p>Warto też wskazać, że ewentualne uwzględnienie omawianej uwagi, zmierzającej do bliskiego w czasie zamknięcia kopalni eksploatującej kopaliny ze złoża „Rybnica Leśna”, byłoby w sprzeczności z uprawnieniami nadanymi obowiązującą do 2015 roku koncesją, a przy okazji spowodowałoby m.in. ograniczenie dochodów budżetu gminy, a także podaży bardzo – w szczególności ostatnio – pożądanego materiału budowlanego. Z drugiej strony projekt planu wprowadza określone regulacje sprzyjające poprawie rozwiązań w zakresie funkcjonowania tej kopalni w środowisku, co powinno ograniczyć niektóre dotychczasowe uciążliwości.</p>
<h2>2. Stowarzyszenie Miłośników Unisławia Śląskiego, Gór Kamiennych, Suchych i Wałbrzyskich.</h2>	
Treść uwagi	Wyjaśnienie
<p>„Jak wiadomo, decyzją Burmistrza Mieroszowa z dnia 02.03.2007 r. znak: GPIOS-7624/17/2006/2007, określono środowiskowe uwarunkowania zgody na geologiczne badanie złoża melafiru w głąb, w dotychczasowym obszarze eksploatacyjnym PE1.</p> <p>Powyższe świadczy o tym, że na obszarze 9 ha, 30 m w głąb dojdzie do eksploatacji złoża i to bez specjalnych pozwoleń, gdyż KSS „Bartnica” posiada wszelkie uprawnienia do eksploatacji.”</p>	<p>1. Wyjaśnia się, że dodatek do projektu zagospodarowania złoża oraz zmiana planu ruchu, umożliwiające wydobywanie kopaliny spod obecnego poziomu występującego na terenie PE1, zostały przyjęte/zatwierdzone przez właściwe organy administracji.</p>
<p>„Powiększenie obszaru wydobywczego o przedstawione w MPZP tereny oznaczone PE2 i PE3 spowoduje przeznaczenie na teren eksploatacji 318 ha.</p> <p>Biorąc pod uwagę fakt, że nie ma możliwości prawnych do określenia rocznego wydobycia kamienia, należy się spodziewać, że równocześnie może dojść do eksploatacji w obszarze PE1 i PE2 i to w ilościach na jakie tylko pozwoli technologia. Taka perspektywa przeraża z punktu widzenia ochrony zdrowia okolicznych mieszkańców, głównie Rybnicy Leśnej, ale też Unisławia Śląskiego i Sokołowska.”</p>	<p>2. Brzmienie tej części uwagi świadczy o nieporozumieniu. Wymieniona w niej powierzchnia 318 ha, to w przybliżeniu powierzchnia objęta projektem planu. W jego zasięgu znajduje się teren górniczy „Rybnica Leśna I” (zgodnie z legalną definicją zawartą w art. 3 pkt 9 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze „<i>przestrzeń objęta przewidywanymi szkodliwymi wpływami robót górniczych zakładu górniczego</i>”), o powierzchni 282,7 ha. Z kolei wewnątrz tego terenu znajduje się obszar górniczy (zgodnie z legalną definicją z art. 6 pkt 8 ww. ustawy, to „<i>przestrzeń, w granicach której przedsiębiorca jest uprawniony do wydobywania kopaliny oraz prowadzenia robót górniczych, związanych z wykonywaniem koncesji</i>”), o powierzchni 133 ha. Natomiast faktyczna przestrzeń, w obrębie której Przedsiębiorca może obecnie prowadzić wydobycie, to</p>

	<p>jedynie teren PE1 o powierzchni 24 ha, z zastrzeżeniem, że z większości tego terenu już wydobyto złoża. Projekt planu wskazuje natomiast dwa nowe tereny pod eksploatację – PE2 i PE3, razem o powierzchni 8 ha. Zatem łączny udział terenów PE1-PE3 w obszarze górniczym „Rybnica Leśna I” wynosi 24%.</p>
<p>„Należy podkreślić, że MPZP nie został uzgodniony z Wojewodą Dolnośląskim w zakresie ochrony przyrody, szczególnie brak uzgodnienia wynikającego z art. 33 Ustawy o ochronie przyrody, w kontekście ochrony obszaru Natura 2000. Brak powyższego uzgodnienia dyskwalifikuje możliwość uchwalenia tego planu.”</p>	<p>3. Projekt planu podlegał min. uzgodnieniu w zakresie ochrony przyrody. Stosowne uzgodnienia uzyskano:</p> <p>1) Postanowieniem Wojewody Dolnośląskiego Znak: SR.V.6633/166/7/AM/06 z dnia 8 stycznia 2007 r.;</p> <p>2) Postanowieniem Wojewody Dolnośląskiego Znak: SPO.V.AM.6633/23-16/08 z dnia 20 czerwca 2008 r. oraz</p> <p>3) Postanowieniem Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu Znak: RDOŚ-02-WPN-6633/142-4/09/AM z dnia 18 czerwca 2009 r.</p>
<p>„Istotną a pominiętą w przedstawionym MPZP sprawą jest brak rozwiązania sposobu bezkolizyjnego transportu urobku, który od lat jest przedmiotem konfliktów społecznych.</p> <p>Z powodu ciągłej ekspozycji na pył, hałas i wstrząsy mieszkańcy dzielnicy Glinik w Wałbrzychu i Rybnicy Leśnej, zamieszkujący wzdłuż tras transportu urobku z kopalni do Dworca Głównego w Wałbrzychu, od lat składają skargi na szkodliwość i uciążliwość do różnych instytucji. Zachodzi uzasadniona obawa, że zaakceptowanie przedmiotowego MPZP spotęguje dotychczasowy transport (obecnie trasę pokonuje ok. 500 szt. 40-tonowych ciężarówek dziennie), a mieszkańcy zapłacą za to własnym zdrowiem.”</p>	<p>4. Odnosząc się do kwestii wskazującej na dużą uciążliwość transportu należy wyjaśnić, że regulacje planu miejscowego nie mogą określać, poza jego granicami - przeznaczenia ani zasad zabudowy i zagospodarowania terenu, a tym bardziej zasad organizacji ruchu drogowego. Ponadto nie można wiązać bezpośrednio rozmiaru powierzchni przeznaczonej pod eksploatację z intensywnością wydobycia i transportu kruszywa. To nie plan miejscowy, ale plan ruchu kopalni może regulować technologię oraz wielkość i sposób wydobycia, a zasady ruchu na drogach publicznych określone są przez właściwych zarządców. Zarządcy ci, w szczególności odpowiadają także za stan dróg, ale i mają pewne możliwości podzielenia się kosztami niezbędnych remontów z niektórymi użytkownikami. Tak też się stało w przypadku drogi powiatowej, łączącej Kopalnię Melafiru „Rybnica Leśna” z drogą krajową nr 35. Została ona ostatnio gruntownie wyremontowana staraniem Przedsiębiorcy, co powinno znacząco obniżyć poziom hałasu i wibracji wiążących się z odbywającym się na niej ruchem samochodowym. Również dzięki temu remontowi łatwiejsze i skuteczniejsze jest sprzątnięcie nawierzchni, co powinno przyczynić się do zmniejszenia pylenia.</p> <p>We wcześniejszej wersji projektu planu problem uciążliwego transportu kruszywa z Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” w stosunku do terenów osadniczych był rozwiązywany w sposób relatywnie mało konfliktowy. Jednakże w wyniku procedury uzgodnień projektu planu, a także sprzeciwu organizacji ekologicznych (ze względu na siedliska „naturowe”) oraz mieszkańców Unistawia Śląskiego nie można było odmiennie i w sposób akceptowalny dla różnych zainteresowanych stron rozwiązać problemu wywozu kruszywa z kopalni w zasięgu obszaru opracowywanego planu.</p> <p>Warto także wyjaśnić, że projekt planu dopuszczając możliwość przystąpienia do eksploatacji złoża „Rybnica Leśna” w zasięgu terenów PE2 i PE3 nie sprawia, że wzrośnie wydobycie i transport kruszywa. Jak wielokrotnie tu się wyjaśnia, wyznaczenie tych dwóch nowych pól eksploatacyjnych ma umożliwić Przedsiębiorcy przede wszystkim racjonalną gospodarkę złożem do czasu wygaśnięcia koncesji.</p>
<p>„Należy podkreślić, że Kopalnia od lat wykazuje brak dbałości o środowisko i o mieszkańców, z poprzedniego PZP nie wykonała żadnych działań nakazujących zmniejszenie negatywnego oddziaływania (nie wykonano monitoringu</p>	<p>5. Spośród wymienionych przez autora uwagi pożądanymi działaniami Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” tylko niektóre z tych działań zostały umieszczone w obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Rybnica Leśna I” z 2000 roku, i do tego bez</p>

<p>zapylenia w powietrzu atmosferycznym, nie wykonano nasadzeń, ekranów itp...), a władze Gminy nie znalazły podstaw do zadbania o ludzi i środowisko.”</p>	<p>względu na użyte sformułowania, mają one tam charakter dopuszczeń. Nie warunkują bowiem realizacji pożądaných przez Przedsiębiorcę zamierzeń od zrealizowania przez niego określonych środowiskowych ustaleń. W omawianym projekcie planu miejscowego jest inaczej. Przedsiębiorca nie będzie mógł wkroczyć z działalnością eksploatacyjną na tereny PE2 i PE3, jeżeli nie zrealizuje uprzednio określonych inwestycji środowiskowych. Reagując na obawy zawarte w tej i innych uwagach o nieskuteczność ustaleń planów miejscowych, dodatkowo doprecyzowano w projekcie planu ustalenia odnoszące się zarówno do określonych w nim przedsięwzięć i regulacji środowiskowych, jak i usztywniono zasięgi terenów przeznaczonych dla górnictwa i jego zaplecza, delimitowanych uprzednio za pomocą orientacyjnych linii rozgraniczających.</p> <p>Warto jednak zwrócić uwagę, że w ostatnim okresie Przedsiębiorca przystąpił do realizacji zapisanych w obowiązującym planie miejscowym niektórych przedsięwzięć środowiskowych. W tym zakresie m.in.:</p> <ul style="list-style-type: none"> - na zlecenie Przedsiębiorcy od 1 stycznia 2008 r. Zakład Ochrony Środowiska ATMON – Adam Konopka prowadzi monitoring zapylenia oraz pomiar rocznego opadu pyłu wokół Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna”, - Przedsiębiorca w listopadzie 2005 r., w listopadzie 2007 r. i w maju 2008 r. dokonał nasadzeń w pasie zieleni izolacyjnej przylegającym do drogi powiatowej, - przeprowadził bardzo gruntowny remont drogi powiatowej. <p>Realizacji przez Przedsiębiorcę ww. przedsięwzięć środowiskowych nie sposób nie powiązać z ustaleniami projektu planu. Projekt planu jest sporządzany już od 2003 roku. Wobec wyczerpywania się złoża w zasięgu dopuszczonym przez obowiązujący plan miejscowy, Przedsiębiorca spodziewa się, że jeżeli wkrótce nie przystąpi do wydobywania kopaliny z nowych terenów, coraz trudniej będzie mu prowadzić racjonalną gospodarkę złożem. W tej sytuacji stara się zrealizować przedsięwzięcia, które – zgodnie z ustaleniami projektu planu miejscowego – umożliwią mu na nie wejście.</p>
<p>„W obecnie rozważanym pzp sprawy niwelowania negatywnego oddziaływania Kopalni w p. 14 potraktowano jedynie jako symulację jakichkolwiek działań: np. wprowadzenie monitoringu zapylenia atmosferycznego, nasadzenia, ekrany, ... będą egzekwowane dopiero przy rozpoczęciu eksploatacji na obszarze oznaczonym jako PE3.”</p>	<p>6. Uwzględniając uwagę w podniesionej tu kwestii uwarunkowano możliwość wkroczenia z eksploatacją na teren PE2 od realizacji tych przedsięwzięć środowiskowych, które są możliwe do zrealizowania pod rządami obowiązującego planu miejscowego. Z kolei wejście z eksploatacją na teren „PE3” projekt planu dopuszcza po wykonaniu kolejnej partii przedsięwzięć środowiskowych – w tym wypadku tych, których realizacja będzie możliwa dopiero po wejściu w życie omawianego projektu. Dodatkowo – biorąc pod uwagę obawy, stojące za poruszonymi w uwadze kwestiami – doprecyzowano zawarte w projekcie planu regulacje w taki sposób, że obecnie wykluczają one mało prawdopodobną ewentualność, że Przedsiębiorca będzie mógł przystąpić do eksploatacji kopaliny z terenu „PE3”, przed wykonaniem przedsięwzięć środowiskowych, od których zależy możliwość wkroczenia z wydobywaniem na teren „PE2”.</p>
<p>„Zachodzi pytanie czy eksploatacja PE3 będzie miała miejsce przed 2015 r., czy bez żadnych działań ochrony ludzi i środowiska kopalnia będzie eksploatować obszar PE1 w głąb i obszar PE2 i się bogacić do końca ważności swojej koncesji?”</p>	<p>7. Jak wskazano powyżej, ta część działań środowiskowych warunkujących dotychczas przystąpienie do eksploatacji kopaliny z terenu PE3 będzie musiała, zgodnie z ustaleniami projektu planu, zostać zrealizowana przed przystąpieniem do eksploatacji na terenie PE2.</p>
<p>„Należy podkreślić, że zapisy zawarte np. w p. 10</p>	<p>8. Również nie można się zgodzić z krytyczną oceną zapisu</p>

<p>„Należy stosować technologie wydobycia i przeróbki prowadzące do zmniejszenia zasięgu szkodliwego kopalni” – nie dają żadnych możliwości prawnych do ich egzekwowania i jak wykazano wyżej są retoryczne.”</p>	<p>zawartego w § 16 ust. 10 projektu planu w brzmieniu: „Należy stosować technologie wydobycia i przeróbki surowca skalnego, prowadzące do zmniejszenia zasięgu szkodliwego oddziaływania kopalni i zakładu przerobczego”. Ponieważ nie ma możliwości szczegółowego rozstrzygnięcia w miejscowym planie o stosowanych technologiach (zarówno z uwagi na dopuszczalny zakres ustaleń planu miejscowego, jak i na pojawiające się wciąż nowe rozwiązania techniczne), tym kierunkowym zapisem stworzono jednak pewne narzędzie służące do skłonienia przedsiębiorcy górniczego (w tym w wyniku działania różnych organów administracji publicznej) do środowiskowej modernizacji technologii.</p>
<p>„Biorąc pod uwagę ogromną degradację terenu w obrębie góry Bukowiec, zmianę rzeźby, której skutki już są widoczne i potęgować się będą w przyszłości, ogromną szkodliwość dla ludzi i środowiska, w tym w szczególności na obszar Natura 2000 – wnosimy o odrzucenie MPZP.”</p>	<p>9. Kopalnia pozyskująca melafir ze złoża zalegającego w masywie Góry Bukowiec istnieje już od kilkudziesięciu lat. Pomimo tego, jej obszar i otoczenie zdecydowano się objąć obszarem Natura 2000. Można wnioskować z tego faktu, że szkodliwe oddziaływanie na przyrodę kopalni nie było zbyt istotne. Projekt planu wprowadza zaś regulacje, które powinny skutecznie skłonić przedsiębiorcę do pilnego podjęcia działań środowiskowych. Jak już wcześniej wskazano, już samo przygotowanie projektu przyczyniło się do podjęcia przez przedsiębiorcę szeregu takich pożądanych działań.</p>

3. Komitet Obrony Praw Mieszkańców Wałbrzycha, 58-303 Wałbrzych, ul. Wałbrzyska 11

Treść uwagi	Wyjaśnienie
<p>„Komitet Obrony Praw Mieszkańców Wałbrzycha jest przeciwny planom powiększania obszaru eksploatacji melafiru w obszarze górniczym „Rybnica Leśna I”. Istniejąca kopalnia z powodu nierozwiązanego problemu transportu urobku, który odbywa się przez dzielnice mieszkalne Wałbrzycha, stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi mieszkających wzdłuż tej drogi. W obecnie projektowanym planie również odstąpiono od projektu budowy nowej drogi i przesyponni w Unisławiu, a więc dalej jest nie rozwiązany problem transportu urobku. W uzasadnieniu wyroku WSA w Warszawie, którym to została uchylona koncesja na wydobycie melafiru Sąd stwierdza...” jedną z przesłanek opracowania (uchwalenia) planu miejscowego jest też rozważenie wszystkich zależności jakie wiążą się z występowaniem na danym terenie złóż kopalin. Nie oznacza to jednak obowiązku ukształtowania planu miejscowego w sposób umożliwiający eksploatację kopaliny... Sąd również stwierdza, że w uchylonej decyzji koncesyjnej powinna zostać ujęta jako warunek lub termin rozpoczęcia eksploatacji złoża uprzednia realizacja drogi, boczniczy oraz innych urządzeń służących transportowi urobku. Poprzez analogię, skoro nie przedstawiono bezkonfliktowego sposobu transportu urobku nie można poszerzać terenu eksploatacji.”</p>	<p>1. Projekt planu jest sporządzany w swej zasadniczej części, jako projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu górniczego w rozumieniu art. 53 ustawy Prawo geologiczne i górnicze. We wcześniejszych fazach prac nad jego sporządzeniem dokonano powiększenia obszaru objętego pracami planistycznymi dla przyłączenia do niego projektowanej drogi dla transportu kruszywa oraz boczniczy kolejowej, gdzie następowałby załadunek na wagony kolejowe. Okazało się jednak, że w rejonie projektowanej lokalizacji tych obiektów komunikacyjnych występują siedliska przyrodnicze, dla ochrony których postanowiono utworzyć Obszar Natura 2000. W konsekwencji należało zrezygnować z tych zamierzeń inwestycyjnych, w każdym razie w granicach obszaru objętego projektem planu. Przywoływany wyrok WSA w Warszawie, choć nie został uchylony przez NSA, to jednak ten ostatni poddał krytyce część uzasadnienia do wyroku WSA. W tej sytuacji odnosząc się do uwagi przywołuje się tu uzasadnienie wyroku NSA z dnia 18 sierpnia 2008 r. (II GSK 365/07), dotyczącego decyzji koncesyjnej na wydobywanie melafiru ze złoża „Rybnica I”. Na wstępie zaznaczyć należy, że ten wyrok i jego uzasadnienie odnosiły się jedynie do koncesji a nie do planu miejscowego. W szczególności NSA stwierdził: „w rozpoznawanej sprawie zadośćuczyniono obowiązkowi uzgodnienia, o jakim mowa w art. 16 ust. 5 Prawa geologicznego i górniczego i uzgodnienie to nie zostało wyeliminowane z obrotu prawnego. Za przekraczające zatem ramy zagadnień ważnych przy ocenie legalności decyzji koncesyjnej należało uznać dalsze szerokie wywody Sądu I instancji na temat roli i znaczenia wskazanych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Zważyć jednak należy, iż polemika z wypowiedziami zaskarżonego wyroku i</p>

	<p>w tym zakresie nie mogła zmienić faktu, iż mimo błędnego uzasadnienia wyrok ten należało z innych przyczyn - już omówionych wcześniej uznać - za odpowiadający prawu.”</p> <p>W innej części uzasadnienia wyroku NSA stwierdził, „że decyzja koncesyjna wydana została natomiast wadliwie z punktu widzenia nie występującego, a niezbędnego wyjaśnienia sprawy w aspekcie art. 22 pkt 4 Prawa geologicznego i górniczego. Zdaniem składu Naczelnego Sądu Administracyjnego orzekającego w niniejszej sprawie, przepis ten należy postrzegać jako dający podstawę do szerokiego kształtowania wymagań innych niż w pkt 1-3 art. 22, związanych z wykonywaniem działalności objętej koncesji, "w szczególności" (a więc nie tylko) w zakresie bezpieczeństwa powszechnego i ochrony środowiska, a więc takich, które służąć będą eliminowaniu, zapobieganiu bądź ograniczeniu zagrożeń lub istotnych problemów, jakie łączą się mogą z przyszłym wykonywaniem działalności objętej koncesją.” Jednym z elementów – które należy określić w koncesji na mocy art. 22 pkt 4 mogła być – jak wynika z dalszego wywodu - kwestia transportu kruszywa. Warto jednak podkreślić, że zastrzeżenia NSA odnoszą się do braku w decyzji koncesyjnej innych wymagań dotyczących „wykonywania działalności objętej koncesji, w szczególności w zakresie bezpieczeństwa powszechnego i ochrony środowiska” (art. 22 ust. 4 ustawy Prawo geologiczne i górniczne), a nie do ich braku w planie miejscowym. Warto wskazać, że jeżeli przytoczony art. 22 ust. 4 dopuszcza w koncesji wprowadzenie wymogów przekraczających granice terenu górniczego, tak w planach miejscowych poza ich granicami nie można wprowadzać ustaleń przesądzających o przeznaczeniu lub sposobach zabudowy i zagospodarowania. Jak wyjaśniono wcześniej w zasięgu omówionego projektu planu nie można było ustalić lokalizacji nowej drogi i boczniczy kolejowej służącej do transportu kruszywa skalnego. Lokalizacja takich obiektów może być natomiast ustalona w innym planie miejscowym, przy czym, gdyby lokalizacja tych obiektów komunikacyjnych wykraczała poza obszar jednej gminy, to dla każdej z gmin należałoby sporządzić odrębny plan miejscowy. Można również – nie zważając na przepisy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - ustalić lokalizacje tych obiektów komunikacyjnych na mocy tzw. specustaw, tzn. ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr. 193, poz. 1194 z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2007 r. Nr. 16, poz. 94 z późn. zm.).</p>
<p>„Podkreślić należy, że po sporządzeniu raportu oddziaływania na środowisko w wersji bez nowej drogi i boczniczy w Unisławiu ww. projekt nie został uzgodniony z Zarządem Dróg Powiatowych w Wałbrzychu.”</p>	<p>2. Warto wyjaśnić, że w powiecie wałbrzyskim nie ma instytucji o nazwie „Zarząd Dróg Powiatowych”. Jego zadanie wypełnia wprost Zarząd Powiatu Wałbrzyskiego. Po usunięciu z projektu planu projektowanej drogi dla transportu kruszywa, która miała prowadzić do nowej boczniczy kolejowej w sąsiedztwie miejscowości Unisław Śląski, wystąpiono w październiku 2006 roku ponownie o uzgodnienie do Zarządu Powiatu, który uczynił to w listopadzie 2006 roku.</p>

<p>„Nie ulega wątpliwości, że zarówno Radni jak i Burmistrz Mieroszowa zdają sobie sprawę ze skali protestów jakie budzi dotychczasowy sposób transportu urobku z KSS Bartnica, dlatego przed przystąpieniem do zmiany w planie umożliwiającym poszerzenie obszaru eksploatacji powinni jako warunek postawić problem rozwiązanie transportu urobku.</p> <p>Kopalnia KSS Bartnica podjęła działania w kierunku eksploatacji złoża z obszaru górniczego PE1 w głąb ww. złoża. Perspektywa zwiększenia wręcz podwojenia wydobywania przy poszerzeniu obszaru wydobywania melafiru o tereny oznaczone w projekcie jako PE2 i PE3, przy braku jakichkolwiek ograniczeń ilościowych, jest przerażająca bo wiąże się to z podwojeniem ilości przejeżdżających ciężarówek czyli z częstotliwością 1-2 ciężarówki na min.”</p> <p>„Koncesja, na podstawie której obecna kopalnia funkcjonuje, nie jest bezwarunkowa i stwierdza, że eksploatacja złoża ma się odbywać z zachowaniem przepisów o ochronie środowiska. Władze Gminy Mieroszów wcale nie mają przymusu i obowiązku realizowania wniosku umożliwiającego poszerzenie eksploatacji, jeżeli takowa wpłynie na pogorszenie stanu środowiska i stanowi zagrożenie dla mieszkańców, a z przedłożonego projektu negatywne oddziaływanie na zdrowie mieszkańców i środowisko, zwłaszcza w kontekście obszarów Natura 2000, jest oczywiste.”</p>	<p>3. Gruntowny remont drogi powiatowej, jaki niedawno został przeprowadzony przez Kopalnię Melafiru „Rybnica Leśna”, przyczynił się do znaczącego obniżenia uciążliwości wywoływanej dotychczas transportem kruszywa. Można zatem oczekiwać, że podobny remont ulic na obszarze Wałbrzycha również zmniejszy uciążliwości związane z omawianym transportem. Nie może to być jednak rozstrzygane w planie miejscowym, a szczególnie takim, który nie obejmuje obszaru Wałbrzycha.</p> <p>Odnosnie wielkości wydobywania, to plan miejscowy również nie może regulować tego aspektu działalności gospodarczej. Natomiast wskazanie w planie nowych pól eksploatacyjnych nie oznacza wzrostu wydobywania surowca. Z kolei zwiększenie wydobywania wiąże się przede wszystkim ze wzrostem zapotrzebowania na kruszywo z melafiru. Dodatkowym czynnikiem, który w istotny sposób może decydować o wielkości wydobywania, są uwarunkowania technologiczne, które w przypadku tej kopalni mogą być istotnym ograniczeniem dla wyraźnego zwiększenia podaży kruszywa. Warto też dodać, na co zwrócono uwagę w prognozie oddziaływania na środowisko, że ustalone w projekcie planu miejscowego zasady zagospodarowania i wprowadzania proekologicznych zabezpieczeń stwarzają przesłanki dla sukcesywnego zmniejszania dotychczasowych uciążliwości. Należy też liczyć się ze stałym postępowaniem technicznym (procesy eksploatacji i transportu), które również korzystnie wpływać powinny na ograniczenie uciążliwości związanych z omawianą formą działalności gospodarczej.</p>
<p>„Należy podkreślić, że Kopalnia od lat wykazuje brak dbałości o środowisko i o mieszkańców, z poprzedniego pzp nie wykonała działań nakazujących zmniejszenie negatywnego oddziaływania (nie wykonano monitoringu zapylenia w powietrzu atmosferycznym, nie wykonano nasadzeń, ekranów, budowy drogi technologicznej itp.), a władze Gminy nie znalazły podstaw do zadbania o ludzi i środowisko.”</p>	<p>4. Kopalnia Melafiru „Rybnica Leśna”, w każdym razie w ostatnich latach, podjęła szereg działań o charakterze prośrodowiskowym. Przykładowo można w tym zakresie wymienić:</p> <ul style="list-style-type: none"> - gruntowny remont drogi powiatowej, w tym nawierzchni, chodników i odwodnienia, - zasadzenie ponad 700 drzew i krzewów w pasie oddzielającym wyrobisko od drogi powiatowej, - działania służące uporządkowaniu gospodarki wodnej w obrębie zakładu górniczego, - wprowadzenie monitoringu zapylenia powietrza i opadu pyłu. <p>Z kolei budowa ekranu wzdłuż drogi powiatowej i oddzielonej nim drogi wewnętrznej to ustalenia omawianego projektu planu. Bez jego wejścia w życie nie można ich zrealizować. Dodatkowo projekt planu umożliwia wyegzekwowanie od przedsiębiorcy górniczego wykonania działań proekologicznych w zamian za umożliwienie kontynuacji działalności górniczej na nowych polach.</p> <p>Reagując na obawy zawarte w tej i innych uwagach o nieskuteczność ustaleń planów miejscowych, dodatkowo doprecyzowano w projekcie planu ustalenia odnoszące się zarówno do określonych w nim przedsięwzięć i regulacji prośrodowiskowych, jak i usztywniono zasięgi terenów przeznaczonych dla górnictwa i jego zaplecza, delimitowanych uprzednio za pomocą orientacyjnych linii rozgraniczających.</p>
<p>„Należy podkreślić, że mppz nie został uzgodniony z Wojewodą Dolnośląskim w</p>	<p>5. Projekt planu podlegał min. uzgodnieniu w zakresie ochrony przyrody. Stosowne uzgodnienia uzyskano:</p>

zakresie ochrony przyrody, szczególnie brak uzgodnienia wynikającego z art. 33 Ustawy o ochronie przyrody, w kontekście ochrony obszaru Natura 2000. Brak powyższego uzgodnienia, jak również brak właściwego uzgodnienia z Zarządem Dróg Powiatowych w Wałbrzychu, dyskwalifikuje możliwość uchwalenia tego planu.”	1) Postanowieniem Wojewody Dolnośląskiego Znak: SR.V.6633/166/7/AM/06 z dnia 8 stycznia 2007 r.; 2) Postanowieniem Wojewody Dolnośląskiego Znak: SPO.V.AM.6633/23-16/08 z dnia 20 czerwca 2008 r. oraz 3) Postanowieniem Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu Znak: RDOŚ-02-WPN-6633/142-4/09/AM z dnia 18 czerwca 2009 r. Uzyskano również – co wyjaśniono nieco wcześniej – odpowiednie uzgodnienie z Zarządem Powiatu, pełniącym funkcję zarządcy drogi powiatowej znajdującej się w zasięgu projektu planu.
--	--

4. Zbigniew Zaparty sołtys wsi Rybnica Leśna oraz Rada Sołecka 58-350 Mieroszów, Rybnica Leśna 55/4

Treść uwagi	Wyjaśnienie
1. Wnioskowany projekt spowoduje, naszym zdaniem, dalszą degradację środowiska naturalnego, a zwłaszcza krajobrazu otaczających nas gór, zwłaszcza teraz, kiedy Unia Europejska postrzega Polskę jako jeden z nielicznych już krajów w Europie, gdzie zachowały się naturalne tereny z bogactwem unikalnej fauny i flory.	1. Omawiany projekt planu – wbrew obawom autora uwagi – zmierza do złagodzenia dotychczas narosłych problemów. Obszar objęty projektem planu ma rzeczywiście wysokie walory zarówno przyrodnicze, jak i krajobrazowe. Dlatego przy wyznaczaniu ich granic od razu przesądzono, że powiększenie istniejącego kamieniołomu nie może spowodować obniżenia lub naruszenia głównej grani Góry Bukowiec (na której wschodnich stokach znajduje się kamieniołom), ani naruszenia walorów przyrodniczych, dla ochrony których utworzono obszar Natura 2000. Warto także wskazać, że choć kopalnia pozyskująca melafir ze złoża w masywie Góry Bukowiec działa już od kilkudziesięciu lat, to jej szkodliwe oddziaływanie nie doprowadziło do zniszczenia cennych siedlisk i stanowisk przyrodniczych, dla ochrony których utworzono obszar Natura 2000. Odnosząc się do kwestii przestrzegania przez Kopalnię Melafiru „Rybnica Leśna” prośrodowiskowych ustaleń obowiązujących planów miejscowych wyjaśnia się, że te plany nie „wymuszały” realizacji tego typu przedsięwzięć w określonym czasie, a raczej tworzyły możliwość ich wykonania. To właśnie różni je od omawianego projektu planu, który warunkuje rozpoczęcie eksploatacji na nowych terenach od zrealizowania określonych przedsięwzięć prośrodowiskowych. Reagując na obawy zawarte w tej i innych uwagach o nieskuteczność ustaleń planów miejscowych, dodatkowo doprecyzowano w projekcie planu ustalenia odnoszące się zarówno do określonych w nim przedsięwzięć i regulacji prośrodowiskowych, jak i usztywniono zasięgi terenów przeznaczonych dla górnictwa i jego zaplecza, delimitowanych uprzednio za pomocą orientacyjnych linii rozgraniczających.
2. Zdajemy sobie sprawę, iż kamień potrzebny jest do budowy dróg szybkiego ruchu i autostrad w kraju, oraz to, że KSS Bartnica odprowadza do budżetu naszej gminy znaczące kwoty podatkowe, niemniej jednak jako Sołtys działający przy wsparciu Rady Sołeckiej dla dobra mieszkańców wsi Rybnica Leśna i Kamionka uważam, że nie można pozwolić, aby powstawały kolejne obszary eksploatacji kamienia przy takiej uciążliwej działalności KSS Bartnica.	2. W stosunku do obowiązujących planów miejscowych projekt planu zwiększa powierzchnie przeznaczone pod eksploatację kopalni jedynie o około 8 ha. Wyznaczone w projekcie planu tereny PE2 i PE3 mają umożliwić jedynie kontynuację obecnej funkcji kopalni. Ustalenia projektu planu dają jednocześnie możliwość wyegzekwowania od przedsiębiorcy górniczego wykonania działań proekologicznych w zamian za umożliwienie kontynuacji działalności górniczej na nowych polach eksploatacji górniczej. Dotychczasowe plany tego narzędzia nie dają.
Bieżące, etapowe naprawianie drogi powiatowej nic nie daje, jest tylko środkiem tymczasowym.	3. Projekt planu nie jest narzędziem egzekwowania prawa. Nie może zatem spowodować, że przepisy o ruchu drogowym

<p>Transport drogowy samochodów ciężarowych przewożących urobek z kopalni jest zbyt intensywny, budynki stojące najbliżej pasa jezdni są już spękane, droga jest w fatalnym stanie technicznym, tzn. jest zbyt wąska i nie przygotowana do takiej częstotliwości ruchu pojazdów ciężarowych, samochody jeżdżą z nadmierną prędkością (nie przestrzegają znaku ograniczenia prędkości do 40 km/h), co stanowi realne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego.</p>	<p>będą przestrzegane przez użytkowników dróg, w tym przez kierowców samochodów ciężarowych. Kompetentne są w tym zakresie odpowiednie organy. Z kolei zarządca drogi decyduje o właściwej dla niej dopuszczalnej masie pojazdów oraz o konieczności przeprowadzenia jej remontów i modernizacji. W tym zakresie plan miejscowy nie może tworzyć nowych regulacji. Warto jednak zwrócić uwagę, że droga powiatowa, po której odbywa się transport kruszywa została ostatnio siłami Przedsiębiorcy gruntownie wyremontowana. Dzięki temu uciążliwość odbywającego się po niej ruchu samochodowego wyraźnie się obniżyła.</p>
<p>3. Jedynym rozsądnym i ekonomicznym rozwiązaniem jest przymuszenie KSS Bartnica do wybudowania obiecywanej od 1999 roku drogi technicznej, dzięki której transport kołowy miałby być wyprowadzony poza obszar mieszkalny Rybnicy Leśnej i Kamionki. Dlatego będziemy czynić wszelkie starania, aby zablokować wnioskowany projekt.”</p>	<p>4. We wcześniejszej wersji projektu planu problem uciążliwego transportu kruszywa surowca skalnego z kopalni melafiru w stosunku do terenów osadniczych był rozwiązany w sposób relatywnie mało konfliktowy. Jednakże w wyniku procedury uzgodnień projektu planu, a także sprzeciwu organizacji ekologicznych (ze względu na siedliska „naturowe”) oraz mieszkańców Unisławia Śląskiego nie można było odmiennie i w sposób akceptowalny dla różnych zainteresowanych stron rozwiązać problemu wywozu kruszywa z kopalni w zasięgu obszaru opracowywanego planu. Ten problem będzie musiał być rozstrzygnięty w innych procedurach i poza obszarem rozpatrywanego projektu planu. Tu – w ramach sporządzania projektu tego planu – uzyskano odpowiednie uzgodnienie z dysponentem drogi powiatowej (z Zarządem Powiatu), z której obecnie korzysta kopalnia.</p> <p>W skali lokalnej pewne ograniczenie uciążliwości związanych z transportem kruszywa w zasięgu projektu planu będzie możliwe w przypadku wejścia tego projektu w życie. Przewiduje on w szczególności możliwość – czego nie ma w obowiązującym planie – przeniesienia wagi samochodowej na tereny należące do kopalni po zachodniej stronie drogi powiatowej, a także wzniesienia ekranu oddzielającego tę drogę od terenu kopalni. Dodatkowo warunkuje możliwość rozpoczęcia eksploatacji kopaliny na terenie PE3 od m.in. uprzedniego wykonania tych inwestycji. Te regulacje stwarzają zatem silną motywację Przedsiębiorcy, by je w krótkim czasie zrealizował.</p>

5. Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot 43-360 Bystra, ul. Jasna 12

Treść uwagi	Wyjaśnienie
<p>1. Projekt MPZP narusza art. 15 ustawy PZP, ponieważ nie określono w nim w sposób adekwatny do skali problemu wymagań ochrony środowiska i ochrony zdrowia oraz bezpieczeństwa ludzi, a także potrzeb interesu publicznego.</p> <p>Jasnym jest, że realizacja zapisów projektu MPZP daje, de facto, przyzwolenie na powiększenie kopalni melafiru w Rybnicy Leśnej. Niewątpliwie sam fakt powiększenia się kamieniołomu negatywnie wpłynie na stan środowiska, na stan zdrowia i jakość życia mieszkańców znajdujących się w pobliżu kopalni oraz przy trasie transportu urobku kamienia, zmniejszy poziom bezpieczeństwa ruchu drogowego, zniszczy publiczną infrastrukturę drogową – więc nie ma tu mowy o realizacji potrzeb interesu publicznego, mimo środków finansowych wpływających do budżetu państwa z tytułu</p>	<p>1. Art. 15 (ust. 2 i 3) ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym narzuca zakres ustaleń planów miejscowych, ale nie przesądza o przyjmowanych w nich rozwiązaniach. Te zaś określane są w planie odpowiednio do warunków lokalnych. W rozpatrywanym projekcie planu zapisano więc szereg ustaleń, dotyczących ochrony środowiska, jak chociażby określenie dopuszczalnych zasięgów szkodliwego wpływu kopalni na otoczenie czy też służących ograniczeniu negatywnego oddziaływania na środowisko. Jest rzeczą oczywistą, że plan miejscowy nie ma możliwości rozwiązania wszystkich problemów ekologicznych i nie jest też jedynym narzędziem w ochronie środowiska.</p> <p>Autor uwagi twierdzi, iż „<i>interes publiczny w postaci pozyskiwania kruszywa można zrealizować poprzez eksploatację kopalni w miejscach, w których problemy środowiskowe i społeczne nie będą występowały w tak dużym natężeniu, jak w Górach Kamiennych</i>”. Niestety, nie wskazuje on takich miejsc, w których melafir o podobnej</p>

<p>eksploatacji kopalni. Interes publiczny w postaci pozyskiwania kruszywa można zrealizować poprzez eksploatację kopalni w miejscach, w których problemy środowiskowe i społeczne nie będą występowały w tak dużym natężeniu, jak w Górach Kamiennych. W związku z powyższym wnosimy o wprowadzenie takich zapisów w MPZP, które nie pozwolą na powiększanie kopalni melafiru w Rybnicy Leśnej oraz na jej dalszą eksploatację.</p>	<p>jakości użytkowej i podobnie korzystnych warunkach eksploatacji można by było pozyskiwać. Z analiz przeprowadzonych przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego wynika, że złoża melafiru są w Polsce dosyć unikalne. W tej sytuacji Kopalnia Melafiru „Rybnica Leśna”, która przykładowo w 2007 zapewniała nieco ponad jedną czwartą krajowych dostaw kruszyw z grupy melafir i porfir, jest bardzo istotnym źródłem zaopatrzenia w ten surowiec, niezbędny w kolejnictwie, drogownictwie i budownictwie.</p>
<p>2. Zaproponowane w projekcie MPZP działania minimalizujące oddziaływanie na środowisko przewidziane są do wdrożenia na zbyt odległym czasowo etapie rozbudowy kopalni. Niedopuszczalnym jest, by wprowadzono je dopiero na etapie wejścia w obszar PE-3. Uważamy, iż powinny one być wprowadzone o wiele prędzej, co najmniej przed wejściem w obszar PE-2. Sugerujemy również wydzielenie podobszarów w obszarze PE-1 i uzależnienie wejścia z eksploatacją w najbliższy podobszar od wprowadzenia rozwiązań mających na celu zmniejszenie negatywnego oddziaływania na środowisko – w ten sposób, by jak najszybciej te rozwiązania zostały wprowadzone. Nadmieniamy, iż według oświadczenia kierownictwa kopalni, obecnie zatwierdzany plan ruchu zakładu górniczego nie przewiduje wejścia w obszar PE-3 w najbliższych latach. Oznacza to, iż wprowadzenie rozwiązań mających na celu ochronę środowiska znów będzie odwlekane w czasie, tak jak to było (i jest) dotychczas.</p>	<p>2. Eksploatacja złoża w zasięgu terenu PE1 jest realizowana prawie na całym obszarze (oczywiście poza tymi rejonami, z których złoża już zostało wybrane). W tej sytuacji podział tego terenu na mniejsze fragmenty, dla etapowania działań prośrodowiskowych, nie ma większego sensu. Odnośnie natomiast kwestii uzależnienia możliwości wejścia na teren PE2 z eksploatacją, od realizacji działań prośrodowiskowych, to kwestia ta – w projekcie planu – została uwzględniona w odniesieniu do tych przedsięwzięć, które są możliwe do wykonania pod rządami obowiązującego planu miejscowego. Z kolei wejście z eksploatacją na teren „PE3” projekt planu dopuszcza po wykonaniu kolejnej partii przedsięwzięć prośrodowiskowych – w tym wypadku tych, których realizacja będzie możliwa dopiero po wejściu w życie omawianego projektu. Dodatkowo – biorąc pod uwagę obawy, stojące za poruszonymi w uwadze kwestiami – doprecyzowano zawarte w projekcie planu regulacje w taki sposób, że obecnie wykluczają one mało prawdopodobną ewentualność, że Przedsiębiorca będzie mógł przystąpić do eksploatacji kopalni z terenu „PE3”, przed wykonaniem przedsięwzięć prośrodowiskowych, od których zależy możliwość wkroczenia z wydobyciem na teren „PE2”. Warto także zwrócić uwagę, że w ostatnim okresie Przedsiębiorca przystąpił do realizacji zapisanych w obowiązującym planie miejscowym niektórych przedsięwzięć prośrodowiskowych. W tym zakresie m.in.:</p> <ul style="list-style-type: none"> - na zlecenie Przedsiębiorcy od 1 stycznia 2008 r. Zakład Ochrony Środowiska ATMON – Adam Konopka prowadzi monitoring zapylenia oraz pomiar rocznego opadu pyłu wokół Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna”, - w listopadzie 2005 r., w listopadzie 2007 r. i w maju 2008 r. Przedsiębiorca dokonał nasadzeń w pasie zieleni izolacyjnej przylegającym do drogi powiatowej, - przeprowadził bardzo gruntowny remont drogi powiatowej. <p>Realizacji przez Przedsiębiorcę ww. przedsięwzięć prośrodowiskowych nie sposób nie powiązać z ustaleniami projektu planu. Projekt planu jest sporządzany już od 2003 roku. Wobec wyczerpywania się złoża w zasięgu dopuszczonym przez obowiązujący plan miejscowy, Przedsiębiorca spodziewa się, że jeżeli wkrótce nie przystąpi do wydobywania kopaliny z nowych terenów, coraz trudniej będzie mu prowadzić racjonalną gospodarkę złożem. W tej sytuacji stara się zrealizować przedsięwzięcia, które – zgodnie z ustaleniami projektu planu miejscowego – umożliwią mu wejście na nowe pola eksploatacji.</p>
<p>3. W masywie Bukowca, na nowym terenie przeznaczonym w projekcie MPZP do eksploatacji kopalni, znajdują się rzadkie i chronione gatunki ptaków, których występowanie w znacznej części pominięto w MPZP, a w szczególności:</p>	<p>3. Rozporządzenie Ministra Środowiska z 28 września 2004 r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz. U. Nr 220, poz. 2237) wymienia wprawdzie te gatunki (z wyjątkiem słonki i pleszki), ale w odniesieniu do żadnego z tych gatunków nie przewiduje się ochrony w postaci ustalenia stref ochronny ostoji, miejsc rozrodu lub</p>

<p>- sóweczka – <i>Glaucidium passerinum</i> - kobuz – <i>Falco subbuteo</i> - pleszka – <i>Phoenicurus phoenicurus</i> - siniak – <i>Columbia oenas</i> - dzięcioł czarny – <i>Dryocopus maritimus</i> - słonka – <i>Scolopax rusticola</i>.</p> <p>Gatunki te są na Śląsku bardzo rzadkie i giną przede wszystkim wskutek utraty siedlisk. Kamieniołom spowoduje nieodwracalną utratę tych stanowisk.</p> <p>Ponadto, w bezpośrednim sąsiedztwie Bukowca na łąkach od strony północnej (narażonej na oddziaływanie powiększonego kamieniołomu) bytuje kilkanaście par derkaczy i przepiórek oraz co najmniej 11 par pokrzewki jarzębatej.</p>	<p>regularnego przebywania (załącznik nr 5) Rozporządzenie Ministra Środowiska z 21 lipca 2004 r. w sprawie obszarów specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 (Dz. U. Nr 229, poz. 2313 z późn. zm.). Nie przewiduje też utworzenia obszarów specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 na terenie gminy Mieroszów, mimo utworzenia takich obszarów na terenie województwa dolnośląskiego i możliwości utworzenia takich obszarów ze względu na ochronę wymienionych gatunków. Tereny gminy Mieroszów nie wydają się więc specjalnie ważne dla utrzymania populacji wymienionych gatunków ptaków. W tym stanie rzeczy ochrona przewidziana w rozporządzeniu (§ 5 - 10) nie może być zrealizowana w oparciu o miejscowy plan, m.in. ze względu na skalę zjawisk.</p> <p>Wskazane przez autora uwagi gatunki ptaków zostały uwzględnione (m.in. ich stanowiska zaznaczono na rysunku Prognozy), z wyjątkiem sóweczki, kobuza i pleszki. Według materiałów wymienionych w piśmie Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot z dnia 27.06.2007 r., (ze stanowisk gatunków ptaków) zagrożenie dotyczy jednego stanowiska czeczotki (położenie w zasięgu złoża „Rybnica I”) oraz jednego stanowiska dzięcioła czarnego (położenie w zasięgu złoża „Rybnica Leśna”). W tym drugim przypadku wprowadzono do projektu planu ustalenia zakazujące zbliżania się z eksploatacją do tego stanowiska. Jeśli chodzi o sóweczkę, to jej stanowisko, położone w zasięgu złoża, znajduje się poza granicami obszaru objętego projektem planu (nie mogło zatem być uwzględnione). Pleszka z kolei nie została zidentyfikowana w żadnym ze wskazanych materiałów. Stanowiska, pozostałych z wymienionych gatunków (siniak i słonka) nie będą bezpośrednio zagrożone z uwagi na ich położenie poza zasięgami złoża. Pamiętać należy także, że ochrona nie jest bezwarunkowa. Generalny lub regionalny dyrektor ochrony środowiska mogą, w drodze zezwolenia, zgodzić się na wykonywanie czynności podlegających zakazom lub ograniczeniom w uzasadnionych okolicznościach.</p>
<p>4. W tej części masywu Bukowca, która przewidziana jest pod powiększenie kamieniołomu, występują siedliska przyrodnicze objęte ochroną w ramach sieci Natura 2000, tj.:</p> <p>- kwaśne buczyny górskie – <i>Luzulo luzuloidis-Fagetum</i> - żyzne buczyny sudeckie – <i>Dentario enneaphylli-Fagetum</i>.</p> <p>Ponadto, w rejonie oddziaływania powiększonego kamieniołomu znajdzie się siedlisko <i>Arrhenatheretum elatioris</i> – antropogeniczne zbiorowiska łąkowe.</p> <p>Na samym Bukowcu ponadto występują jeszcze:</p> <p>- przytulia wonna – <i>Galium odoratum</i> - goryczuszka orzęsiona – <i>Gentiana ciliata</i> - koniczyna kasztanowata – <i>Trifolium spadiceum</i> - żywiec cebulkowy - żywiec dziewięciolistny – <i>Dentaria enneaphyllos</i> - kostrzewa leśna – <i>Festuca altissima</i> - śnieżyca wiosenna – <i>Leucoium vernum</i> - kukułka (storczyk) szerokolistna – <i>Dactylorhiza majalis</i> - lilia złotogłów – <i>Lilium martagon</i> - dziewięciśń bezłodygowy – <i>Carlina acaulis</i>.</p>	<p>4. Zauważyć trzeba, że wymienienie w aneksie I określonych siedlisk, a w aneksie II do Dyrektywy określonych gatunków chronionych, nie oznacza objęcia ich ochroną w oparciu o Dyrektywę jako habitatów chronionych. Dokonuje się to w oparciu o system decyzyjny: propozycje państw członkowskich, a w oparciu o te propozycje decyzja Komisji Europejskiej o uznaniu określonych siedlisk i gatunków jako chronionych o znaczeniu wspólnotowym. Jest to dokonywane w oparciu o dane naukowe, ze względu na wagę określonego gatunku, jak i siedliska dla przyrody całej Unii. Oznacza to, że nie każde siedlisko i nie każdy gatunek wymieniony w aneksach do Dyrektywy będzie chroniony jako siedlisko o znaczeniu wspólnotowym, a w ślad za tym podlegać będzie ochronie na podstawie prawa wspólnotowego. Takie gatunki chronione będą w oparciu o prawo krajowe (rozporządzenie Ministra Środowiska z 9 lipca 2004 r. w sprawie dziko występujących roślin objętych ochroną; Dz. U. Nr 168, poz. 1764).</p> <p>Wątpliwe czy plan miejscowy, ze względu na skalę zjawiska, może chronić wymienione gatunki, jeśli znajdują się poza parkami narodowymi, rezerwatami przyrody czy parkami krajobrazowymi. Taka ochrona mogłaby być ewentualnie zastosowana wobec gatunków wymagających ustanowienia strefy ochrony ostoi lub siedliska. Jednak zidentyfikowane na obszarze projektu planu gatunki roślin nie zostały ujęte w załączniku nr 4 do rozporządzenia, który</p>

	<p>określa gatunki oraz wielkość strefy.</p> <p>Ustalenia projektu planu nie zagrażają zachowaniu stanowisk gatunków roślin wymienionych przez autora uwagi. Stanowiska te położone są bowiem poza zasięgiem występowania złóż, a kontynuacja (przestrzenna) eksploatacji nie powinna też istotnie naruszyć warunków siedliskowych (eksploatacja złoża „Rybnica Leśna” wyłącznie w strefie aeracji i nie przekraczająca lokalnego wododziału). Również nie powinny być naruszone siedliska „naturowe”.</p>
<p>5. Prognoza oddziaływania na środowisko dla przedmiotowego MPZP nie spełnia wymagań, o których mowa w art. 41 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. nr 62, poz. 627 z późn. zm.). Jej zapisy są lakoniczne i ogólnikowe:</p> <ul style="list-style-type: none"> - brak jest parametryzacji oddziaływań, - pominięto szereg rodzajów oddziaływań bezpośrednich, - całkowicie pominięto kwestię oddziaływań <u>wtórnych</u> (np. przeróbka, transport i przeładunek kruszywa, zmniejszenie atrakcyjności turystycznej terenu, zmiany hydrologiczne i hydrogeologiczne w masywie góry Bukowiec), <u>długoterminowych</u> (np. skutki demograficzne i gospodarcze, możliwość skutecznej i adekwatnej rekultywacji, zmiany krajobrazowe, ucieczka zwierząt oraz zaniknięcie roślin i siedlisk), <u>chwilowych</u> (np. roboty strażowe) i <u>skumulowanych</u> z innymi przedsięwzięciami (ryzyko powstania drugiego kamieniołomu na górze Klin, ryzyko powstania drogi Unisław Śląski – Sokołowsko, pogłębienie istniejącej kopalni). <p>W szczególności należy zwrócić uwagę na niezgodność przedmiotowej prognozy z art. 41 ust. 2 pkt 7 ww. ustawy, w którym mówi się, iż prognoza powinna „przedstawiać rozwiązania mające na celu zapobieganie, ograniczanie lub <u>kompensację przyrodniczą</u> negatywnych oddziaływań na środowisko, mogących być rezultatem realizacji projektowanego dokumentu”. Prognoza nie odnosi się w jakikolwiek sposób do kwestii kompensacji przyrodniczej.</p>	<p>5. Art. 51 i 52 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr. 199, poz. 1227 z późn. zm.) nie wymaga parametryzacji, a jedynie określa zakres prognozy oddziaływania na środowisko do wszystkich rodzajów planów i innych podobnych opracowań. Podobnie regulował to poprzednio artykuł 41 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska. Prognoza musi być niewątpliwie dostosowana do treści planu, co wyraźnie wynika z art. 53, który nakazuje uzgadnianie z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska i państwowym powiatowym inspektorem sanitarnym zakresu i stopnia jej szczegółowości.</p> <p>Warto także wyjaśnić, że prognoza została od czasu złożenia uwagi znacząco rozbudowana oraz uzyskała akceptację wojewody – jako organu ochrony środowiska, a następnie regionalnego dyrektora ochrony środowiska i państwowego powiatowego inspektora sanitarnego. Obecnie omawiana prognoza uwzględnia wszystkie elementy konieczne dla oceny oddziaływania planu na środowisko, także te, które zostały wymienione w uwadze jako pominięte, w stopniu uzasadnionym charakterem dokumentu, do którego się odnosi prognoza.</p>
<p>6. Prognoza oddziaływania na środowisko dla przedmiotowego MPZP nie spełnia wymagań określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 14 listopada 2002 r. w sprawie szczegółowych warunków, jaki powinna odpowiadać prognoza oddziaływania na środowisko dotycząca projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. nr 197, poz. 1667), a w szczególności:</p> <ul style="list-style-type: none"> - nie ocenia stanu i funkcjonowania środowiska, jego zasobów, odporności na degradację i zdolności do regeneracji, wynikających z uwarunkowań określonych w opracowaniu ekofizjograficznym oraz tendencji do zmian przy braku realizacji ustaleń projektowanego MPZP, - nie ocenia rozwiązań funkcjonalno-przestrzennych i innych ustaleń zawartych w projekcie MPZP z punktu widzenia zgodności z 	<p>6. Przywoływane rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 14 listopada 2002 r. w sprawie szczegółowych warunków, jakim powinna odpowiadać prognoza oddziaływania na środowisko dotycząca projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (Dz.U. nr 197, poz. 1667), już nie obowiązywało w trakcie składania uwagi. A do dzisiaj nie zostało wydane nowe rozporządzenie dotyczące tej problematyki. Z kolei zakres i stopień szczegółowości informacji wymaganych w prognozie został uzgodniony z odpowiednimi – jak wcześniej wyjaśniono – organami. Te organy nie dopatrzyły się również uchybień w tym zakresie w trakcie opiniowania i uzgadniania projektu planu, przedłożonego im wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.</p>

<p>przepisami prawa dotyczącymi ochrony środowiska (a w szczególności zawartymi w aktach o utworzeniu obszarów i obiektów chronionych oraz w planach ochrony) oraz skuteczności ochrony różnorodności biologicznej,</p> <ul style="list-style-type: none"> - nie ocenia zagrożeń dla środowiska, z uwzględnieniem wpływu na zdrowie ludzi, które mogą powstawać na terenie objętym projektem MPZP oraz na terenach pozostających w zasięgu oddziaływania wynikającego z realizacji ustaleń tego planu, - nie ocenia zmian w krajobrazie, - nie odnosi się do zagadnień możliwości rozwiązań eliminujących lub ograniczających negatywne oddziaływanie na środowisko, w tym na krajobraz, które mogą wynikać z realizacji ustaleń projektowanego MPZP oraz nie przedstawia propozycji innych niż w projekcie MPZP ustaleń sprzyjających ochronie środowiska. 	
<p>7. W istniejącej sytuacji, gdy mamy do czynienia z prognozą oddziaływania na środowisko niespełniającą szeregu wymagań, warto przytoczyć zapisy literatury przedmiotu. T. Bąkowski w książce „Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Komentarz” (Zakamycze, 2004):</p> <p><i>„Kolejnym etapem postępowania w sprawie mpzp, podobnie jak przy tworzeniu studium, jest sporządzenie projektu planu, z tym że art. 17 pkt 4 wprowadza dodatkowo wymóg sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko mpzp w zaproponowanym kształcie. W poprzedniej regulacji prawnej wójt (burmistrz, prezydent miasta) był zobowiązany do dołączenia do projektu mpzp prognozy skutków wpływu ustaleń planu na środowisko przyrodnicze (art. 10 ust. 2). Wydaje się, iż mimo różnic w nazwie (poprzednia nazwa prognozy spotykała się z krytyką zwłaszcza ze względu na użycie niejasnego, z punktu widzenia języka prawnego, sformułowania „środowisko przyrodnicze”) charakter prognoz przewidzianych w obu ustawach jest ten sam. W orzecznictwie NSA wyrażano pogląd o nienormatywności prognozy skutków wpływu ustaleń planu na środowisko przyrodnicze (por. wyrok NSA z dnia 6 kwietnia 1998 r., IV SA 2237/98, LEX nr 43839). Prognoza, zdaniem NSA, wyrażona w powyższym orzeczeniu, „ma ilustrować, w aspekcie ekorozwoju, skutki, które w przyszłości mogą wynikać z ustaleń planu i niewątpliwie służyć także możliwościom minimalizowania negatywnego oddziaływania inwestycji na środowisko”.</i></p> <p>Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 10 czerwca 1998 r. (IV SA 2261/97, LEX nr 43830) stwierdził, że „Prognoza skutków wpływu ustaleń planu na środowisko przyrodnicze” nie jest integralną częścią planu w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym i nie ma charakteru normatywnego. Jest opracowaniem opartym na obliczeniach i</p>	<p>7. Wyrażany w przytaczanych cytatach pogląd jest generalnie słuszny ze względu na jego ogólność; odnosi się do wszystkich prognoz, co nie koniecznie oznacza, że ma zastosowanie do prognozy związanej z określonym terenem lub/i inwestycją (inwestycjami).</p> <p>Należy w pełni zgodzić się z poglądami sformułowanymi w literaturze a dotyczącymi charakteru prawnego prognozy (nie jest ona integralną częścią planu i ma nienormatywny charakter) oraz roli w procesie uchwalania planu (dowód w sprawie oddziaływań planu na środowisko). Prognoza, zgodnie z cytowanym poglądem sądu, jest "opracowaniem opartym na obliczeniach i symulacjach wykonanych przy założonych z góry parametrach inwestycji. Jest przewidywaniem skutków opartym na aktualnej wiedzy i doświadczeniu, zestawień zagrożeń, jakie mogą w przyszłości wystąpić". Przedłożona prognoza to wypełnia, gdyż opisuje i analizuje wszystkie kategorie oddziaływania na środowisko ustaleń zapisanych w projekcie planu - adekwatnie do szczególności tych zapisów.</p> <p>Warto zauważyć, że plan miejscowy, a w związku z tym prognoza, nie musi (a nawet nie powinien) odnosić się do określonej inwestycji. Ma natomiast wskazywać możliwe sposoby zagospodarowania terenu, co oznacza, że różne co do rodzaju inwestycje mogą być realizowane na danym terenie. W związku z tym prognoza odnosić się może do skutków określonego sposobu zagospodarowania w sposób odpowiednio ogólny. Plan miejscowy nie przesądza ostatecznie o całości ochrony środowiska na danym terenie. Wchodzą w grę jeszcze pozwolenie na budowę, pozwolenia emisyjne, a w interesującym nas przypadku - instrumenty przewidziane w prawie geologicznym i górnictwym, które uwzględniać muszą wymagania ochrony środowiska. Warto podkreślić pogląd o "nienormatywności prognozy" oznaczający, że prognoza nie wywołuje bezpośrednich skutków prawnych, a jest jedynie elementem postępowania dowodowego umożliwiającego podjęcie przez właściwy organ decyzji.</p> <p>Jeśli chodzi o warianty (wskazywanie wariantów alternatywnych) to, w tym konkretnym przypadku, inwestycja w postaci eksploatacji kopaliny metodą odkrywkową jest bezalternatywna. Zresztą nie jest to jedyny przypadek tego typu. W tym stanie rzeczy nie można analizować różnych</p>

<p>symulacjach wykonanych przy założonych z góry parametrach inwestycji. Jest przewidywaniem skutków opartym na aktualnej wiedzy i doświadczeniu, zestawieniem zagrożeń, które mogą wystąpić.</p> <p>Organy gminy, przystępując do opracowania planu, mają obowiązek uwarunkowania te uwzględnić. Nie jest to jednak równoznaczne z likwidacją czy wyeliminowaniem wszelkich zagrożeń dla środowiska, jakie mogą w przyszłości powstać na skutek realizacji inwestycji.</p> <p>Podobne stanowisko formułowano w doktrynie (por. np.: Z. Niewiadomski, <i>Samorząd terytorialny a planowanie przestrzenne. Nowe inwestycje prawne</i>, Samorząd Terytorialny 1995, nr 6, s. 50). Powyższe poglądy, pomimo zmiany nazwy omawianego dokumentu, należałoby uznać za trafne również w odniesieniu do prognozy oddziaływania mpzp na środowisko, o której mowa w art. 17 pkt 4 upzp”.</p> <p>Zwracamy uwagę na zapis, iż prognoza jest „opracowaniem opartym na obliczeniach i symulacjach wykonanych przy założonych z góry parametrach inwestycji”. W prognozie wykonanej do poprzedniego MPZP brak jest jakichkolwiek obliczeń i symulacji, a także brak pełnego opisu oddziaływań na środowisko i ludzi.</p>	<p>wariantów inwestycji, ale jedynie przypadek podjęcia lub nie podjęcia działań.</p>
<p>8. Przedmiotowa prognoza oddziaływania na środowisko nie spełnia wymogów wytycznych Komisji Europejskiej pt. „<i>Managing Natura 2000 sites: the provisions of Article 6 of the ‘Habitats’ Directive 92/43/EEC</i>” oraz poradnika Komisji Europejskiej pt. „<i>Ocena planów i przedsięwzięć znacząco oddziałujących na obszary Natura 2000</i>”. W szczególności należy jej zarzucić brak odniesienia się do:</p> <ul style="list-style-type: none"> - korzystnego statusu ochrony, - do właściwego stanu ochrony, - do integralności obszaru Natura 2000, - do fragmentacji siedlisk oraz zagrożenia dla kluczowych struktur bądź procesów, - do nadrzędnego interesu publicznego, - do analizy wariantów alternatywnych. <p>Ponadto, mimo iż prognoza ogólnikowo stwierdza negatywne oddziaływanie na obszar Natura 2000, to nie proponuje i nie ocenia działań kompensacyjnych.</p>	<p>8. Nie ustosunkowując się do wymienionych w tej uwadze opracowań i opartych na nich zarzutach należy zauważyć, że są to opracowania o niewiążącym charakterze, tzn. niezastosowanie się do ich wskazań nie oznacza sprzeczności z prawem europejskim, tak jak niezastosowanie się do instrukcji ministra nie oznacza sprzeczności z prawem polskim. Chodzi o to, żeby prognoza była trafna merytorycznie, tzn. oceniała w oparciu o właściwe dane i przy pomocy właściwych metod oddziaływanie danego planu lub przedsięwzięcia na środowisko, w tym na obszary Natura 2000 (jeśli występują).</p>
<p>9. Należy zaznaczyć, iż wyłożona do wglądu prognoza oddziaływania na środowisko została sporządzona w dniu 20 marca 2007 r., nie była więc ona kierowana do opiniowania i uzgadniania projektu MPZP z innymi organami. Jednocześnie należy zaznaczyć, iż wyłożenie do wglądu prognozy oddziaływania na środowisko zmienionej po wcześniejszych uzgodnieniach jest sprzeczne z kolejnością działań określoną w art. 17 ustawy PZP.</p>	<p>9. Nie jest to stwierdzenie słuszne, gdyż burmistrz zobowiązany jest do podania terminu wyłożenia projektu planu na 7 dni przed terminem wyłożenia; żaden z organów uprawnionych do uzgadniania i opiniowania nie twierdził, że nie otrzymał prognozy wraz z projektem planu. Natomiast wyłożony dla publiczności projekt planu musiał się różnić w stosunku do wysłanego do opiniowania i uzgodnień ze względu na proces opiniowania i uzgadniania. Te różnice (wywołane m.in. przyjęciem uwag z opinii i uzgodnień) należało uwzględnić w wykładanej do publicznego wglądu ostatecznej wersji prognozy.</p>
<p>10. W całości postępowania zmierzającego do uchwalenia MPZP pominięto zapisy art. 33 i 34</p>	<p>10. W związku z umieszczeniem na projekcie listy obszarów Natura 2000 (o której mowa w art. 33 ust 2 ustawy o ochronie</p>

<p>ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880, z późn. zm.). W art. 33 wprost zabrania się podejmowania działań mogących w znaczący sposób pogorszyć stan siedlisk przyrodniczych oraz siedlisk gatunków roślin i zwierząt, a także w znaczący sposób wpłynąć negatywnie na gatunki, dla których ochrony został wyznaczony obszar Natura 2000, z zastrzeżeniem art. 34. Artykuł 34 odnosi się do pojęcia koniecznych wymogów nadrzędnego interesu publicznego – których występowania w całej procedurze nie udowodniono. Jak wiadomo, występowanie tychże wymogów może być przesłanką do realizacji planów i projektów skutkujących negatywnym oddziaływaniem na siedliska i gatunki chronione w ramach sieci Natura 2000 o ile nie istnieją rozwiązania alternatywne i istnieje możliwość właściwej kompensacji przyrodniczej. W przedmiotowym postępowaniu nie odniesiono się do kwestii rozwiązań alternatywnych oraz do możliwości zastosowania kompensacji przyrodniczej. Nie została także wykonana ocena <u>planu</u>, o której mowa w art. 33 ust. 3 ww. ustawy.</p> <p>Nie ma wątpliwości co do tego, że art. 33 ww. ustawy odnosi się również do MPZP. Należy tu przytoczyć zapisy literaturowe; Wojciech Radecki w komentarzu pn. „Ustawa o ochronie przyrody. Komentarz” (Warszawa 2006) pisze (str. 142-144) co następuje:</p> <p><i>„Art. 33 ust. 3 nakazuje przeprowadzenie procedury oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko w odniesieniu do <u>planów</u> lub projektów przedsięwzięć w nich wymienionych. Jest to odrębna tzw. <u>ocena habitatowa</u>, niezależna od ocen przedsięwzięć wskazanych w art. 51 ust. 1 pkt 1 i 2 POŚ, znajdująca się w odrębnym pkt 3 tego przepisu. Wynik przeprowadzonej oceny jest wiążący w tym znaczeniu, że jeśli ocena wykaże, że realizacja planu lub programu może mieć negatywny wpływ na obszar Natura 2000, to jego realizacja jest właściwie zabroniona. Jest to więc rozwiązanie inne niż stosowane w odniesieniu do „zwykłych ocen oddziaływania na środowisko, gdzie wynik oceny – nawet wykazujący negatywne skutki realizacji planu lub przedsięwzięcia – nie jest dla organu wydającego decyzję wiążący. Nie bez powodu akcentuje się, że wynik oceny habitatowej jest „w zasadzie” wiążący, chodzi bowiem o umieszczone w art. 33 ust. 1 zastrzeżenie odsyłające do art. 34.”</i></p>	<p>przyrody), obszaru obejmującego zasięg projektu planu (i inne tereny), podjęto działania zmierzające do pełnego uwzględnienia przytoczonych w uwadze regulacji, (w tym poprzez uzupełnienie prognozy oddziaływania na środowisko o Ocenę wpływu na obszar Natura 2000 „Góry Kamienne”), a następnie odpowiednich regulacji ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uaktualnionej ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody oraz innych odpowiednich przepisów.</p>
<p>11. W nawiązaniu do powyższego, należy przytoczyć wyroki Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości mające związek z przedmiotowym postępowaniem:</p> <p>- Sprawa C-355/90 (tzw. <i>Santona Marshes case</i>): ETS uznał, iż państwo członkowskie nie może unikać swoich obowiązków ochrony obszarów, które stosownie do odpowiednich kryteriów naukowych powinny być chronione. Zasada ta stosuje się także do zapisów Dyrektywy</p>	<p>11. Wobec objęcia całego zasięgu projektu planu obszarem Natura 2000 PLH 020038 „Góry Kamienne”, a wcześniej umieszczenie tego obszaru na projekcie listy, o której mowa w art. 27 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody wykonano niezbędne prace i przeprowadzono postępowanie w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, które wykazały, że przyjęcie omawianego projektu planu nie naruszy przepisów w zakresie ochrony przyrody i ochrony środowiska. Stanowi to zatem uwzględnienie odnoszącej się do tego problemu części uwagi, powołującej się na wyroki</p>

<p>Siedliskowej 92/43/EEC i wynikających z nich zobowiązań. W świetle powyższego, państwa członkowskie mają obowiązek sporządzić spis potencjalnych obszarów o znaczeniu wspólnotowym (POZW) oraz <u>nie dopuścić do pogarszania się stanu obszarów umieszczonych w tym spisie do czasu przyjęcia spisu wspólnotowego OZW przez Komisję</u> (zapis ten stosuje się także do obszarów spełniających kryteria DS a nie umieszczonych na liście krajowej, czyli z tzw. „Shadow List”, gdyż obszary te spełniają kryteria włączenia do sieci). Konkludując, nie ma tu możliwości zastosowania przepisu art. 6(4) Dyrektywy Siedliskowej, znajdującego odzwierciedlenie w zapisach art. 34 polskiej ustawy o ochronie przyrody.</p> <p>- Sprawa C-244/05 (tzw. <i>Bavarian case</i>): 14 września 2005 r. ETS wydał wyrok (orzeczenie prejudykacyjne) dotyczący ochrony obszarów siedliskowych zaproponowanych przez państwa członkowskie do sieci Natura 2000, lecz jeszcze nie zatwierdzonych przez Komisję Europejską (tak jak to jest w przypadku Gór Kamiennych). Zgodnie z poprzednimi wyrokami ETS, w tym „okresie przejściowym” do potencjalnych Obszarów o Znaczeniu Wspólnotowym nie stosują się postanowienia art. 6 Dyrektywy Siedliskowej, ale państwa członkowskie są obowiązane zapewnić im „system właściwej ochrony”. Dla przypomnienia – art. 6 DS dopuszcza możliwość realizacji przedsięwzięcia negatywnie oddziałującego na siedliska bądź gatunki sieci Natura 2000, jeżeli występują kryteria koniecznych wymogów nadrzędnego interesu publicznego. Jeśli mamy do czynienia z gatunkami bądź siedliskami priorytetowymi – kryteria te muszą być bezpośrednio związane z ochroną zdrowia i życia ludzi bądź bezpieczeństwa powszechnego, a jeśli są to bardziej ogólne kryteria nadrzędnego interesu publicznego – konieczna jest opinia Komisji Europejskiej. Tymczasem w przedmiotowym wyroku ETS zdefiniował „system właściwej ochrony”, określając że „wymaga on by państwa członkowskie nie zezwalały na ingerencje, które mogłyby poważnie zagrozić ekologicznemu charakterowi tych terenów”. Wyrok ten oznacza, że do czasu zatwierdzenia projektu obszarów siedliskowych Natura 2000 przez Komisję Europejską, nie można zezwalać na ingerencje zagrażające tym obszarom, nawet w imię nadrzędnego interesu publicznego i nawet wykonując kompensację przyrodniczą (stosuje się bowiem zakaz pogarszania stanu, a nie stosują się regulacje art. 6 ustanawiające wyjątki od niego).</p> <p>- Sprawa C-127/02 (tzw. <i>Waddenzee case</i>): w wyroku tym ETS orzekł, iż „<u>Pierwsze zdanie artykułu 6(3) Dyrektywy Siedliskowej musi być interpretowane w ten sposób, że <i>jakikolwiek plan lub przedsięwzięcie niewiążące się bezpośrednio z zagospodarowaniem lub będące konieczne do zagospodarowania chronionego terenu, podlega</i></u></p>	<p>Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.</p>
--	---

<p><i>ocenie skutków przedsięwzięcia dla chronionego terenu z punktu widzenia założeń ochrony tego terenu, chyba że zostanie wykluczony, na bazie obiektywnych danych, negatywny wpływ przedsięwzięcia realizowanego oddzielnie bądź w połączeniu z innymi planami lub przedsięwzięciami, na chroniony teren. Zgodnie z pierwszym zdaniem artykułu 6(3) w przypadku, gdy plan lub przedsięwzięcie niewiążące się bezpośrednio z zagospodarowaniem lub konieczne do zagospodarowania terenu, stwarza niebezpieczeństwo niezgodności z założeniami jego ochrony, należy rozważyć czy będzie to miało znaczący wpływ na ten teren.”</i></p>	
<p>12. Przypominamy, iż zgodnie z dyrektywą 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu, transponowanej do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. Nr 75, poz. 493), podmiot wyrządzający przez swoją działalność szkody w środowisku naturalnym lub powodujący bezpośrednie zagrożenie wystąpienia takich szkód jest za nie finansowo odpowiedzialny (zasada „zanieczyszczający płaci”). Dotyczy to zarówno kosztów niezbędnych środków zapobiegających powstaniu szkody, jak i koniecznych środków zaradczych, gdy szkoda powstanie. Według ww. aktów prawnych szkodą nie jest negatywny wpływ, który został wcześniej przewidziany i na wywarcie którego wydano odpowiednie zezwolenie. Natomiast <u>szkodą</u> (skutkującą konsekwencjami w postaci odpowiedzialności finansowej) <u>jest oddziaływanie pominięte podczas procesu oceny oddziaływania na środowisko</u>, nawet gdy na jej podstawie została wydana ważna decyzja zezwalająca na dane przedsięwzięcie. Dlatego tym bardziej stanowczo wnioskujemy o ponowne, tym razem rzetelne i kompleksowe, dokonanie oceny wpływu skutków realizacji MPZP na środowisko naturalne, na jakość i bezpieczeństwo ruchu drogowego oraz na jakość życia mieszkańców.</p>	<p>12. Odpowiedzialność za szkody w środowisku przewidziana w ustawie z 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. Nr 75, poz. 493 z późn. zm.) nie obejmuje skutków uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, i w związku z tym nie ma zastosowania w tym przypadku.</p>
<p>13. Z posiadanych przez nas informacji wynika, iż uchwalone w dniu 27 października 2006 r. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Mieroszów jest obecnie nieprawomocne, nie funkcjonuje w obrocie prawnym. Wobec tego brak jest możliwości odniesienia zapisów projektu MPZP do tego studium, natomiast odnosząc zapisy przedmiotowego projektu MPZP do poprzedniego studium – należy stwierdzić brak zgodności pomiędzy tymi dokumentami.</p>	<p>13. Uchwała Nr LX/303/06 Rady Miejskiej Mieroszowa z dnia 27.10.2006 r. w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Mieroszów jest prawomocna. Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu prawomocnym wyrokiem oddalił skargę Wojewody Dolnośląskiego. Warto też zwrócić uwagę, że uchylone omawianą uchwałą poprzednie studium także umożliwiło zwiększenie powierzchni przeznaczony pod eksploatację w zasięgu złoza „Rybnica Leśna”.</p>
<p>Jak wskazaliśmy – występują istotne naruszenia prawa, o których mówi art. 28 ust. 1 ustawy PZP. W naszej opinii będą one skutkowały nieważnością uchwały rady gminy o przyjęciu</p>	<p>14. Jak wyżej wyjaśniono w trakcie prac nad projektem planu – biorąc pod uwagę różne uwarunkowania, w tym umieszczenie w projekcie listy, a następnie na liście obszarów Natura 2000, obszaru PLH 020038 „Góry Kamienne”, a także</p>

MPZP.	uwzględnienie – w niezbędnym zakresie – omawianej tu uwagi, dokonano zmian w projekcie planu i w prognozie oddziaływania na środowisko (min. poprzez uzupełnienie jej o ocenę wpływu na obszar Natura 2000 „Góry Kamienne”) oraz wykonano wynikające z obowiązujących przepisów czynności. Zatem obecnie nie można projektowi planu zarzucać naruszenia art. 28 ust.1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Biorąc pod uwagę przesłanki stojące za wyrażanymi przez autora obawami o możliwość stwierdzenia nieważności uchwały w sprawie przyjęcia omawianego projektu planu, tuż przed skierowaniem tego projektu do Rady Miejskiej, dokonano wnikliwej weryfikacji zawartych w nim ustaleń w zakresie zgodności z obowiązującym stanem prawnym i ich jednoznaczności, dokonując niezbędnych korekt.
<p>6. Polski Klub Ekologiczny Okręg Dolnośląski 50-020 Wrocław, ul. J. Piłsudskiego 74 Występując w imieniu własnym oraz z upoważnienia mieszkańca Rybnicy Leśnej p. Tadeusza Wendycza</p>	
Treść uwagi	Wyjaśnienie
<p>1. Uwagi dotyczące ochrony przyrody i ochrony środowiska. <u>Uwaga 1.1.</u> Cały obszar objęty planem znajduje się w obrębie (planowanego) obszaru Natura 2000 i ma na niego znaczące oddziaływanie, które w Prognozie oddziaływania określono jako „poważny konflikt” oraz „degradacja szaty roślinnej”. Poważnym naruszeniem prawa, również unijnego, jest <u>brak w prognozie suplementu w postaci tzw. oceny habitatowej</u>, czyli oceny oddziaływania na środowisko przyrodnicze chronione w obszarze siedliskowym PLH 020038. Prognoza oddziaływania jest zatem niekompletna. (<i>Ocena planów lub projektów przedsięwzięć – wg Wojciech Radecki, Ustawa o ochronie przyrody. Komentarz. Warszawa 2006, str. 142-144:</i> <i>Art. 33 ust. 3 nakazuje przeprowadzenie procedury oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko w odniesieniu do planów lub projektów przedsięwzięć w nich wymienionych. Jest to odrębna tzw. ocena habitatowa, niezależna od ocen przedsięwzięć wskazanych w art. 51 ust. 1 pkt 1 i 2 POŚ, znajdująca się w odrębnym pkt. 3 tego przepisu. Wynik przeprowadzonej oceny jest wiążący w tym znaczeniu, że jeśli ocena wykaże, że realizacja planu lub programu może mieć negatywny wpływ na obszar Natura 2000, to jego realizacja jest właściwie zabroniona. Jest to więc rozwiązanie inne niż stosowane w odniesieniu do „zwykłych” ocen oddziaływania na środowisko, gdzie wynik oceny – nawet wykazujący negatywne skutki realizacji planu lub przedsięwzięcia – nie jest dla organu wydającego decyzję wiążący. Nie bez powodu akcentuje się, że wynik oceny habitatowej jest „w zasadzie” wiążący, chodzi bowiem o umieszczone w art. 33 ust. 1 zastrzeżenie odsyłające do art. 34.) Bez tego opracowania nie można ocenić skali</i></p>	<p>1. W zawiązku z umieszczeniem w projekcie listy obszarów Natura 2000 (o której mowa w art. 33 ust 2 ustawy o ochronie przyrody), obszaru obejmującego zasięg projektu planu (i inne tereny), podjęto działania zmierzające do pełnego uwzględnienia przytoczonych w uwadze regulacji, (w tym poprzez uzupełnienie prognozy oddziaływania na środowisko o Ocenę wpływu na obszar Natura 2000 „Góry Kamienne” projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Rybnica Leśna I” oraz obszarów funkcjonalnie z nimi związanych).</p>

<p>strat środowiskowych, możliwości zmniejszania tych strat, rozwiązań wariantowych, czy wprowadzenia kompensacji przyrodniczych. W tym duchu wypowiedział się Europejski Trybunał Sprawiedliwości, którego orzecznictwo jest prawem obowiązującym również w Polsce. (ETS – Sprawa C-127/02 (tzw. Waddenzee case): W wyroku tym ETS orzekł, iż „Pierwsze zdanie artykułu 6(3) Dyrektywy Siedliskowej musi być interpretowane w ten sposób, że jakkolwiek plan lub przedsięwzięcie niewiążące się bezpośrednio z zagospodarowaniem lub będące konieczne do zagospodarowania chronionego terenu, podlega ocenie skutków przedsięwzięcia dla chronionego terenu z punktu widzenia założeń ochrony tego terenu, chyba że zostanie wykluczony, na bazie obiektywnych danych, negatywny wpływ przedsięwzięcia realizowanego oddzielnie bądź w połączeniu z innymi planami lub przedsięwzięciami, na chroniony teren. Zgodnie z pierwszym zdaniem artykułu 6(3) Dyrektywy Siedliskowej w przypadku, gdy plan lub przedsięwzięcie niewiążące się bezpośrednio z zagospodarowaniem lub konieczne do zagospodarowania terenu, stwarza niebezpieczeństwo niezgodności z założeniami jego ochrony, należy rozważyć czy będzie to miało znaczący wpływ na ten teren.)</p> <p>Takiego odniesienia się do obszaru ustawowo chronionego nie było i nie ma również w Studium.</p> <p>W dokumentacji postępowania zamieszczono uzgodnienie projektu planu przez Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, ale wyłącznie w zakresie Art. 16 ust. 7 Ustawy o ochronie przyrody (park krajobrazowy). Oznacza to, że Wojewoda Dolnośląski uchylił się od zajęcia stanowiska w kwestii konfliktu projektu planu z obszarem Natura 2000 i cała odpowiedzialność za przestrzeganie prawa w tym zakresie spada na burmistrza i radę gminy.</p> <p><u>Podsumowanie:</u> Składamy uwagi na temat konieczności <u>uzupełnienia opracowanej prognozy oddziaływania na środowisko poprzez suplement w postaci oceny oddziaływania na środowisko przyrodnicze w zakresie obszaru siedliskowego Natura 2000 „Góry Kamienne”.</u></p>	
<p><u>Uwaga 1.2.</u> W naszej opinii projekt planu narusza Ustawę o ochronie przyrody, która w ogóle <u>wyklucza niszczące i degradujące oddziaływanie na obszar Natura 2000:</u> <u>Art. 33</u> <i>1. Zabrania się podejmowania działań mogących w znaczący sposób pogorszyć stan siedlisk przyrodniczych oraz siedlisk gatunków roślin i zwierząt, a także w znaczący sposób wpłynąć negatywnie na gatunki, dla których ochrony został wyznaczony obszar Natura 2000, z zastrzeżeniem art. 34.</i> Wpływ projektowanego planu na obszar PLH</p>	<p>2. Jak wyżej wyjaśniono, od czasu złożenia omawianej uwagi, znacząco rozbudowano prognozę oddziaływania na środowisko, w tym dołączając do niej Ocenę wpływu na obszar Natura 2000 „Góry Kamienne”. W postępowaniu prowadzonym najpierw w oparciu o ustawę Prawo Ochrony Środowiska, a następnie w oparciu o ustawę z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr. 199, poz. 1227 z późn. zm.) nie stwierdzono by ustalenia projektu planu miały prowadzić do znaczącego negatywnego oddziaływania na cele ochrony obszaru Natura 2000. W tej sytuacji zastrzeżenia, że - w obecnym kształcie - projekt planu może naruszać przepisy o ochronie przyrody, wydają</p>

020038 jest niewątpliwie znaczący. Opracowana przez biuro architektoniczne „Ecoland” prognoza oddziaływania na środowisko przyznaje w środkowej części str. 10, że: „Poważne konflikty wiązać się mogą z funkcjami ochronnymi (ochroną przyrody). Cały obszar objęty planem znajduje się w zasięgu postulowanego obszaru Natura 2000...”

U dołu str. 14 i na górze str. 15 stwierdza się natomiast:

„...negatywne konsekwencje w zmianach siedliskowych, skutkujących m.in. degradacją szaty roślinnej (ekosystemów leśnych), nie tylko w miejscu bezpośredniej działalności gospodarczej. Na terenach przewidzianych do powierzchniowej eksploatacji lub składowania urobku zaniknąć mogą stanowiska chronionych gatunków ptaków: dzięcioła czarnego [...] i czeczotki [...], stanowisko chronionego padalca [...] oraz stanowiska chronionych roślin [...].”

Cele ochrony przyrody są realizowane m.in. przez uwzględnianie wymagań ochrony przyrody w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego (Art. 3 Ustawy i OP), a każdy obszar Natura 2000 z mocy Ustawy podlega takiej ochronie. Sieć ekologiczna Natura 2000 jest najważniejszym wspólnotowym instrumentem ochrony przyrody, podlegając ochronie w prawie unijnym m.in. na mocy Art. 6(2), 6(3) i 6(4) Dyrektywy Siedliskowej. Prawo wspólnotowe musi być respektowane, i to nawet z pierwszeństwem przed prawem krajowym.

Przedmiotowa prognoza oddziaływania na środowisko, jak też Postanowienie Wojewody Dolnośląskiego o sygnaturze SR.V.6633/166/7/AM/06 z dnia 8 stycznia 2007 r., wymieniają dwa istniejące dokumenty, powiązane z obszarem PLH 020038. Są to:

a) W. Jankowski, Inwentaryzacja przyrodnicza województwa dolnośląskiego. Miasto i Gmina Mieroszów, 2005. „Fulica” Wrocław.

b) J. Góral i in., Raport oddziaływania na obszary sieci Natura 2000 dla planowanych przedsięwzięć:

1) Budowa bocznic w Unistawiu Śl. wraz z budową drogi transportu urobku z kopalni melafiru „Rybnica Leśna” (gm. Mieroszów),

2) Uruchomienie eksploatacji złoża melafiru „Rybnica I” w masywie góry Klin (Gm. Mieroszów),

Wrocław 2006, AGAR Sp. z o.o.

Oba opracowania mogą mieć rangę materiałów uzupełniających (dokumenty powiązane), ale jest sprawą bezsporną, że nie są to dokumenty wymagane przez prawo ochrony środowiska dla celów habitatowej oceny oddziaływania planu, który sprowadza się do powiększenia terenu górniczego „Rybnica Leśna I” i rozbudowy kamieniołomu KSS Bartnica w konflikcie z obszarem Natura 2000.

Ad a)

W świetle prawa krajowego i unijnego,

się nieuzasadnione.

<p>opracowanie to nie jest oceną habitatową i nie odpowiada wymaganym standardom. (<i>Ocena planów i przedsięwzięć znacząco oddziałujących na obszary Natura 2000. Wytyczne metodyczne dotyczące przepisów Artykułu 6(3) i (4) Dyrektywy Siedliskowej 92/43/EWG. Wyd. WWF Polska, 2005.</i>).</p> <p>Inny był cel tego opracowania i niewystarczający jest jego stopień szczegółowości.</p> <p>Ad b)</p> <p>Z treści tego Raportu, a nawet z jego tytułu, wynika że dotyczy on jedynie dwóch wymienionych przedsięwzięć i niczego więcej. W szczególności, autorzy nie odnosili się w nim ani do aktualnego, ani do przyszłego oddziaływania eksploatacji istniejącej kopalni KSS Bartnica.</p> <p>Już z tego opracowania widać jednak, że poszerzenie obszaru wydobywania w kierunku zachodnim rodzi konflikt z zachowanymi tam płacami buczyn (siedlisko z załącznika I Dyrektywy Siedliskowej, mapa w załączniku 4 i 8 w ww. raporcie) oraz potencjalnie z ostatnim znanym na Śląsku stanowiskiem rozrodczym niepylaka mnemozyny.</p> <p><u>Podsumowanie:</u></p> <p>Z powodu konfliktu z obszarem Natura 2000 rozbudowa kopalni – w świetle prawa – nie jest możliwa i mpzp nie może do niej dopuścić bez poważnego naruszenia prawa. Powyższe naruszenie zasad jest kwalifikowaną wadą prawną, która spowoduje nieważność uchwały rady gminy (Art. 28 ustawy o pzp). Posiadana przez KSS Bartnica koncesja nie stoi tu na przeszkodzie, ponieważ w pkt 6 koncesja stwierdza, że: <i>... nie zwalnia od konieczności przestrzegania dalszych wymagań określonych przepisami, zwłaszcza [...] ochrony i kształtowania środowiska [...], wód, przyrody itp.</i>”</p> <p>W tym przypadku oznacza to zakaz rozbudowy, która zaskutkowałaby degradującym oddziaływaniem na obszar chroniony w sieci o randze europejskiej.</p>	
<p>2. Uwagi dotyczące zasad sporządzania planu i postępowania.</p> <p><u>Uwaga 2.1.</u></p> <p>Postępowanie w sprawie OOS jest prowadzone w oparciu o Art. 40 ust. 1 i ust. 2 Prawa Ochrony Środowiska oraz Art. 33 ust. 3 Ustawy o ochronie przyrody. Polski Klub Ekologiczny złożył wnioski w tym postępowaniu pismem L.dz. 175/08/04 z dnia 19 sierpnia 2004 r., które zostały częściowo uwzględnione (nie został m.in. zrealizowany wniosek nr 1 dotyczący profesjonalnej inwentaryzacji przyrodniczej – w zakresie rozbudowy terenu górniczego kopalni KSS Bartnica). Kolejne wnioski złożyliśmy w piśmie L.dz. 202/11/05 z dnia 17 listopada 2005 r., również nie uwzględnione w zakresie inwentaryzacji przyrodniczej na terenie rozbudowywanej kopalni (Natura 2000) oraz w piśmie L.dz.20a/02/06 z dnia 24 lutego 2006 r.</p>	<p>3. Postulat dotyczy dopuszczenia organizacji do postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, jako odrębnego postępowania od postępowania w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Postulat ten jest pozbawiony podstaw prawnych, gdyż ocena oddziaływania na środowisko (powinno być prognoza oddziaływania na środowisko – art. 17 pkt 2 i 10 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, art. 41 ustawy Prawo Ochrony Środowiska, art. 51 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, Dz. U. Nr 199, poz. 1227) nie jest przeprowadzona w odrębnym postępowaniu, ale w ramach postępowania zmierzającego przyjęcia projektu planu, programu lub polityki lub też postępowania w sprawie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych w odniesieniu do przedsięwzięć. Polski porządek prawny nie zna odrębnego postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko,</p>

<p>Nieskuteczny wniosek o dokonanie oceny habitatowej złożyliśmy też w piśmie l.dz.59a/05/06 z dnia 10 maja 2006 r. Zgłoszenie uczestnictwa OD PKE w postępowaniu nastąpiło w piśmie L.dz.47/04/06 z dnia 5 kwietnia 2006 r. Zgłoszenie to pozostało bez odpowiedzi burmistrza.</p> <p><u>Podsumowanie:</u> Zwracamy się o wydanie postanowienia, o dopuszczeniu OD PKE do przedmiotowego postępowania w sprawie OOS w charakterze podmiotu na prawach strony – zgodnie z Art. 31 kps. Zaznaczamy, że występujemy we własnym imieniu, ale również z pełnomocnictwa p. T. Wendycza.</p>	<p>prowadzonego poza i niezależnie od postępowania zmierzającego do przyjęcia planu lub programu lub decyzji w sprawie przedsięwzięcia. Także porządek prawny Unii Europejskiej nie przewiduje prowadzenia postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko zarówno programów i planów, jak i przedsięwzięć niezależnie od postępowania dotyczącego uchwalenia planu czy decyzji dotyczącej przedsięwzięcia. Postępowanie w sprawie oceny oddziaływania jest zawsze częścią innego szerszego postępowania, zmierzającego do przyjęcia planu lub decyzji. Zgodne jest to z istotą oceny oddziaływania na środowisko, która jest swojego rodzaju ekspertyzą (elementem postępowania dowodowego), a nie samodzielnym rozstrzygnięciem w sprawie. Prognozę sporządza się w celu ustalenia ewentualnych skutków realizacji planu, a więc projekt planu musi poprzedzać prognozę lub ewentualnie plan i prognoza będą tworzone równolegle. Tak więc autor uwagi domaga się dopuszczenia do uczestniczenia w postępowaniu, które nie istnieje.</p>
<p><u>Uwaga 2.2.</u> Projekt planu i prognoza noszą datę 20 marca 2007 r. Są to dokumenty, o których stanowi Art. 17 pkt 4 Ustawy.</p> <p>Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu mpzp, nastąpiło w dniu 19.03.2007 r., jako realizacja Art. 17 pkt 10 Ustawy. Porównanie dat dowodzi, że zmieniono kolejność ustawowo zapisanych działań, bo pkt 10 zrealizowano przed punktem 4, który nie był jeszcze zrealizowany. Stanowi to znaczące naruszenie ustawowych zasad i trybu, które mówią, że:</p> <p><i>Art. 17. Wójt, burmistrz albo prezydent miasta [...] kolejno:</i></p> <ol style="list-style-type: none"> 1) ogłasza..., 2) zawiadamia..., 3) rozpatruje..., <p>...</p> <p>Sprawę bezwzględnego wymogu zachowania ustawowo zapisanej kolejności czynności w postępowaniu rozstrzygnął NSA we Wrocławiu wyrokiem z dnia 2001.05.29 (II SAWr 2350/00. OSS 2001/4/122):</p> <p><i>„W treści art. 18 ust. 2 wskazanej wyżej ustawy wymienione zostały w sposób bardzo szczegółowy poszczególne fazy przygotowania planu miejscowego. Obowiązek ich przestrzegania, nie wyłączając nawet kolejności ich przeprowadzenia, musi być bezwzględnie zachowany.”</i></p> <p>W szczególności nie było możliwe otrzymanie opinii i uzgodnień – pkt 6a i pkt 7 – w terminie i w sposób wymagany przez Ustawę. Prawdopodobnie właściwe organy opiniujące i uzgadniające wypowiedziały się na podstawie innego projektu i innej prognozy oddziaływania – w oparciu o poprzednią wersję z drogą transportu kruszywa i boczną koleją w Unistawiu Śląskim. Przykładowo:</p> <ul style="list-style-type: none"> • opinia Gminnej Komisji U-A Szczawna Zdroju pochodzi z dnia 09.03.2006 r. i ponad wszelką 	<p>4. Ogłoszenie o wyłożeniu projektu planu poprzedza, o 7 dni, samo wyłożenie projektu planu i prognozy, w związku z tym nie naruszono kolejności działań. W chwili ogłoszenia terminu o wyłożeniu projektu planu, prognoza nie musi być sporządzona, jeśli proces opiniowania i uzgadniania wymagał uwzględnienia w niej zmian dokonanych w projekcie planu. Uwaga, że organy uzgadniające i opiniujące miały do czynienia z inną wersją projektu planu, nie może być traktowana jako zarzut, gdyż istotą procesu opiniowania i uzgadniania jest możliwość zmiany projektu planu odpowiednio do opinii i uzgodnień (w tym zresztą celu taką procedurę przewidział ustawodawca).</p> <p>Przywołany przez autora opinii art. 17 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w pkt 9 wręcz nakazuje wprowadzenie – przed wyłożeniem projektu planu – zmian wynikających z <i>uzyskanych opinii i dokonanych uzgodnień</i>. Jeżeli jednak któraś z tych zmian mogłaby naruszyć treść któregoś z dokonanych uzgodnień, należałoby to uzgodnienie powtórzyć. I tak też postąpiono m.in. uzyskując ponownie uzgodnienie Okręgowego Urzędu Górniczego we Wrocławiu oraz zarządcy drogi powiatowej – czyli w tym przypadku Zarządu Powiatu Wałbrzyskiego.</p> <p>Odnosnie zgodności projektu planu ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego to była ona zachowana już przy opracowywaniu pierwszego projektu planu. Bowiem poprzednia wersja studium, zmieniona przez dokument przyjęty uchwałą z dnia 27 października 2006 r., również m.in. przewidywała powiększenie obszaru eksploatacji w zasięgu obszaru górniczego „Rybica Leśna I”. Nowe Studium, utrzymane w mocy przywołanym wyrokiem WSA, wprowadziło tylko bardziej szczegółowe ustalenia. Nie można zatem przedłożonemu do uchwalenia projektowi planu ani jego procedurze zarzucać naruszenia art. 28 ust 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ani art. 91 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym.</p>

<p>wątpliwość dotyczy wersji z drogą i boczną kolejową,</p> <ul style="list-style-type: none"> • podobnie uzgodnienie OUG z dnia 24.02.2006 r., którego uzasadnienie – po odstąpieniu od budowy drogi – jest chybione, • również Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, wymagane w pkt 4 Ustawy o pzp, powinno być uchwalone i prawomocne przed wystąpieniem o opinie (pkt 6 i 7 Ustawy o pzp), ale tak nie było. Nie nastąpiło zatem wymagane ustawowo „uwzględnienia ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy”, bo takiego studium burmistrz nie miał. Uchwalono je dopiero 27 października 2006 r., a uprawomocniło się jeszcze 30 dni później 12 stycznia 2007 r. Wojewoda Dolnośląski jako organ nadzoru zaskarżył uchwalenie Studium do WSA we Wrocławiu i do dziś wyrok z dnia 28 marca 2007 r. nie jest prawomocny. • Zapewne ta sama sytuacja dotyczy zarządzającego drogą powiatową (szczególnie zainteresowanego rozwiązaniem bariery transportowej), który nie wiadomo co uzgadniał i w nieprawidłowej kolejności. <p><u>Podsumowanie:</u> Oznacza to, że zmian o podstawowym znaczeniu dla uzgadniających i opiniujących dokonano po otrzymaniu od nich uzgodnienia poprzedniej wersji projektu i nie wystąpiono o ponowne uzgodnienie po zmianie projektu. W naszej opinii uchwała będzie z tego powodu nieważna.</p> <p><i>Art. 28. 1. Naruszenie zasad sporządzania studium lub planu miejscowego, istotne naruszenie trybu ich sporządzania, a także naruszenie właściwości organów w tym zakresie, powodują nieważność uchwały rady gminy w całości lub części.</i></p> <p>To samo stanowi Art. 91 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym.</p>	
<p><u>Uwaga 2.3.</u></p> <ul style="list-style-type: none"> • Wadliwa, pozbawiona profesjonalnej części habitatowej, prognoza oddziaływania na środowisko oznacza, że wadliwe jest postępowanie w sprawie oceny oddziaływania na środowisko. Nie są spełnione warunki Art. 41 ust. 2 Prawa Ochrony Środowiska, a konkretnie punkty 3-6; brak rozwiązań alternatywnych, kompensacji, określono wpływ na środowisko, a właściwie stwierdzono tylko, że wpływ jest i to duży (np. na Naturę 2000), ale nie przedstawiono wymaganej prawem analizy. 	<p>5. Jak wcześniej wyjaśniono, prognoza oddziaływania na środowisko – w stosunku do wersji do której odnosi się uwaga - została w istotny sposób uzupełniona. Jej nowy zakres i szczegółowość podlegały uzgodnieniu z odpowiednimi organami.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • Nie ma zgodności projektu planu z przepisami odrębnymi, czego wymaga Art. 15.1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (konflikt z Naturą 2000, brak oceny habitatowej). 	<p>6. Prognoza oddziaływania na środowisko – jak wcześniej wyjaśniono zastała uzupełniona o Ocenę wpływu na Obszar Natura 2000 „Góry Kamienne”. Natomiast w trakcie postępowania w sprawie strategicznej oceny na środowisko nie stwierdzono by ustalenia projektu planu miały prowadzić do znaczącego negatywnego oddziaływania na cele ochrony obszaru Natura 2000.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • Naruszono zasady ochrony przyrody, wbrew 	<p>7. Nie można się zgodzić z uwagą, że projekt planu – w</p>

wymogom Art. 15.2.3 Ustawy o pzp.	<p>każdym razie w obecnej postaci – narusza <i>zasady ochrony przyrody, wbrew wymogom art. 15 ust. 2 pkt 3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym</i>, choćby bazując na szerokich, zamieszczonych w tym załączniku wyjaśnieniach.</p> <p>Warto też wskazać, że zgodnie z uzgodnieniami z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska, a wcześniej z Wojewodą Dolnośląskim jako organem ochrony przyrody, do projektu planu wprowadzono szereg regulacji prośrodowiskowych, zarówno w odniesieniu do obszarów obecnej lub planowanej działalności górniczej, jak i innych obszarów, w tym m.in. w zakresie lokalizacji nowych inwestycji. Dla zminimalizowania zagrożeń wiążących się z niewłaściwym interpretowaniem ustaleń projektu planu – uwzględniając przesłanki przemawiające za zawartymi w tej i innych uwagach postulatami – dodatkowo doprecyzowano zapisy, które dotyczą zagadnień przyrodniczych i środowiskowych.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • Prognoza nie ustosunkowała się do oddziaływań na stosunki hydrogeologiczne (lej depresji i in.) – na terenie górniczym występują 3 studnie wody pitnej – jedyne zaopatrzenie w wodę gospodarstwa Tadeusza Wendycza. • Prognoza nie ustosunkowała się do oddziaływań na stosunki hydrologiczne (zasilanie łąk i in.) – na terenie górniczym występują pastwiska Tadeusza Wendycza, które są zasilane przez spływ wód ze stoku góry Bukowiec. Nastąpią przekształcenia hydrologiczno-glebowe, zasilanie łąk od spływu ulegnie zmniejszeniu, ale nie wiadomo w jakim stopniu. Już obecnie, pomimo tylko zbliżenia się ściany eksploatacyjnej, obserwuje się usychanie części drzewostanu. 	<p>8. Prognoza oddziaływania na środowisko nie omawia leja depresyjnego bo zgodnie z wynikami badań hydrogeologicznych prowadzonych w ramach dokumentowania złoża, ale także danych uzyskanych z Mapy Hydrogeologicznej Polski, maszyn melafirów złoża „Rybnica Leśna”, jest suchy. Sporadyczny i płytki poziom wód gruntowych w masywie Bukowca związany jest jedynie z niewielką warstwą zwietrzelin stokowych. Trudno więc o rozpatrywanie tu zasięgu leja depresji i jego ewentualnego wpływu na przyległe obszary, w tym łąki u podnóża góry. Łąki (a nawet zadrzewienia) nie korzystają tu z wód szczelinowych, gdyż ich zwierciadło zalega zbyt głęboko. Mogą korzystać jedynie z wód gruntowych i gromadzonych w glebie. Eksploatacja nie sięga (i nie osiągnie) strefy saturacji. Nie powinny być zatem istotnie naruszone dotychczasowe stosunki hydrologiczne. Dopiero po wyeksploatowaniu złoża będzie dopiero można zbadać stosunki hydrogeologiczne. Odnośnie ewentualnego zagrożenia dla właściwego funkcjonowania 3 studni wody pitnej w gospodarstwie Pana Tadeusza Wendycza to ich dotychczasowa użyteczność jedynie potwierdza przytoczone wyżej argumenty, przemawiające za brakiem wpływu prowadzonej już od kilkudziesięciu lat eksploatacji melafiru na dostępność w tych studniach wody. Biorąc pod uwagę, że projekt planu przewiduje dalsze odsunięcie frontu eksploatacji od gospodarstwa Pana Tadeusza Wendycza można sądzić, że również i w przyszłości wpływ eksploatacji melafiru będzie nieistotny dla dostępności wody w tych studniach. Niezależnie od przytoczonych tu argumentów, jeżeli – zdaniem Pana Wendycza – doszłoby do zaniku wody w wykorzystywanych przez Niego studniach z powodu działań Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna”, to ma on prawo wystąpić o naprawienie szkody przez tego przedsiębiorcę.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • Prognoza zignorowała oddziaływanie transportu kopalnianego na siedziby ludzkie, zwierzęta, w tym hodowlane. Ta wada dokumentacji jest osnową uzasadnienia do wyroku z dnia 5 marca 2007 r. wydanego przez WSA w Warszawie (sygn. akt VI SA/Wa/113/06) w związku z zamierzaną budową nowej kopalni na sąsiednim złożu „Rybnica I”. Transport kruszywa odbywa się w sezonie od 6:00 do 20:00). 	<p>9. Przywoływany wyrok WSA w Warszawie, choć nie został uchylony przez NSA, to jednak ten ostatni poddał krytyce część uzasadnienia do wyroku WSA. W tej sytuacji odnosząc się do uwagi przywołuje się tu uzasadnienie wyroku NSA z dnia 18 sierpnia 2008 r. (II GSK 365/07), dotyczącego decyzji koncesyjnej na wydobywanie melafiru ze złoża „Rybnica I”. Na wstępie zaznaczyć należy, że ten wyrok i jego uzasadnienie odnosiły się jedynie do koncesji a nie do planu miejscowego. W szczególności NSA stwierdził: „w rozpoznawanej sprawie zadośćuczyniono obowiązkowi uzgodnienia, o jakim mowa w art. 16 ust. 5 Prawa</p>

	<p><i>geologicznego i górniczego i uzgodnienie to nie zostało wyeliminowane z obrotu prawnego. Za przekraczające zatem ramy zagadnień ważnych przy ocenie legalności decyzji koncesyjnej należało uznać dalsze szerokie wywody Sądu I instancji na temat roli i znaczenia wskazanych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Zważyć jednak należy, iż polemika z wypowiedziami zaskarżonego wyroku i w tym zakresie nie mogła zmienić faktu, iż mimo błędnego uzasadnienia wyrok ten należało z innych przyczyn - już omówionych wcześniej uznać - za odpowiadający prawu.”</i></p> <p><i>W innej części uzasadnienia wyroku NSA stwierdził, „że decyzja koncesyjna wydana została natomiast wadliwie z punktu widzenia nie występującego, a niezbędnego wyjaśnienia sprawy w aspekcie art. 22 pkt 4 Prawa geologicznego i górniczego. Zdaniem składu Naczelnego Sądu Administracyjnego orzekającego w niniejszej sprawie, przepis ten należy postrzegać jako dający podstawę do szerokiego kształtowania wymagań innych niż w pkt 1-3 art. 22, związanych z wykonywaniem działalności objętej koncesji, "w szczególności" (a więc nie tylko) w zakresie bezpieczeństwa powszechnego i ochrony środowiska, a więc takich, które służyć będą eliminowaniu, zapobieganiu bądź ograniczeniu zagrożeń lub istotnych problemów, jakie łączyć się mogą z przyszłym wykonywaniem działalności objętej koncesją.”</i> Jednym z elementów – które należy określić w koncesji na mocy art. 22 pkt 4 mogła być – jak wynika z dalszego wywodu - kwestia transportu kruszywa. Warto jednak podkreślić, że zastrzeżenia NSA odnoszą się do braku w decyzji koncesyjnej innych wymagań dotyczących „wykonywania działalności objętej koncesji, w szczególności w zakresie bezpieczeństwa powszechnego i ochrony środowiska” (art. 22 ust. 4 ustawy Prawo geologiczne i górnicze), a nie do ich braku w planie miejscowym. Warto wskazać, że jeżeli przytoczony art. 22 ust. 4 dopuszcza w koncesji wprowadzenie wymogów przekraczających granice terenu górniczego, tak w planach miejscowych poza ich granicami nie można wprowadzać ustaleń przesądzających o przeznaczeniu lub sposobach zabudowy i zagospodarowania. Jak wyjaśniono wcześniej w zasięgu omówionego projektu planu nie można było ustalić lokalizacji nowej drogi i bocznic kolejowej służącej do transportu kruszywa skalnego. Lokalizacja takich obiektów może być natomiast ustalona w innym planie miejscowym, przy czym, gdyby lokalizacja tych obiektów komunikacyjnych wykraczała poza obszar jednej gminy, to dla każdej z gmin należałoby sporządzić odrębny plan miejscowy. Można również – nie zważając na przepisy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - ustalić lokalizacje tych obiektów komunikacyjnych na mocy tzw. specustaw, tzn. ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr. 193, poz. 1194 z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2007 r. Nr. 16, poz. 94 z późn. zm.).</p>
<ul style="list-style-type: none"> • Prognoza zignorowała oddziaływanie transportu kopalnianego na siedliska Natura 2000 występujące przy drodze, opisane w ocenie habitatowej dla planowanej kopalni na sąsiednim złożu „Rybnica I” – poz.) w Uwadze 1.2. • Prognoza oddziaływania na środowisko nie analizuje emisji pyłów – emisji mierzalnej 	<p>10. Prognoza oddziaływania na środowisko dotyczy projektu planu, a nie konkretnej inwestycji. Omawia ona problematykę oddziaływań na otoczenie, co zostało rozwinięte w wyjaśnieniach uzupełniających Ocenę wpływu na obszar Natura 2000 „Góry Kamienne” projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Rybnica Leśna I” oraz obszarów funkcjonalnie z nimi związanych. Warto też wyjaśnić że skargi na uciążliwości</p>

<p>(maszyny górnicze) i emisji z transportu (ciężarówki na drodze, tuż przy zabudowaniach mieszkańców, w godz. 6:00-20:00).</p>	<p>transportu kruszywa dotyczyły przede wszystkim obszarów położonych poza granicami omawianego projektu planu. Natomiast po niedawnym gruntownym wyremontowaniu drogi powiatowej uciążliwość transportu kruszywa po tej drodze wyraźnie się zmniejszyła.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • W postępowaniu nie odniesiono się w żadnym miejscu do ewentualnego (potencjalnego) zagrożenia uranowego, gdy wiadomo, że we wsi – po drugiej stronie szosy są wyrobiska i hałda pouranowa. Nie wiadomo, czy była ta sprawa badana i z jakim wynikiem. 	<p>11. Prognoza oddziaływania na środowisko nie omawia zagrożenia uranowego bo takie zagrożenie nie występuje na obszarze projektu planu. Na podstawie dwóch opracowań:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) sprawozdania z przeprowadzenia pomiarów radiometrycznych wykonanego przez Państwową Agencję Atomistyki w Warszawie, Biuro Produkcji Rud Uranu z dnia 27.04.2006 r.; 2) „Opinii dotyczącej występowania rud uranu oraz minerałów włóknistych typu azbestów w melafirach ze złoża „Rybnica Leśna” w Rybnicy Leśnej (gmina Mieroszów)”, wykonanej przez Państwowy Instytut Geologiczny Oddział Dolnośląski im. Henryka Teisseyre’a z lutego 2007 r. <p>można jednoznacznie stwierdzić, że zagrożenie uranowe na analizowanym obszarze nie występuje. Natomiast – jak wynika z jednego z tych opracowań – obawy społeczne w tym zakresie są wywoływane przy okazji lokalnych dyskusji na temat kopalnictwa skalnego w tym rejonie.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • T. Wendycz zgłasza uwagę na temat nierównego traktowania stron w postępowaniu. Pismem GPIIOŚ-7321/RsD/05/2007 z dnia 16.03.2007 r. zastępca burmistrza odrzuciła jego wniosek o niewielkie rozszerzenie obszaru o symbolu MP pod zabudowę małej obory, narzucając inną, niekorzystną lokalizację. Jeden z powołanych argumentów dotyczył rzekomego konfliktu tej inwestycji z obszarem Natura 2000, podczas gdy konflikt kopalni rozbudowującej się o wiele hektarów nie jest tak traktowany. Powołano się też na niezgodność ze Studium, ale tak na etapie projektu Studium, jak i teraz, żadne szczegółowe oceny przyrodnicze w miejscu planowanej obory T. Wendycza nie były przeprowadzane. Nie ma żadnych podstaw merytorycznych do stwierdzenia, jakim to konkretnie gatunkom i siedliskom zagraża budowa niewielkiej obory, a nie zagraża rozbudowa kamieniołomu. 	<p>12. Uwaga jest niesłuszna i to co najmniej z kilku powodów:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) Wniosek Pana Tadeusza Wendycza wpłynął do Urzędu Miejskiego w dniu 05.02.2007 r., w sytuacji gdy termin składania wniosków do planu minął w grudniu 2005 roku. Nie można go było również potraktować jako uwagę, gdyż wyłożenie do publicznego wglądu projektu planu nastąpiło dopiero od 19 marca 2007 r. Wystąpienie to zatem nie mogło być rozpatrywane w trybie przewidzianym przez ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym ani jako wniosek, ani jako uwaga. Tym niemniej częściowo przychylnono się do wystąpienia Pana Tadeusza Wendycza wskazując obszar, o który powiększono zasięg jego siedliska (teren przeznaczono pod zabudowę). 2) Wbrew tezom zawartym w rozpatrywanej uwadze Pan Tadeusz Wendycz nie wystąpił o budowę „<i>niewielkiej obory</i>”, tylko o budowę „<i>nowej obory wraz z niezbędną infrastrukturą na działce nr 168 (...) do granic zaznaczonych na załączonej mapie</i>”. Powierzchnia tego obszaru wynosi 2,5 ha. Zatem wprowadzenie w planie miejscowym regulacji wynikającej z omawianego wniosku umożliwiłoby zbudowanie obory na kilkaset sztuk (kilkaset DJP). Byłby to zatem obiekt mogący bardzo znacząco oddziaływać na środowisko. 3) Wbrew tezom zawartym w rozpatrywanej uwadze obszar wnioskowanej inwestycji był analizowany pod względem przyrodniczym. 4) Wystąpienie Pana Tadeusza Wendycza nie mogło być uwzględnione w pełnym zakresie, gdyż byłoby to m.in. sprzeczne z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Mieroszów.
<p><u>Podsumowanie:</u> Prognoza oddziaływania na środowisko nie odpowiada wymogom prawa. Zaniża ona wiele oddziaływań lub je całkiem ignoruje. Szczególnie szerokie jest naruszenie prawa, również unijnego, w odniesieniu do siedlisk chronionych w sieci Natura 2000. Uchwalenie mpzp w oparciu o tę prognozę zaskutkuje nieważnością uchwały.</p>	<p>13. Uwaga w części została uwzględniona, gdyż wobec umieszczenia obszaru Natura 2000 w projekcie listy, o której mowa w art. 33 ust. 2 ustawy o ochronie przyrody, a następnie na samej liście niezbędne okazało się wprowadzenie zmian do projektu planu oraz znaczne naruszenie problematyki prognozy oddziaływania na środowisko.</p>
<p>Uwaga 2.4.</p>	<p>14. Przywoływane rozporządzenie Ministra Środowiska z</p>

<p>W odniesieniu do uchwalenia mpzp obowiązują pewne uregulowania szczególne, <i>Lex Specialis</i>, wprowadzone przez Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 14 listopada 2002 r. – na mocy Art. 41 ust. 3 Ustawy POŚ. Jest sprawą oczywistą, że uszczegółowione przepisy powołanego Rozporządzenia nie mogą być w sprzeczności z powołującą je Ustawą Prawo Ochrony Środowiska i tak nie jest. Mówi o tym odwołanie się w ust. 3 Prawa OŚ do ogólnego ust. 2</p> <p>Prognoza oddziaływania na środowisko nie spełnia również wymogów bezpośrednio powołanego Rozporządzenia.</p> <ul style="list-style-type: none"> • Nie przedstawiono wyników analiz oddziaływań transportu, ani mapy siedlisk chronionych w zasięgu oddziaływań na obszar Natura 2000 – wbrew § 2 Rozporządzenia. • Tylko częściowo <u>określono</u> (czyli wymieniono), ale nie <u>oceniono</u>, ani nie <u>przeanalizowano</u> zagadnień, o których stanowi § 3 Rozporządzenia, nie dokonano m.in. oceny zgodności z przepisami prawa dotyczącymi ochrony środowiska i przyrody – w szczególności w kontekście Art. 33 ust. 1 Ustawy o OP (obszar chroniony), nie dokonano oceny skuteczności ochrony różnorodności biologicznej, ani warunków prawidłowości gospodarowania zasobami przyrody, czy „skutków dla istniejących form ochrony przyrody”. • Nie dokonano oceny zagrożeń w zasięgu oddziaływania (transport poza terenem górniczym) – wbrew § 3.2d) oraz § 4 Rozporządzenia. <p><u>Podsumowanie:</u> Nie są wypełnione prawne wymogi przepisów wykonawczych w sprawie prognozy oddziaływania – Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 14 listopada 2002 r.</p>	<p>dnia 14 listopada 2002 r. w sprawie szczegółowych warunków, jakim powinna odpowiadać prognoza oddziaływania na środowisko dotycząca projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (Dz.U. nr 197, poz. 1667), już nie obowiązywało w trakcie składania uwagi. A do dzisiaj nie zostało wydane nowe rozporządzenie dotyczące tej problematyki. Z kolei zakres i stopień szczegółowości informacji wymaganych w prognozie został uzgodniony z odpowiednimi – jak wcześniej wyjaśniono – organami. Te organy nie dopatrzyły się również uchybień w tym zakresie w trakcie opiniowania i uzgadniania projektu planu, przedłożonego im wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.</p>
<p>3. Uwaga końcowa. Wobec wielkiej liczby usterek, Prognoza oddziaływania powinna zostać poprawiona oraz istotnie rozszerzona, po czym należy ponownie odpowiednio etapy postępowania związane z uchwalaniem mpzp. W naszej opinii, nie zmieni to jednak naruszenia prawa w związku z konfliktem z obszarem chronionym Natura 2000 i nie rozwiązaniem bariery transportu kruszywa.”</p>	<p>15. Jak już kilkakrotnie wcześniej wyjaśniano – w stosunku do wersji, do której odnosi się uwaga – prognoza oddziaływania na środowisko została w znaczny sposób uzupełniona. Te zmiany wyszły naprzeciw szeregu postulatów zawartych w uwadze. Do tego projekt planu wraz z omawianą prognozą podlegał ponownemu uzgadnianiu i opiniowaniu przez organy ochrony środowiska, a wcześniej także przez inne organy upoważnione do uzgadniania projektów planów.</p> <p>Jednocześnie zwraca się uwagę, że projekt planu wprowadza rozwiązania łagodzące dotychczasowe konflikty funkcjonalno-przestrzenne, poprzez uzależnienie możliwości spełnienia potrzeb przedsiębiorcy górniczego od realizacji przedsięwzięć proekologicznych. Te narzędzia, zawarte na razie tylko w projekcie planu, już zaowocowały realizacją niektórych z tych przedsięwzięć.</p> <p>W pracach nad projektem planu podjęto próbę kompleksowego ograniczenia przyczyn konfliktów społecznych związanych z transportem kruszywa. Jednak wobec kolizji służących temu rozwiązań z celami ochrony przyrody w obszarze Natura 2000, w granicach projektu planu okazało się to niemożliwe.</p> <p>Możliwe okazało się tylko wprowadzenie w tym projekcie</p>

	znacznie drobniejszych usprawnień. W tej sytuacji ewentualna większa zmiana w sposobie wywozu kruszywa z kopalni musi być wykonana w granicach innych planów miejscowych lub za pomocą tzw. specustaw.
--	--

II. Uwagi złożone w dniach od 14.07.2008 r. do 12.08.2008 r.:

1. Polski Klub Ekologiczny Okręg Dolnośląski

Treść uwag	Wyjaśnienie
<p>Stosownie do wyżej wymienionego ogłoszenia wnosimy uwagi i wnioski w sprawie oceny oddziaływania na środowisko ww. projektu planu. Równocześnie ze złożeniem uwag i wniosków, zgłaszamy niniejszym wniosek o dopuszczenie do uczestnictwa w postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko w trybie ustawy Prawo Ochrony Środowiska. Powyższe postępowanie w sprawie oceny oddziaływania na środowisko ma charakter autonomiczny i toczy się w oparciu o tę ustawę. Z tego powodu nasze uprawnienia do uczestnictwa na prawach strony w postępowaniu wynikają z:</p> <ul style="list-style-type: none"> • Działu V i Działu VI ustawy POŚ, w tym art.33.1, • treści opublikowanego ogłoszenia z dnia 11.07.2008 r., zgodnego z ustawą POŚ, • Art. 31 k.p.a., • Art. 9 Konwencji z Aarhus i Unijnej Dyrektywy 2003/35/WE (przypis: Dyrektywa 2003/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 maja 2003 r. przewidująca udział społeczeństwa w odniesieniu do sporządzania niektórych planów i programów w zakresie środowiska oraz zmieniająca w odniesieniu do udziału społeczeństwa i dostępu do wymiaru sprawiedliwości dyrektywy Rady 85/337/EWG i 96/61/WE), gwarantujących m.in. dostęp do wymiaru sprawiedliwości, który nam przysługuje z mocy prawa. <p>Zgłoszona chęć uczestnictwa organizacji ekologicznej w autonomicznym postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko w trybie ustawy POŚ nie jest wnioskiem o dopuszczenie do postępowania dotyczącego uchwalenia mpzp, które toczy się w oparciu o inną ustawę.</p>	<p>1.Uwaga i wniosek dotyczy dopuszczenia organizacji do postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, jako odrębnego postępowania od postępowania w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.</p> <p>Uwaga i wniosek jest pozbawiony podstaw prawnych, gdyż ocena oddziaływania na środowisko (powinno być prognoza oddziaływania na środowisko – art. 17, pkt. 2 i 10 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, art. 41 ustawy Prawo Ochrony Środowiska, art. 51 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, Dz. U. Nr 199, poz. 1227) nie jest przeprowadzona w odrębnym postępowaniu, ale w ramach postępowania zmierzającego do przyjęcia projektu planu, programu lub polityki lub też postępowania w sprawie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych w odniesieniu do przedsięwzięć. Polski porządek prawny nie zna odrębnego postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko prowadzonego poza i niezależnie od postępowania zmierzającego do przyjęcia planu lub programu lub decyzji w sprawie przedsięwzięcia. Także porządek prawny Unii Europejskiej nie przewiduje prowadzenia postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko zarówno programów i planów jak i przedsięwzięć niezależnie od postępowania dotyczącego uchwalenia planu czy decyzji dotyczącej przedsięwzięcia. Postępowanie w sprawie oceny oddziaływania jest zawsze częścią innego szerszego postępowania zmierzającego do przyjęcia planu lub decyzji. Zgodne jest to z istotą oceny oddziaływania na środowisko, która jest swojego rodzaju ekspertyzą (elementem postępowania dowodowego) a nie samodzielnym rozstrzygnięciem w sprawie. Prognozę sporządza się w celu ustalenia ewentualnych skutków realizacji planu, a więc projekt planu musi poprzedzać prognozę lub ewentualnie plan i prognoza będą tworzone równolegle. Tak więc autor uwagi domaga się dopuszczenia do uczestniczenia w postępowaniu, które nie istnieje.</p> <p>Postępowanie w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie jest postępowaniem w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach czy też jakiegokolwiek innej decyzji dotyczącej przedsięwzięcia. Ustawa Prawo Ochrony Środowiska regulowała proces przygotowania prognozy oddziaływania na środowisko w rozdz. 1 Dz. VI zatytułowanym „Postępowanie w sprawie oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji planów i programów”. Zgodnie z art. 40 ust. 1 pkt 1 tej ustawy przeprowadzenia postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko wymaga m. in. projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Art. 41 ust. 1 przewidywał, że prognozę sporządza organ administracji opracowujący projekt dokumentu w tym przypadku projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który jest przygotowywany przez wójta,</p>

	<p>burmistrza lub prezydenta miasta. Art. 41 ust. 2 ustawy Prawo Ochrony Środowiska regulował zakres prognozy. Jeśli chodzi o miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego to art. 41 ust. 3 przewidywał wydanie (obligatoryjne) rozporządzenia Ministra Środowiska, które powinno określić szczegółowe warunki, jakim powinna odpowiadać prognoza oddziaływania na środowisko dotycząca projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Ustawa Prawo Ochrony Środowiska w art. 42 ust. 2 wyłączała prognozy oddziaływania na środowisko projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego z obowiązku uzgadniania zakresu i stopnia szczegółowości informacji wymaganych w prognozie oddziaływania na środowisko. Wyłączenie to uzasadnione jest tym, że zakres i stopień szczegółowości informacji uregulowany jest w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 41 ust. 3 ustawy. Art. 43 ust. 3 wyłączał stosowanie przepisów ustawy do wnoszenia uwag i wniosków oraz opiniowania projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego odsyłając w tym względzie do ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Taką tezę potwierdza również wyrok WSA z 20. 11. 2006, w którym sąd stwierdził: Art. 43 ust. 1 ustawy Prawo Ochrony Środowiska nie stanowi podstawy dokonywania uzgodnień, w przypadku procedur sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (IV SA/Wa 1/07, Lex nr 320815). Warto zauważyć, że ustawa Prawo Ochrony Środowiska w art. 43 ust. 2 przewidywała, że organ administracji przygotowujący projekt dokumentu zapewnia możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko projektów. Ta norma ma charakter upoważnienia organu administracji publicznej do określenia form udziału społeczeństw w postępowaniu w sprawie ocen oddziaływania na środowisko. Tak więc to ewentualnie wójt, burmistrz lub prezydent miasta miałoby kompetencje do określenie form udziału społeczeństwa w postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko. Napisano „ewentualnie”, gdyż przepis art. 43 ust. 2 odsyłając do ust. 3 tego artykułu wyraźnie wyłącza z zakresu tego uregulowania procedury sporządzania projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz wnoszenia uwag do prognoz oddziaływania na środowisko. Tak więc regulacja prawna sporządzania i opiniowania prognoz oddziaływania na środowisko miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jest dwutorowa. Ustawa Prawo Ochrony Środowiska regulowała obowiązek sporządzenia takiej prognozy oraz określała zakres tego dokumentu, szczegóły odsyłając do rozporządzenia Ministra Środowiska wydanego na podstawie art. 41 ust. 3. Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym reguluje kto sporządza projekt planu wraz z prognozą oraz tryb procedowania nad projektem i prognozą. Elementy tego trybu to obowiązek przeprowadzenia uzgodnień i zasięgnięcia opinii właściwych organów administracji oraz ogłoszenie o wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko do publicznego wglądu, a dalej wyłożenie do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i prognozy oddziaływania na środowisko oraz organizację w tym czasie dyskusji publicznej nad przyjętymi w projekcie rozwiązaniami (art. 17 pkt 10 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym). Formą takiej publicznej dyskusji może być</p>
--	---

	<p>przyjmowanie od osób fizycznych uwag (art. 17 pkt 11, art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym). Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu określa w tym zakresie terminy oraz sposób postępowania z uwagami i wnioskami. Wyłożenie projektu i prognozy do publicznego wglądu, przyjmowanie uwag a następnie ich rozpatrzenie, uwzględnienie lub w przypadku nieuwzględnienia przedstawienie nieuwzględnionych wniosków radzie (art. 17 pkt 12, 13, 14 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym) spełnia wymogi udziału społeczeństwa w przygotowaniu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i prognozy oddziaływania na środowisko.</p> <p>Podkreślić trzeba, że w przypadku projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jak i projektów innych dokumentów, o których mowa było w art. 40 ust. 1 ustawy Prawo Ochrony Środowiska, nie ma odrębnego postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko od postępowanie w sprawie przyjęcia tych dokumentów.</p> <p>Powołanie się na art. 33 ust. 1 ustawy Prawo Ochrony Środowiska polega na nieporozumieniu, gdyż artykuł ten reguluje udział organizacji ekologicznych w postępowaniu administracyjnym a postępowanie w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego takim nie jest. Sąd administracyjny w jednym z orzeczeń stwierdził: Tryb postępowania w sprawie projektowania i uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie jest określony przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, lecz ustawą normującą materię należącą do planowania i zagospodarowania przestrzennego. Nie mamy tu więc do czynienia z załatwieniem sprawy administracyjnej po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego (wyrok NSA z 17. 06. 17, OSK 215/04, Lex nr 174009). Dodać można, że postępowanie w sprawie projektowania i uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest postępowaniem zmierzającym do uchwalenia aktu normatywnego, oprócz przepisów ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym do trybu uchwalenia odnoszą się przepisy ustawy z 8. 03. 1990 r. o samorządzie gminy oraz statutu rady gminy. Tak więc uprawnienia organizacji ekologicznej określone w art. 33 ust. 1 ustawy Prawo Ochrony Środowiska nie odnoszą się do tego przypadku. To samo odnosi się do art. 31 k.p.a, który określa uprawnienia organizacji społecznych w postępowaniu administracyjnym, a więc nie w postępowaniu zmierzającym do uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.</p> <p>Jeszcze raz podkreślić należy, że zmiany spowodowane przez ustawę z 3. 10. 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko nie mają znaczenia w tej sprawie.</p> <p>Powołanie się na dyrektywę z 26. 05. 2003 r. w sprawie udziału publiczności w zakresie przygotowania pewnych planów i programów odnoszących się do środowiska i zmiany dyrektyw Rady 85/337/EEC oraz 96/61/EC w zakresie udziału publiczności oraz dostępu do wymiaru sprawiedliwości (OJ z 25. 06. 2003, L 156) jest bezprzedmiotowe, gdyż dyrektywy nie mają bezpośrednio mocy obowiązującej w krajowym porządku prawnym. Normy zawarte w dyrektywach stają się normami obowiązującymi</p>
--	--

	<p>dopiero wtedy, gdy są implementowane do krajowego porządku prawnego w drodze aktów normatywnych tego porządku. Dyrektywa ta została implementowana do porządku prawnego RP przez regulacje ustawy Prawo Ochrony Środowiska (a obecnie ustawy z 3. 10. 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko). Wspólnotowy system prawny dopuszcza bezpośrednio obowiązywanie norm określonej dyrektywy, ale tylko wtedy, gdy normy te nie zostały należycie implementowane do krajowego porządku i wtedy, gdy norma spełnia jednocześnie następujące warunki: 1) jest sformułowana jasno i precyzyjnie, 2) jest sformułowana bezwarunkowo oraz 3) nie przyznaje organom państw członkowskich kompetencji do działania na zasadzie uznania. Art. 2 dyrektywy (bo o niego może chodzić, aczkolwiek autor uwagi tego nie precyzuje) nie dość, że został implementowany do polskiego porządku prawnego, ale także nie został on sformułowany w dyrektywie w sposób bezwarunkowy. Poza tym warto zauważyć, że dyrektywa ta nie reguluje dostępu do wymiaru sprawiedliwości w odniesieniu do planów i programów, ale w odniesieniu do ocen oddziaływania na środowisko przedsięwzięć (dyrektywa 85/337/EEC) oraz pozwoleń zintegrowanych (dyrektywa 96/61/EC), a więc jest to zupełnie odmienna problematyka. Nb. trudno mówić o dostępie do wymiaru sprawiedliwości w sprawie będącej przedmiotem uwagi, gdyż chodzi tu o postępowanie zmierzające do uchwalenia aktu normatywnego. Warto zauważyć, że dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 27.06.2001 r. w sprawie oceny skutków dla środowiska pewnych programów i planów (OJ z 21.07.2001 r. L. 197) nie przewiduje dostępu do wymiaru sprawiedliwości dla publiczności. Nb. polski porządek prawny przewiduje możliwość zaskarżenia do sądu administracyjnego uchwalonego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przez osobę (fizyczną lub prawną), której interes prawny został naruszony postanowieniami planu. Tak więc, aby taki plan zaskarżyć musi on być uchwalony, a podstawą nie mogą być naruszenia procedury planistycznej, ale nieuprawnione naruszenia interesu prawnego określonej osoby (fizycznej bądź prawnej). Jeśli chodzi o art. 6 Konwencji z Aarhus to może on być stosowany w krajowym porządku prawnym tylko w oparciu o normy polskich aktów normatywnych implementujące go do polskiego porządku prawnego. Art. 91 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że ratyfikowana umowa międzynarodowa (konwencja z Aarhus została ratyfikowana) stanowi część porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy. Zagadnienie bezpośredniego stosowania umów międzynarodowych jest jednym z bardziej skomplikowanych problemów prawa konstytucyjnego. Nie wchodząc bliżej w tą problematykę można przyjąć, że przepisy umowy międzynarodowej muszą być sformułowane w ten sposób, aby można było je bezpośrednio stosować tzn. wyznaczać prawa i obowiązki bezpośrednio i bezwarunkowo. Art. 6 nie spełnia tego warunku, ponieważ został sformułowany przez odwołanie się do porządku krajowego i zawiera określenie celów, do których realizacji zmierza konwencja a nie bezwarunkowo obowiązujące normy.</p> <p>Wniosek został rozpatrzony w postępowaniu odrębnym od procedury rozpatrywania uwag do projektu planu</p>
--	--

<p><u>Uwagi i wnioski</u></p> <p>1. Ocena oddziaływania na środowisko (OOŚ) wykazuje bardzo znaczące oddziaływania, które są niekorzystne dla gminy i bardzo uciążliwe dla mieszkańców Rybnicy Leśnej oraz Wałbrzycha.</p>	<p>miejscowego.</p> <p>2. Prowadzenie działalności w zakresie górnictwa odkrywkowego zwykle wiąże się z generowaniem pewnych uciążliwości. Niestety usytuowanie złóż powoduje, że należy godzić się z tymi uciążliwościami, gdy pozyskiwane kopaliny – jak w omawianym przypadku - mają duże znaczenie gospodarcze.</p>
<p>W OOŚ bezkrytycznie akceptuje się ustalenia projektu planu, gdzie m.in. nie podjęto żadnej istotnej próby ograniczenia uciążliwości transportu kruszywa drogami publicznymi do bocznic PKP w Wałbrzychu. Ostatnie wyroki sądów administracyjnych w sprawie koncesji dla złoża „Rybnica I” wyraziły jasną wykładnię na temat nierozwiązanej bariery transportowej.</p>	<p>3. Nie można mówić, że w <i>OOŚ bezkrytycznie akceptuje się ustalenia projektu planu</i>, gdyż „Ocena ...” odnosi się do zapisów projektu planu i to na podstawie przedmiotowej „Oceny ...” zostały wprowadzone zmiany w części tekstowej i stosowna korekta na rysunku projektu planu. Ponadto należy podkreślić, że od samego początku pracy nad projektem planu kierowano się „zasadą przezorności”, uwzględniając umieszczenie potencjalnego obszaru „Góry Kamienne” na tzw. „Shadow List”. Warto też wskazać, że zgodnie z uzgodnieniami z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska, a wcześniej z Wojewodą Dolnośląskim jako organem ochrony przyrody, do projektu planu wprowadzono szereg regulacji próśrodoowiskowych, zarówno w odniesieniu do obszarów obecnej lub planowanej działalności górniczej, jak i innych obszarów, w tym m.in. w zakresie lokalizacji nowych inwestycji. Dla zminimalizowania zagrożeń wiążących się z niewłaściwym interpretowaniem ustaleń projektu planu – uwzględniając przesłanki przemawiające za zawartymi w tej i innych uwagach postulatami – dodatkowo doprecyzowano zapisy, które dotyczą zagadnień przyrodniczych i środowiskowych.</p> <p>Dodatkowo wszystkie rozwiązania planistyczne podporządkowano dyrektywie Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory (tzw. dyrektywy siedliskowej) jeszcze przed wprowadzeniem jej do polskiego prawa (ustawa o ochronie przyrody dokonująca w zakresie swojej regulacji wdrożenia dyrektyw Wspólnot Europejskich uchwalona została 16 kwietnia 2004 r. a prace nad projektem planu rozpoczęto już w połowie 2003 roku). W związku z powyższym zmiana statusu obszaru „Góry Kamienne” z potencjalnego na projektowany przez przyjęcie listy obszarów przez Radę Ministrów 17 lipca 2007 r. i zgłoszenie ich do Komisji Europejskiej w sierpniu 2007 r. nie wymagała radykalnych zmian w projekcie planu.</p> <p>Stwierdzenie, że <i>nie podjęto żadnej próby ograniczenia uciążliwości transportu kruszywa drogami publicznymi do bocznic PKP w Wałbrzychu</i> jest zgoła nieprawdziwe, bowiem w projekcie planu miejscowego przedłożonym Wojewodzie do uzgodnienia przewidziana była droga transportowa omijająca Rybnicę Leśną i Wałbrzych do Unisławia Śląskiego, na przebieg której nie wraził zgody Wojewoda Dolnośląski w postanowieniu z dnia 30.06.2006 r., znak SR.V.6633/220d/SJ/06 ws. uzgodnienia projektu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Mieroszów.</p>
<p>Pobliskie gminy lepiej dbają o swoje interesy i przykładowo w Bartnicy inwestor ma przystąpić do budowy zakrytego taśmociągu do transportu kruszywa na odległość kilku kilometrów.</p>	<p>Przy ocenie, która z gmin lepiej dba o swoje interesy nie można abstrahować od lokalnych uwarunkowań. W tym zakresie należy zwrócić uwagę, że nie można zbudować taśmociągu przecinającego łąki oddzielające Rybnicę Leśną od najbliższej linii kolejowej, przebiegającej przez Unisław Śląski. Zagroziłoby to bowiem chronionym terenom łąkowym o ochronę których m.in. wielokrotnie występował PKE. Jeżeli zaś mowa o gminie Czarny Bór to warto wspomnieć, że dopuszcza ona transport kruszywa na bocznicę</p>

<p>Możliwe jest też ograniczenie poziomu wydobycia, bo to gmina decyduje, czy chce mieć kamieniołom na swoim terenie i jak duża może być jego uciążliwość. Koncesja nie określa wielkości wydobycia skały. Wariant alternatywny w postaci ograniczenia wydobycia nie zmniejsza przychodów gminy, a tylko rozkłada je inaczej w czasie i jest dopuszczalny przez prawo. Zapewnia on mniejsze obciążenie środowiska, możliwość postępującej rekultywacji o kontrolowanej skuteczności i faktyczną realizację zasady zrównoważonego rozwoju.</p>	<p>kolejową przez wieś z kopalni, w której wydobycie jest większe niż w Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna”.</p> <p>4. Określenie wielkości wydobycia nie może być ustaleniem planu na co wskazał w uzgodnieniach Wojewoda, gdyż byłoby to sprzeczne z ustawą o swobodzie działalności gospodarczej. Wielkości wydobycia są określane w planach ruchu i Burmistrz opiniując te plany, a Urząd Górniczy je uzgadniając, mogą mieć wpływ na właściwe tempo pozyskiwania kopalni.</p> <p>Blokowanie możliwości firmie KSS Bartnica Sp. z o.o. pozyskiwania surowca w obszarze górniczym „Rybnica Leśna I” z „nowych terenów”, skutkowałoby bliskim w czasie zamknięciem kopalni; funkcjonowanie każdej kopalni odkrywkowej polega bowiem na pozyskiwaniu surowca poprzez powiększenie istniejącego kamieniołomu. Dlatego projekt planu wskazuje kierunki przestrzennej ekspansji powierzchniowej eksploatacji surowca skalnego wyznaczając tereny „PE2” i „PE3”. Warto wskazać, że w zasięgu tego obszaru górniczego w projekcie planu dopuszczono jedynie o około 8 ha powiększenie powierzchni terenów przeznaczonych pod eksploatację, co w stosunku do rozmiaru określonego w obowiązujących planach stanowi wzrost o około 30%. Większość powierzchni obszaru górniczego „Rybnica Leśna I” pozostanie nadal z zakazem podejmowania eksploatacji..</p> <p>Teza autora uwagi, że „ograniczenie wydobycia nie zmniejsza przychodów gminy, a tylko rozkłada je inaczej w czasie” jest co najmniej kontrowersyjna. Ewentualne administracyjne ograniczenie możliwości wydobywczych kopalni może spowodować, że jej efektywność ulegnie znacznemu zmniejszeniu, co wykluczy nowe inwestycje, w tym proekologiczne lub wręcz doprowadzi do upadłości kopalni.</p>
<p>2. OOS i projekt planu wykazują, że gmina Mieroszów jest spychana do defensywy, nie rozpatruje się praktycznie żadnych rozwiązań alternatywnych.</p>	<p>5. Wbrew twierdzeniom autora uwagi w ramach prac nad planem przeanalizowano szereg wariantów, z których części zrezygnowano m. in. w wyniku postulatów PKE, do takich należała np. budowa trasy transportu kruszywa do bocznicy w rejonie Unistawia Śląskiego Zatem przyjęto pozostawienie korzystniejszej – wg wcześniejszych wystąpień PKE trasy wysyłki kruszywa do Dworca Głównego w Wałbrzychu.</p>
<p>W naszej opinii, wszystkie działania prośrodowiskowe należy przyspieszyć i zalecić ich wyprzedzające wykonanie oraz odbiór przez udostępnienie pola PE2, a nie przed udostępnieniem pola PE3, co nie wiadomo kiedy nastąpi.</p>	<p>6. Przyspieszenie terminów realizacji przedsięwzięć prośrodowiskowych nastąpiło w wyniku uwag zgłoszonych na skutek wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu w 2007. Stanowiło to wywarzony kompromis, zapewniający możliwość kontynuowania pracy kopalni do terminu określonego w koncesji (2015 r.) i potrzeb zgłaszanych przez stronę społeczną. Realizacja części proekologicznych działań przewidziana w projekcie planu wymaga natomiast jego uprzedniego wejścia w życie i dlatego nie może być zrealizowana wyprzedzająco. Dodatkowo – biorąc pod uwagę obawy, stojące za poruszonymi w uwadze kwestiami – doprecyzowano zawarte w projekcie planu regulacje w taki sposób, że obecnie wykluczają one mało prawdopodobną ewentualność, że Przedsiębiorca będzie mógł przystąpić do eksploatacji kopalni z terenu „PE3”, przed wykonaniem przedsięwzięć prośrodowiskowych, od których zależy możliwość wkroczenia z wydobyciem na teren „PE2”.</p>
<p>Podtrzymujemy swoją opinię, popartą wieloletnią znajomością sytuacji, że w przeciwnym przypadku ustalenia OOS i zapisy planu będą nieskuteczne. Taka sytuacja ma miejsce w przypadku obecnie obowiązującego mpzp z 24.02.2000r. Przykładowo:</p>	<p>7. Autor się myli, odnośnie skuteczności ustaleń projekt planu, gdyż wejście na nowe pola eksploatacji jest w tym projekcie uwarunkowane wykonaniem szeregiem działań proekologicznych. To różni projekt planu od obowiązującego planu, którego ustalenia nie określają negatywnych skutków braku realizacji rozwiązań proekologicznych. Warto jednak</p>

<p>a) zalecane nasadzenie zieleni izolacyjnej nie odniosły dotychczas zamierzonego skutku i prawdopodobnie nie odniosą, bo utrzymanie się zieleni tuż przy drodze, w miejscach najbardziej wyeksponowanych na pylenie, jest mało prawdopodobne; wykonanie nasadzeń i sporządzenie potem protokołu odbiorczego z tej czynności nie oznacza skuteczności tego rozwiązania, a co najwyżej spełnienie pewnych wymogów formalnych, które de facto nie chronią interesu gminy,</p> <p>b) podobnie mało skuteczna okazała się hermetyzacja urządzeń przeróbczych: Autorzy OOS nie korzystają z opinii społecznej, m.in. w zakresie monitoringu zapylenia w powietrzu. Po zbadaniu sytuacji na miejscu, tj. po rozmowach z mieszkańcami sąsiadującymi z kamieniołomem, okazuje się, że pomiary zapylenia wykonywane są w porozumieniu z kamieniołomem, po wstrzymaniu produkcji, a ostatnio nawet w czasie deszczu. Należy zalecić wystąpienie o ciągły i automatyczny monitoring przez uprawniony organ państwowy a nie firmę wynajętą przez kamieniołom,</p> <p>c) omawiane w OOS możliwości redukcji wpływów wtórnych od transportu kruszywa są mało realne: wiele osób zwracało się w tej sprawie do KSS Bartnica otrzymując odpowiedź, że transportem zajmują się inne podmioty, niezależne od kamieniołomu.</p>	<p>zwrócić uwagę, że pomimo braku restrykcji wynikających z obowiązującego planu w 2005 roku dokonano nasadzeń, które przyjęły się z przekraczającą 90% skutecznością. Dodatkowe nasadzenia wprowadzono także w 2007 i 2008 r.</p> <p>Nie można jednocześnie oczekiwać, że plan miejscowy stanie się wyłącznym narzędziem zapewniającym harmonię społeczną, w tym wykluczającym naruszenie prawa. Jeżeli także naruszenia występują – jak twierdzi autor uwagi – to odpowiednie organy mają zadanie na to zareagować, i o taka interwencję należy się z tym do nich zwracać.</p> <p>Wstępne wyniki monitoringu zapylenia i opadu pyłu nie wskazują na przekroczenia poziomów normatywnych; organizacja monitoringu nie leży w gestii planu miejscowego, a tym bardziej wybór podmiotu wykonującego takie badania.</p> <p>Przeprowadzony w 2009 roku gruntowny remont drogi powiatowej wraz z w miarę systematycznym jej sprzątniem znacząco ograniczył wtórne szkodliwe wpływy transportu.</p>
<p>3. Ocena oddziaływania na środowisko nie przeanalizowała w sposób pełny zmiany sytuacji hydrogeologicznej - na terenie górniczym występują np. 3 studnie wody pitnej (jedynie zaopatrzenie w wodę gospodarstwa Tadeusza Wendycza) i łąki, które są zasilane przez spływ wód ze stoku góry Bukowiec oraz wody szczelinowe z górotworu. W kumulacji z dotychczas wykonanymi wyrobiskami mogą wystąpić przekształcenia hydrologiczno- glebowe, zasilanie łąk może ulec zmniejszeniu, ale nie wiadomo w jakim stopniu. Na łąkach tych występują wrażliwe siedliska będące podstawą wyznaczenia SOO siedlisk „Góry Kamienne”. Nie zastosowano tutaj obowiązującej zasady przezorności.</p>	<p>8. Zgodnie z wynikami badań hydrogeologicznych prowadzonych w ramach dokumentowania złoża, ale także danych uzyskanych z Mapy Hydrogeologicznej Polski, masyw melafirowy złoża „Rybnica Leśna”, jest suchy. Sporadyczny i płytki poziom wód gruntowych w masywie Bukowca związany jest jedynie z niewielką warstwą zwietrzelin stokowych. Trudno więc o rozpatrywanie tu zasięgu leja depresji i jego ewentualnego wpływu na przyległe obszary, w tym łąki u podnóża góry.</p> <p>Łąki (a nawet zadrzewienia) nie korzystają już tu z wód szczelinowych, gdyż ich zwierciadło zalega zbyt głęboko. Mogą korzystać jedynie z wód gruntowych i gromadzonych w glebie. Eksploatacja nie sięga (i nie osiągnie) strefy saturacji. Nie powinny być zatem istotnie naruszone dotychczasowe stosunki hydrologiczne. Po wyeksploatowaniu złoża będzie dopiero można zbadać stosunki hydrogeologiczne.</p> <p>Odnosnie ewentualnego zagrożenia dla właściwego funkcjonowania 3 studni wody pitnej w gospodarstwie Pana Tadeusza Wendycza to ich dotychczasowa użyteczność jedynie potwierdza przytoczone wyżej argumenty, przemawiające za brakiem wpływu prowadzonej już od kilkudziesięciu lat eksploatacji melafiru na dostępność w tych studniach wody. Biorąc pod uwagę, że projekt planu przewiduje dalsze odsuniecie frontu eksploatacji od gospodarstwa Pana Tadeusza Wendycza można sądzić, że również i w przyszłości wpływ eksploatacji melafiru będzie nieistotny dla dostępności wody w tych studniach.</p> <p>Niezależnie od przytoczonych tu argumentów, jeżeli – zdaniem Pana Wendycza – doszłoby do zaniku wody w wykorzystywanych przez Niego studniach z powodu działań Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna”, to ma on prawo wystąpić o naprawienie szkody przez tego przedsiębiorcę.</p>
<p>4. OOS nie odnosi się w żadnym miejscu do ewentualnego zagrożenia uranowego, podczas gdy</p>	<p>9. Na podstawie dwóch opracowań: 1) sprawozdania z przeprowadzenia pomiarów</p>

<p>wiadomo, że w sołectwie Rybnica Leśna - po drugiej stronie szosy – są wyrobiska i hałda pouranowa. Hałda i sztolnia znajdują się poza terenem objętym zmianami mpzp, ale nie można wykluczyć zagrożenia uranowego w rejonie złoża „Rybnica Leśna I” o analogicznej budowie geologicznej. Nie wiadomo, czy ta sprawa była kiedykolwiek badana i z jakim wynikiem. Z oczywistych powodów budzi ona niepokój lokalnej społeczności.</p>	<p>radiometrycznych wykonanego przez Państwową Agencję Atomistyki w Warszawie, Biuro Produkcji Rud Uranu z dnia 27.04.2006 r.;</p> <p>2) „Opinii dotyczącej występowania rud uranu oraz minerałów włóknistych typu azbestów w melafirach ze złoża „Rybnica Leśna” w Rybnicy Leśnej (gmina Mieroszów)”, wykonanej przez Państwowy Instytut Geologiczny Oddział Dolnośląski im. Henryka Teisseyre’a z lutego 2007 r. można jednoznacznie stwierdzić, że zagrożenie uranowe na analizowanym obszarze nie występuje. Natomiast – jak wynika z jednego z tych opracowań – obawy społeczne w tym zakresie są wywoływane przy okazji lokalnych dyskusji na temat kopalnictwa skalnego w tym rejonie.</p>
<p>5. Dopuszczenie do lokalizacji wysokich masztów telekomunikacyjnych, przy schronisku „Andrzejówka” i kilku punktach widokowych, otoczonych praktycznie ze wszystkich stron przez teren parku krajobrazowego, jest zamiarem chybionym, nawet jeśli znajdują się one na zdegradowanym terenie górniczym. OOS nie przywiązuje należytej uwagi do naruszenia harmonii krajobrazowej.</p>	<p>10. Maszty telefonii komórkowej ze względu na swój charakter powinny być stawiane na najwyższych punktach, bo dzięki temu obejmują większy obszar terenu, na którym będzie można uniknąć stawiania innych masztów tego typu. Lokalizowanie masztów antenowych na terenach zdegradowanych krajobrazowo chroni zatem naturalne, niezdeformowane obszary krajobrazu, i dzięki czemu działanie takie można uznać za działanie proekologiczne. Z kolei potrzeba realizacji tych masztów wynika z obecnego poziomu rozwoju cywilizacyjnego; trudno bowiem sobie wyobrazić rezygnację chociażby z telefonii komórkowej.</p>
<p>6. Ocena oddziaływania na środowisko wykazała, choć jawnie się do tego nie przyznaje, znaczące ograniczenia w korzystaniu ze środowiska na cele sportu i rekreacji na obszarach UTT oraz UT. W przypadku urabiania materiałem wybuchowym, nie są to oddziaływania incydentalne, pomimo że odstrzał trwał ułamek sekundy. Technologia powoduje jednak zagrożenie i znaczące ograniczenia czasu przebywania osób na terenie górniczym oraz ograniczenia dojazdu w rejon schroniska. Takie wymogi dotyczą terenu górniczego, w szczególności wymagane jest ustawienie odpowiednich tablic ostrzegawczych (obecnie te ograniczenia dotyczą godzin 8-10, 12-14, 16-18 – codziennie).</p>	<p>11. Plan miejscowy, którego zadaniem jest m.in. godzenie różnych sprzecznych interesów, z oczywistych względów nie jest w stanie zagwarantować pełnej satysfakcji wszystkim stronom. W tym przypadku mamy do czynienia z terenami o wysokich walorach turystycznych (tak samo jak i przyrodniczych, w tym „naturowych”), ale jednymi z wielu w regionie. Złoża melafiru wskazane do eksploatacji są natomiast jedynymi w swoim rodzaju, o unikatowych walorach gospodarczych (na skalę daleko ponadlokalną) i silnie zdeterminowanymi lokalizacyjnie (przenieść ich się nie da). Z tego też powodu w art. 91 ustawy Prawo górnicze i geologiczne ustawodawca jednoznacznie przesądził, że właściciel ani inne podmioty nie mogą nie się sprzeciwiać zagrożeniom spowodowanymi przez ruch zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w powyższej ustawie.</p> <p>Wydane na podstawie tej ustawy akty wykonawcze bardzo szczegółowo regulują rygory wykonywania robót strzałowych w odkrywkowych zakładach górniczych. M.in. roboty strzałowe wymagają zabezpieczenia strefy zagrożenia rozrzutem odłamków skalnych poprzez wystawienie posterunków obstawy na drogach i innych dojazdach do tej strefy. Ponadto drogi o większym nasileniu ruchu zabezpiecza się dodatkowo zaporami. Jednocześnie czas odpalania ładunku materiału wybuchowego oraz objaśnienie sygnałów ostrzegawczych podaje się do wiadomości pracownikom i osobom postronnym przez ogłoszenie na tablicach ostrzegawczych, umieszczonych na terenie zakładu górniczego oraz przy drogach i innych dojazdach do strefy zagrożenia.</p> <p>Podniesiona kwestia potwierdza dopełnienie obowiązku ciążącego na przedsiębiorcy w zakresie oznakowania strefy zagrożenia przez umieszczenie stosownych tablic informacyjno-ostrzegawczych. Zgodnie z obowiązującym planem ruchu, ładunki mogą być odpalane nie częściej niż dwa razy na dobę i to tylko od poniedziałku do piątku. Równocześnie należy wskazać, że roboty strzałowe projektowane są tak, aby strefa zagrożenia rozrzutem</p>

	odłamków skalnych nie obejmowała swym zasięgiem terenów wyciągów narciarskich oraz rejonu schroniska „Andrzejówka”, a zatem nie można mówić o ograniczeniu w korzystaniu ze środowiska w celu uprawiania sportu i turystyki. Dodatkowo biorąc pod uwagę planowane przesunięcie eksploatacji na tereny PE2 a następnie PE3, strefa zagrożenia zostanie jeszcze bardziej odsunięta od terenów UTT i UT.
<p>7. W naszej opinii, stwierdzono mało znaczące oddziaływanie ustaleń mpzp na SOO siedlisk PLH 020038 „Góry Kamienne” jest nieobiektywne i wyraźnie zaniżone, szczególnie w zakresie kumulacji wielu „drobnych” wpływów cząstkowych.</p> <p>Przykładowo, zespół ekspertów wykonujących ocenę habitatową w związku z zamiarem budowy drogi Unisław-Sokołowsko nie widział żadnej możliwości wykonania tej inwestycji i dlatego nawet nie analizował możliwości kompensacji przyrodniczych. Do takiego wniosku doszli m.in. specjaliści entomolodzy. Tymczasem Autorzy, nie będący entomologami, twierdzą, że oddziaływania tej drogi będą ograniczone wyłącznie do pasa drogowego i ta inwestycja jest możliwa. Ochronę niezwykle cennych motyli, w tym ich żerowisk, ma zapewnić...pas zieleni przy drodze. Autorzy rozmiągają się tu ze stanowiskiem Ministerstwa Środowiska, które nie podważa bardzo znaczącego wpływu tej budowy na chronione siedliska i gatunki, a możliwości inwestycji widzi ewentualnie jedynie pod warunkiem wykazania nadrzędnego interesu publicznego i braku innych rozwiązań technicznych.</p>	<p>12. Jeżeli stan gatunku lub siedliska jest dobry pomimo usytuowania ich przy istniejącym od wielu lat kamieniołomie, to potrafi się on łatwo do takiej sytuacji przystosować. Można zaobserwować wiele przykładów dobrej koegzystencji obiektów przyrodniczych z antropogenicznymi przekształceniami natury.</p> <p>Zapisy projektu planu poza dwoma krótkimi odcinkami drogi przeniesionymi z obowiązującego planu o tych samych parametrach szerokości pasa drogowego nie obejmują działań związanych z realizacją drogi Unisław Śląski-Sokołowsko, notabene zakończonej na etapie koncepcji. Wykonano tylko I etap – budowę mostu na rzece Ścinawce – poza zasięgiem projektu planu. Warto też dodać, że zmierzając do choćby częściowego uwzględnienia tej uwagi zwiężono znacząco szerokość pasa drogowego obu tych odcinków.</p>
<p>OOS w zakresie SOO siedlisk Natura 2000 zignorowała znaczące oddziaływanie transportu kruszywa na siedliska występujące przy drodze, opisane w ocenie habitatowej dla planowanej kopalni na sąsiednim złożu „Rybnica I”. Oddziaływania skumulowane, pośrednie i wtórne są niedoszacowane, np. zasięg strefy oddziaływania pośredniego transportu na żerowiska i miejsca rozrodcze gatunków waloryzujących (w pewnych przypadkach strefy te sięgają ponad 1000 m).</p>	<p>13. W projekcie planu nakazano wprowadzenie przedsięwzięć prośrodowiskowych, warunkując możliwość rozpoczęcia eksploatacji na terenach „PE2” i „PE3” od ich uprzedniej realizacji. Część z nich dotyczy bezpośrednio bądź pośrednio drogi powiatowej, po której odbywa się transport kruszywa. Pozwala to twierdzić, że szkodliwe oddziaływanie transportu odbywającego się po drodze powiatowej będzie mało wraz z realizacją tych inwestycji prośrodowiskowych. Natomiast już obecnie widać – w tym zakresie – pozytywne efekty wykonania gruntownego remontu drogi powiatowej.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • Chybione są uwagi o braku nakładania się wpływów środowiskowych od pracy dwóch kopalń (np. roboty strzałowe, transport); jeśli nawet nie wystąpią w tej samej chwili, to jednak ich częstość podwoi się, 	<p>14. Wbrew twierdzeniu autora uwagi w „Ocenie wpływu...” wprost stwierdza się, że należy spodziewać się wzrostu negatywnego oddziaływania pozyskiwania kopalni na obszar Natura 2000 w przypadku pracy na omawianym obszarze dwóch kopalń. Natomiast przywołując „Raport oddziaływania na obszary sieci Natura 2000” przytoczono fragment konkluzji, w której stwierdza się, że: „w przypadku realizacji obu przedsięwzięć według wariantów alternatywnych nr 2 ... istnieje możliwość zaklasyfikowania planowanych przedsięwzięć jako nie wywierających znaczącego negatywnego oddziaływania na gatunki i siedliska przyrodnicze chronione na obszarach Natura 2000, pod warunkiem zastosowania działań minimalizujących przewidywane oddziaływania, wykonania działań kompensujących straty niemożliwe do uniknięcia (ale możliwe do skompensowania) oraz prowadzenia monitoringu porealizacyjnego (ostatni punkt dotyczy jedynie uruchomienia eksploatacji złoża „Rybnica I”).</p>
<ul style="list-style-type: none"> • Nie przeanalizowano skutków zmiany sytuacji hydrologicznej (w tym ciek wodny spływający w 	<p>15. Eksploatacja złoża „Rybnica Leśna” prowadzona metodą stokową i wgłębną w zasięgu terenów PE1-PE3, zgodnie z</p>

<p>kierunku Rybnicy z siedliskiem 91EO – lasy aluwialne o charakterze priorytetowym) i hydrogeologicznej (wody szczelinowe w spękanym górotworze przy drenującym oddziaływaniu wyrobiska) na przyległe jaworzyny, żyzne buczyny sudeckie i kwaśne buczyny górskie. To samo dotyczy zmniejszenia zasilania położonych u podnóża Bukowca łąk z udziałem muraw bliźniczkowych (6230*);</p> <p>w obowiązującej metodyce wykonanie ocen środowiskowych konieczne jest udowodnienie braku wpływu – w przedmiotowej sytuacji nie udało się tego dokonać, szczególnie gdy krawędź wyrobiska podchodzi do samej granicy siedliska chronionej buczyny,</p>	<p>ustaleniami projektu planu, nie może przekraczać grani oraz granicy szczytu góry, przez co nie zostaną naruszone wpływy powierzchniowe wód w kierunku południowym w wyniku czego nie zmienią się warunki hydrologiczne dla opisywanych w ocenie buczyn. W przypadku skał zwięzłych do, których należy melafir nie można mówić o pojawieniu się leja depresyjnego wynikającego z prowadzonej eksploatacji ponieważ w tych utworach geologicznych nie występują warstwy wodonośne – nie mamy tu do czynienia z tzw. horyzontem wodonośnym. Ponadto, jak już wcześniej napisano, zgodnie z wynikami badań hydrogeologicznych prowadzonych w ramach dokumentowania złoża, ale także danych uzyskanych z Mapy Hydrogeologicznej Polski masyw melafirowy złoża „Rybnica Leśna” jest suchy. Sporadyczny i płytki poziom wód gruntowych w masywie Bukowca związany jest jedynie z niewielką warstwą zwietrzelin stokowych. Trudno więc o rozpatrywanie tu zasięgu leja depresji i jego wpływu na przyległe jaworzyny, żyzne buczyny sudeckie i kwaśne buczyny górskie oraz łąki z udziałem muraw bliźniczkowych u podnóża góry.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • Brak rozwiązań alternatywnych przy stwierdzonej szkodliwości dla przedmiotów ochrony Natura 2000 jest naruszeniem art. 6(4) Dyrektywy 92/43/EEC oraz art. 5 pkt 1 Dyrektywy 2001/42/EU, 	<p>16. Stwierdzić należy, że normy dyrektyw nie są bezpośrednio wiążące w systemie prawa krajowego. Wymagana jest ich implementacja przy pomocy powszechnie obowiązujących aktów normatywnych. Można się odwoływać do norm prawa wspólnotowego (norm traktatowych, norm prawa wtórnego, dyrektywy i rozporządzenia, orzecznictwo ETS) przy wykładni norm prawa krajowego lub też w przypadku, gdy normy prawa krajowego nie implementują przepisów dyrektyw mimo upływu terminu ich wdrożenia. W tym ostatnim przypadku zastosowanie bezpośrednio normy dyrektywy jest możliwe tylko wtedy, gdy norma spełnia jednocześnie następujące warunki: 1) jest sformułowana jasno i precyzyjnie, 2) jest sformułowana bezwarunkowo oraz 3) nieprzyznaje organom państw członkowskich kompetencji do działania na zasadzie uznania. Tak więc autor uwagi może się powołać na przepisy prawa wspólnotowego, jeśli uważa, że normy prawa wspólnotowego nie zostały implementowane należycie i w grę wchodzi norma spełniająca wszystkie trzy warunki. Tego jednak nie wykazano.</p> <p>Przepisy prawa wspólnotowego powołane przez autora uwagi nie mają związku z przedmiotem oceny habitatowej w analizowanym przypadku. Art. 6 ust. 4 ma zastosowanie wtedy, gdy z uprzedniej oceny habitatowej wynika, że skutki realizacji danego planu spowodują naruszenie integralności obszaru Natura 2000, a nie istnieją rozwiązania alternatywne. W tym przypadku plan (pomijam przedsięwzięcia) nie może zostać uchwalony chyba, że przemawia za tym nadrzędny interes publiczny włączając także interes o charakterze ekonomicznym i pod warunkiem zastosowania środków kompensujących (kompensacja). Ta sytuacja została przewidziana w art. 34 ustawy z 16. 04. 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880 ze zmianami). Jednak wojewoda uzgadniając projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod względem zgodności z wymogami ochrony obszaru Natura 2000 „Kamienne Góry” nie stwierdził w ten sposób, że realizacja planu może w znaczący sposób pogorszyć stan siedlisk przyrodniczych oraz siedlisk gatunków roślin i zwierząt. W tym stanie rzeczy art. 34 ustawy o ochronie przyrody nie znajduje zastosowania. Pamiętać trzeba, że ocena negatywnego oddziaływania na obszar Natura 2000 realizacji danego planu powinna być przeprowadzona w punktu widzenia celów ochrony oraz czy</p>

	<p>negatywne oddziaływania, które na ogół zawsze występują, mają taki charakter i natężenie, że przekreślają możliwość należytego funkcjonowania tego obszaru. Bierze się pod uwagę tylko siedliska i gatunki, dla ochrony których utworzono obszar. Zgodnie z art. 6 ust. 3 dyrektywy zezwolenie na plan lub przedsięwzięcie może być wydane tylko wtedy, gdy z oceny habitatowej wynika, że ten plan lub przedsięwzięcie nie będą negatywnie oddziaływały na integralność obszaru Natura 2000, do których się odnoszą. Pojęcie „integralności obszaru” użyte w dyrektywie jest pojęciem prawnie niedookreślonym i jego treść powinna być doprecyzowana uwzględniając przedmiot i cele ochrony danego obszaru. Ustawa z 16. 04. 2004 o ochronie przyrody w noweli z 3. 10. 2008 r. zdefiniowała to pojęcie w sposób następujący: integralność obszaru Natura 2000 – spójność czynników strukturalnych i funkcjonalnych warunkujących zrównoważone trwanie populacji gatunków i siedlisk przyrodniczych dla ochrony których zaprojektowano lub wyznaczono obszar Natura 2000. Art. 33 ust. 1, w brzmieniu noweli z 3. 10. 2008 r, formułuje warunki, które musi spełniać działalność, aby była dozwolona na obszarze Natura 2000 w sposób następujący: Zabrania się, z zastrzeżeniem art. 34, podejmowania działań mogących osobno lub w połączeniu z innymi działaniami znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony obszaru Natura 2000, w tym w szczególności: pogorszyć stan siedlisk przyrodniczych lub siedlisk gatunków roślin i zwierząt, dla których ochrony wyznaczono obszar Natura 2000, lub wpłynąć negatywnie na gatunki, dla których ochrony został wyznaczony obszar Natura 2000, lub pogorszyć integralność obszaru Natura 2000 lub jego powiązanie z innymi obszarami.</p> <p>Pominąć należy w tym miejscu ocenę rozbieżności między ustawą a dyrektywą, gdyż nie należy do przedmiotu omawianej problematyki. Stwierdzić można, biorąc pod uwagę treść ustawy o ochronie przyrody, że działalność nie może znacząco negatywnie oddziaływać na cele obszaru Natura 2000 w tym szczególności znacząco pogarszać stan siedlisk, lub znacząco negatywnie wpływać na gatunki, lub znacząco pogarszać integralność obszaru. Nota bene, znaczące negatywne oddziaływania jest pozornie definiowane w ustawie z 3. 10 2008 r o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227). Pozorność tej definicji polega na tym, że definiuje pojęcie „znaczące negatywne oddziaływanie” przez odwołanie się do cech sprecyzowanych w sposób przykładowy (przy pomocy terminy „w szczególności”). Wydaje się, że ustawodawca, nie po raz pierwszy, podjął próbę zdefiniowania terminu, który z natury swojej nie da się zdefiniować. Jego znaczenie doprecyzowane musi być każdorazowo na tle celów ochrony danego obszaru uwzględniając warunki miejsca i czasu. Jeśli działalność nie charakteryzują się tymi cechami to musi być dozwolona. Decyzję o tym podejmuje właściwy organ (w tym przypadku rada gminy) kierując się oceną oddziaływania na obszar Natura 2000.</p> <p>Zauważyć, że przytoczone przepisy ustawy o ochronie przyrody w brzmieniu noweli z 3. 1. 2008 r. nie odbiegają znacząco od dotychczas obowiązujących, nie stanowią nowej jakości. Wobec tego uzgodnienie wojewody zachowuje w pełni ważność, gdyż dokonane zostało w oparciu o przepisy</p>
--	---

	<p>obowiązujące w chwili dokonywania uzgodnienia, a nowe przepisy nie wymagają powtórzenia czynności i istotnie nie różnią się od dotychczasowych.</p> <p>Dyrektywa habitatowa nie określa metodologii dokonywania oceny wskazując jedynie, że musi być to ocena odpowiednia (appropriate). Ustawa o ochronie przyrody w art. 33 ust. 3 odsyła do postępowania w sprawie oddziaływania na środowisko uregulowanej w ustawie Prawo Ochrony Środowiska (obecnie jest to ustawa z 3. 10. 008). Istotnym z tego punktu widzenia jest art. 41 ust. 2 tej ustawy (lub art. 51 ust. 2 ustawy z 3. 10. 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko) regulujący zakres prognozy oddziaływania na środowisko. Artykuł ten w pełni implementuje art. 5 dyrektywy 2001/42/EEC w sprawie oceny skutków dla środowiska niektórych planów i programów (tzw. oceny strategiczne) także przez to, że domaga się rozważenia alternatywnych rozwiązań, środków mitygujących negatywne oddziaływania i kompensujących (art. 41 ust. 2 pkt 7 i 8). Warto zwrócić uwagę na charakterystyczną różnicę pomiędzy zakresem prognozy a raportu oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia. Raport powinien analizować warianty realizacji przedsięwzięcia w tym wariant polegający na nie realizacji i wariant najbardziej korzystny dla środowiska (art. 52 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo Ochrony Środowiska, art. 66 ustawy z 03.10.2008 r.). Ta różnica podyktowana jest jak się wydaje przedmiotem: z jednej strony plan a z drugiej konkretne przedsięwzięcie. Plan jest tylko pewnym przewidywaniem i jego realizacja zależy do wielu czynników, w tym również od szeregu decyzji administracyjnych.</p> <p>Zauważyć trzeba, że w odniesieniu do działalności górniczej nie ma rozwiązań alternatywnych, gdyż jest to działalność związana z miejscem występowania kopaliny oraz jej charakterem, który determinuje w zasadniczy sposób jej eksploatację.</p> <p>Dodatkowo omawiany projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu górniczego – zgodnie z art. 53 ust. 2 ustawy Prawo górnicze i geologiczne – sporządza się m.in. w celu wykonania uprawnień określonych w koncesji na wydobywanie melafiru ze złoża „Rybница Leśna”. Tym nie mniej w trakcie prac nad projektem planu – co wcześniej omawiano – występowały inne rozwiązania niż w przygotowanym do uchwalenia dokumencie. Te wcześniejsze rozwiązania stanowiły zatem alternatywne wersje w stosunku do rozwiązania przyjętego w dokumencie finalnym.</p>
<p>Nie przywiązuje się należytej uwagi do zapewnienia spójności i integralności całego obszaru chronionego (przypis: „Ocena planów i przedsięwzięć znacząco oddziałujących na obszary Natura 2000”. Wytyczne metodyczne dotyczące przepisów Artykułu 6(3) i (4) Dyrektywy Siedliskowej 92/43/EWG.KE DG Środowisko, listopad 2001 (polski przekład WWF z 2005 r.), łącznie z planami budowy drogi Unistaw-Sokołowsko (postępowanie w toku) i budowy nowego kamieniołomu na górze Klin (uchwalony mpzp dla terenu górniczego), jest to naruszenie Art. 10 Dyrektywy 92/43/EEC oraz przepisów prawa krajowego i wspólnotowego o ochronie gatunkowej,</p>	<p>17. Projekt omawianego planu był sporządzany zgodnie z zasadą wyważenia różnych potrzeb i interesów oraz ze świadomością, że cały jego obszar zostanie objęty niebawem obszarem Natura 2000. Zatem problem spójności i integralności tego obszaru był traktowany bardzo poważnie. Między innymi z tego powodu zrezygnowano z lokalizowania nowej bocznicy i drogi dla transportu kruszywa. Odnośnie budowy nowej kopalni na Górze Klin (złoże „Rybница I”) jest ona obecnie nie możliwa, wobec stwierdzenia nieważności niezbędnej dla jej uruchomienia koncesji. W uzasadnieniu wyroku NSA – stwierdzającym tę nieważność – wskazano na m.in. konieczność określenia w koncesji wynikających z art. 22 pkt 4 ustawy Prawo geologiczne i górnicze innych wymagań, dotyczących wykonywania działalności objętej koncesją, w szczególności w zakresie bezpieczeństwa</p>

	<p><i>powszechnego i ochrony środowiska. W oczywisty sposób te wymagania będą musiały uwzględniać integralność i spójność obszaru Natura 2000. W tej sytuacji pozostawienie w projekcie planu ustaleń obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla złoża „Rybnica I”, daje (jedynie) możliwość weryfikacji wcześniejszych decyzji dotyczących uruchomienia nowej kopalni na złożu „Rybnica I”.</i></p> <p>Warto też wskazać, że zgodnie z uzgodnieniami z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska, a wcześniej z Wojewodą Dolnośląskim jako organem ochrony przyrody, do projektu planu wprowadzono szereg regulacji środowiskowych, zarówno w odniesieniu do obszarów obecnej lub planowanej działalności górniczej, jak i innych obszarów, w tym m.in. w zakresie lokalizacji nowych inwestycji. Dla zminimalizowania zagrożeń wiążących się z niewłaściwym interpretowaniem ustaleń projektu planu – uwzględniając przesłanki przemawiające za zawartymi w tej i innych uwagach postulatami – dodatkowo doprecyzowano zapisy, które dotyczą zagadnień przyrodniczych i środowiskowych.</p>
<p>Prawidłowo oceniono bardzo wysoką wartość i dobrą kondycję populacji nietoperzy, ale przewidziana kompensacja dla nietoperzy jest zaledwie naszkicowana i odbiega od rozwiązań stosowanych w odniesieniu do tej grupy zwierząt; należałoby ją zatem wykonać z wyprzedzeniem czasowym w stosunku do zniszczenia miejsc bytowania populacji i wykazać jej skuteczność,</p>	<p>18. Zakładane działania kompensacyjne, odnoszące się do populacji nietoperzy, nie wymagają decyzji wynikających z przepisów prawa budowlanego ani ustaleń planu miejscowego dla przystąpienia do ich realizacji. Należy jednak wykonywać je zgodnie z regulacjami innych ustaw, w tym przede wszystkim odnośnie ochrony przyrody.</p>
<p>• Częstym argumentem Autorów jest, że skoro stan gatunku lub siedliska jest dobry, a występuje ono przy istniejącym kamieniołomie, to kamieniołom nie stanowi dla nich zagrożenia. Argumentacja taka jest nieuprawniona a ekstrapolacja niemożliwa.</p> <p>Wymienione zastrzeżenia są w szczególności naruszeniem zapisów Art.41.2 Prawa OŚ. Brak wszechstronnej oceny skutków oddziaływań planu jest naruszeniem Art.3 pkt 2a) Dyrektywy 2001/42/EU.</p> <p>Należy pośilkować się też orzecznictwem (prejudykacyjnym) ETS w sprawie C-244/05, które dotyczy analogicznej sytuacji prawnej i stanowi wykładnię prawa obowiązującą w Polsce.</p> <p>OOŚ prawidłowo kwalifikuje status SOO siedlisk „Góry Kamienne” jako obszar ustanowionego obszaru Natura 2000. W naszej opinii występują tutaj jednak naruszenia prawa w związku z brakiem aktualizacji Studium, gdzie obszar PLH 020038 nie ma właściwej rangi. Studium uchwalono w dniu 27.10.2006. O ile nam wiadomo, od tego czasu nie wprowadzono w nim żadnych uaktualnień, pomimo wystąpienia istotnych zmian obowiązującego stanu prawnego. Po tym terminie nastąpiło:</p> <p>a) Uznanie w dniu 17.07.2007 r. przez rząd RP obszaru SOO siedlisk PLH 020038 „Góry Kamienne” za oficjalny obszar Natura 2000,</p> <p>b) Zmiana w dniu 27.02.2008 r. rozporządzenia Wojewody Dolnośląskiego w sprawie Parku Krajobrazowego Sudetów Wałbrzyskich</p> <p>Ustalenia Studium są zatem nieaktualne w tym zakresie w przy takim stanie faktycznym odniesienie się do Studium przy sporządzaniu mpzp jest obciążone wadą prawną.</p>	<p>19. Nie można zgodzić się z negowaniem tego typu logicznej argumentacji. Zresztą sama decyzja o uznaniu omawianego obszaru za obszar Natura 2000 wskazuje, że inspiratorzy i autorzy tej decyzji uznali, że zagrożenia środowiskowe związane z górnictwem są na tyle niewielkie dla chronionych siedlisk i gatunków, że nie spowodowały – pomimo kilkudziesięcioletniej eksploatacji kamienia – zniszczenia walorów przyrodniczych otaczającej przestrzeni. Zresztą odpowiednie organy administracji rządowej często posługują się taką argumentacją. Przykładowo można wskazać na stanowisko Ministerstwa Środowiska dot. Obszaru Specjalnej Ochrony PLB 140004 Dolina Środkowej Wisły, który został wyznaczony w celu ochrony ptaków wodno-błotnych na terenie, na którym prowadzone jest wydobywanie piasku i żwiru z dna rzeki. W piśmie z dnia 28 kwietnia 2005, znak DIOŚ-078-3463/2004/AK, dostępnym na stronie internetowej www.mos.gov.pl. Ministerstwo Środowisko stwierdza: „Jeżeli obszar zachował duże walory przyrodnicze przy dotychczasowych warunkach użytkowania i został włączony do Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 oznacza to, że podejmowane dotąd działania nie stanowią poważniejszego zagrożenia dla chronionych siedlisk i gatunków.”</p> <p>Powołanie się na wyrok ETS opiera się na nieporozumieniu, gdyż wyrok w tej sprawie jest odpowiedzią na pytanie: jaki reżim ochronny należy zastosować, gdy jakiś obszar umieszczono na liście krajowej a nie uzyskał zatwierdzenia Komisji. Jest to bezprzedmiotowe w przypadku Polski, bo regulują to zagadnienie przepisy krajowe (taka jest też konkluzja ETS).</p> <p>Wywiedziony z krytyki omawianej wyżej argumentacji zarzut naruszenia art. 41.2 Prawa Ochrony Środowiska, który określa problematykę prognozy oddziaływania na środowisko mógłby być uzasadniony, gdyby kilkudziesięciostronicowe</p>

	<p>opracowanie składało się z jednego zdania lub akapitu. Ale tak przecież nie jest.</p> <p>Kolejny argument autora uwagi dopatrującego się naruszenia prawa poprzez brak aktualizacji Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy po zawiadomieniu władz gminy o umieszczeniu Obszaru Góry Kamienne przez Ministra właściwego do spraw środowiska w projekcie listy obszarów Natura 2000, jest błędny.</p> <p>W projekcie studium przewidziano możliwość utworzenia na znacznej części terytorium gminy Mieroszów obszaru Natura 2000 i w związku z tym także rozwiązania funkcjonalno-przestrzenne, które uwzględniały taką możliwość. Również wejście w życie rozporządzenia Wojewody nie podważyło ustaleń Studium. Z kolei otoczenie prawne dokumentów planistycznych, takich jak plany miejscowe i studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, niemal natychmiast po uchwaleniu ulega zmianie w wyniku wchodzenia w życie ustaw, rozporządzeń czy decyzji administracyjnych. Nie można zatem traktować wejścia w życie wymienionych przez autora uwagi aktów prawnych jako dowodu na nieaktualność ustaleń Studium. Zresztą art. 32 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym inaczej tę aktualność interpretuje. Warto również wspomnieć, że projekt studium został uzgodniony przez Wojewodę pod kątem zgłoszonego przez przedstawicieli organizacji ekologicznych potencjalnego obszaru NATURA 2000. Wywołało to określone zmiany we wspomnianym projekcie.</p>
<p>8. „Ocenie wpływu na obszar Natura 2000...” towarzyszy powstałe później 18-stronicowe wyjaśnienie autorstwa mgr inż. W. Mazura, które jednak nie rozwiewa wątpliwości:</p> <ul style="list-style-type: none"> • Dodano zestawienie danych, zagrożeń i kompensacji w tabelkach, co poprawia czytelność „Oceny...”, ale jest to sprawą formy, a nie treści merytorycznych, • na str. 2 Autor sam przyznaje, że wpływy emisji sięgają jeśli nie 1000 m, to kilkuset metrów, co jednak nie ma wystarczającego odzwierciedlenia w treści „Oceny...” (żerowiska ptaków i owadów, mieszkańcy Rybnicy Leśnej, tereny sportów zimowych, schronisko „Andrzejówka” i in.), 	<p>20. Poruszona kwestia znajduje swoje uzasadnienie w doniesieniach <i>Raportu Oddziaływania na środowisko planowanej eksploatacji złoża melafiru „Rybnica I” w Rybnicy Leśnej</i>. W wyniku zaś wykonania <i>Raportu oddziaływania na obszar sieci Natura 2000 dla planowanych przedsięwzięć 1) Budowa bocznicy kolejowej w Unistawiu Śl. wraz z budową drogi transportu kruszywa z Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” (gm. Mieroszów) 2) Uruchomienie eksploatacji złoża melafiru „Rybnica I” w masywie góry Klin (gm. Mieroszów)</i> zmieniono planowane miejsce rozpoczęcia eksploatacji z północnego na zachodni, co w sposób znaczący wpłynie na ograniczenie odległości oddziaływania emitowanego hałasu, którego zasięg będzie ograniczany poprzez bardziej sprzyjającą konfigurację terenu. Pozostałe oddziaływania tj. zapylenie, zanieczyszczenia gazowe oraz drgań sejsmicznych będą ograniczały się do kilkuset metrów od miejsc prowadzonej eksploatacji. Rozprzestrzenianie się zanieczyszczeń, hałasu i zapylenia z miejsc eksploatacji będzie częściowo ograniczane przez planowane ekrany, które przewidziano w projekcie planu miejscowego.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • na str. 2/3 dokonano nieprzekonującej analizy sytuacji hydrogeologicznej: drenujący efekt wyrobiska jest więcej niż prawdopodobny, w tym w bezpośredniej bliskości chronionej buczyny i jaworzyny; przykładem jak duży może to być wpływ jest nieodległe wyrobisko kopalniane w Głuszycy Górnej, gdzie w niemal identycznej sytuacji działa duże ujęcie wody (wycieki widoczne na ścianach kilkanaście i więcej metrów powyżej lustra wody), 	<p>21. Już poprzednio wyjaśniono, że zadrzewienia nie korzystają z wód szczelinowych, gdyż ich zwierciadło zalega zwykle zbyt głęboko. W tej sytuacji fakt, że w innym wyrobisku występuje wypływ takich wód ze ścian wyrobiska wcale nie oznacza, że z tych wód mogą korzystać drzewa porastające stoki ponad wyrobiskiem.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • na str. 3 przedstawiono chybioną argumentację, że chroniony drzewostan, do którego podejście krawędź wyrobiska, nie jest niczym zagrożonym; niejasne i mylące jest użyte sformułowanie: „wskazano [...], że [...] buczyny oraz jaworzyna nie 	<p>22. Wpływ kopalni na stan buczyny jest przedmiotem odrębnego postępowania administracyjnego wszczętego z urzędu przez Wojewodę Dolnośląskiego. Po wizji terenowej przeprowadzonej w dniu 4 listopada 2008 r. w Kopalni Melafiru Rybnica Leśna w związku z prowadzonym</p>

zostaną naruszone...”

- powinno chyba być:

„założono [...], że [...] buczyna oraz jaworzyna nie zostaną naruszone...”;

pominięto w tym miejscu nie tylko zmiany stosunków wodnych, ale też pylenie i rozrzut odłamków skalnych na granicy wyrobiska, prowadzący bezpośrednio do zniszczeń drzewostanu. Przykładem takiego niszczącego wpływu jest buczyna na krawędzi północnej obszaru PE1, której stan stale się pogarsza (posiadamy dokumentację fotograficzną),

postępowaniem z udziałem specjalistów, przedstawicieli Wojewody, PKE, UM Mieroszowa, KSS Bartnica sporządzono notatkę przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska, w której stwierdzono:

„1. Obecnie wydobywanie prowadzone jest w polu oznaczonym symbolem PE1 (mpzp gmina Mieroszów) w kierunku południowo-zachodnim. Planowane wydobywanie – wg projektu mpzp – obejmuje tereny oznaczone na mapie symbolami PE2 i PE3. Chronione siedliska buczyny sąsiadują:

- z krawędzią zakończoną działalnością górniczą (granica złoża) w kierunku północnym (pole PE1) – płat buczyny I,
- z krawędzią zakończoną działalnością górniczą (granica złoża) w kierunku południowo-zachodnim (PE1) oraz granicą planowanej eksploatacji na obszarze oznaczonym symbolem PE2 – płat buczyny II.

2. Płat I – kwaśna buczyna górską, uboga florystycznie:

- rumosz w podłożu, brak (minimalnie) rozwinięta warstwa zielna

- domieszka świerka powodująca degradację podłoża.

Zamieranie buków głównie w górnej części płata (generalnie w tej części buki są niższe, rosochate)

Morfologia i wygląd buków wynika z warunków naturalnych.

W niższej części płatu zamieranie jest słabsze, obecnie jest odnowienie buka.

Wiek buczyny określa się na 120-140 lat.

Płat II – kwaśna buczyna górską, obecnie cienka warstwa gleby, rozrośnięte runo, duży udział traw świadczący o prześwietleniu drzewostanu zamieranie widoczne na odstoniętej krawędzi drzewostanu, wewnątrz płatu obecny lecz odznacza się w mniejszym stopniu. W niższej części obecna domieszka świerka, obecne naturalne odnowienie buka na całej powierzchni płatu.

Wiek drzewostanu 120 lat.

3. Przyczyny zamierania

Według specjalistów biorących udział w wizji główną przyczyną zamierania jest obniżenie wilgotności podłoża i powietrza. Czynniki powodujące obniżenie wilgotności:

A) antropogeniczne - sąsiedztwo kopalni, czyli szybszy odpływ wód opadowych, obniżenie wilgotności powietrza w efekcie dużej, szybko nagrzewającej się powierzchni.

B) naturalne:

a) zmiana struktury opadów (wzrost udziału opadów nawalnych),

b) zmiana rozkładu opadów w czasie – przesunięcie z okresu wiosennego na późnoletni.

Ponadto od 2006 r. w rejonie Gór Wałbrzyskich Państwowy Instytut Geodezji i Kartografii stwierdził pojawianie się suszy w okresie wegetacyjnym.

Ostabilenie żywotności i zamieranie buczyny powodowane przez ww. czynniki jest niewątpliwe, lecz nie ma możliwości stwierdzenia, że odpowiada za nie wyłącznie jedna lub druga grupa czynników.

Obecność kopalni wzmacnia naturalne zmiany obserwowane w tym rejonie, lecz obserwacje na sąsiednich płatach buczyn wskazują na podobne reakcje, choć w słabszym stopniu (w przypadku nieobecności kopalni proces zamierania byłby wolniejszy, lecz najprawdopodobniej także miałby miejsce).

Oddziaływanie czynników środowiskowych naturalnych i antropogenicznych jest spotęgowane wiekiem drzewostanu.

Stan drzewostanu nie przekłada się bezpośrednio na stan siedliska, zachowane runo oraz odnowienie naturalne buka świadczą o jego ciągłości (siedlisko trwa).”

<ul style="list-style-type: none"> • na str. 4 Autor słusznie podkreśla niedostatki metodyki badawczej w zakresie hałasu i zapylenia, ale nie wiąże ich z zasadą przezorności, czego wymaga prawo europejskie; w tym miejscu wspomniano, ale nie przeanalizowano (za wyjątkiem transportu) zamiaru budowy drugiego kamieniołomu na złożu „Rybnica I” i możliwości kumulacji oddziaływań, 	<p>23. W przywoływanym tekście stwierdza się że „<i>określenie wytrzymałości obiektów środowiska przyrodniczego na hałas i zapylenie jest bardzo trudne do wykonania, ponieważ brakuje standardów i wskaźników, które normowałyby dopuszczalne poziomy hałasu lub zapylenia.</i>”. Trudno się z tym nie zgodzić, co czyni także autor uwagi. Zaznacza jednak, że brak w dalszym wywodzie zastosowania zasady przezorności. Wydaje się, że autor uwagi nie ma racji, gdyż wobec braku wzmiankowanych <i>standardów i wskaźników</i> w komentowanych wyjaśnieniach odwołano się do obecnego stanu, charakteryzującego się występowaniem „<i>cennych gatunków tuż przy krawędzi dotychczas eksploatowanego wyrobiska. Wskazywałoby to na możliwość koegzystencji obiektów przyrodniczych z tego typu działalnością gospodarczą, czyli na synantropizację ww. gatunków.</i>”</p> <p>Warto także wyjaśnić, że zasada przezorności została sformułowana nie tylko w prawie wspólnotowym (Traktat o utworzeniu Wspólnoty Europejskiej, art. 174 ust. 2), ale również w prawie polskim (art. 6 ust. 2 ustawy Prawo Ochrony Środowiska). Powstaje pytanie jak ta zasada łączy się z oceną hałasu i zapylenia. Treść tej zasady nie jest precyzyjnie ustalona. W każdym razie, zgodnie ze stanowiskiem Komisji Europejskiej, nie można jej interpretować w ten sposób, że tylko działania w pełni bezpieczne dla środowiska są dopuszczalne. Powstaje pytanie, jaki stopień niepewności co do negatywnych skutków dla środowiska dopuszcza zezwolenie na tą działalność. W orzecznictwie ETS przyjmuje się, że działania mogą być dozwolone jeśli nie występują poważne dowody naukowe, że działalność może być niebezpieczna.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • na str. 7 znacznie przesadzone są doniesienia o ciągle dużym wpływie „Czarnego Trójkąta” i przemysłu wałbrzyskiego, czy czeskiego (ponad 500 km² przyległych terenów chronionych po stronie czeskiej), na stan drzewostanu – nie wiadomo skąd obecnie Autor czerpie tę wiedzę, 	<p>24. Doniesienia na ten temat są dosyć powszechne w literaturze, i zazwyczaj nie kwestionowane.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • ze str. 8 można odnieść wrażenie jakoby kamieniołom stosował zraszanie urobku, hermetyzację urządzeń i przykrywanie plandekami, co należy zakwestionować: tylko raz na kilkadziesiąt wizyt w okolicy widzieliśmy stosowanie tych zabezpieczeń – podczas wizyty reporterów telewizji i filmowaniu demonstracji w Rybnicy Leśnej, 	<p>Wbrew twierdzeniom autora uwagi w Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” standardowo stosowane są rozwiązania polegające na hermetyzacji procesów technologicznych oraz na zraszaniu punktów przesypu, stożków kruszyw, czy zraszaniu dróg w zasięgu wyrobiska. Przy wyjeździe z obszaru kopalni ustawione są natomiast tablice wskazujące na obowiązek przykrywania plandekami skrzyń ładunkowych ciężarówek wywożących kruszywo i znaczna ilość kierowców się do tego stosuje. Warto jednak zwrócić uwagę, że poprawy stanu w tym zakresie nie można osiągnąć w wyniku ustaleń planu miejscowego, ale w efekcie działalności kontrolnej odpowiednich ku temu organów.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • na str. 8 Autor myli nierozpatrzonego wariantu eksploatacji podziemnej z podziemną – ta ostatnia jest oczywistym absurdem i nie była przez nikogo proponowana, 	<p>25. W górnictwie odkrywkowym posługiwanie się pojęciem „eksploatacji podziemnej” jest błędne, ponieważ każde piętro eksploatacyjne ma przypisany poziom eksploatacyjny (spąg o określonej rzędnej). Pojęciem „eksploatacji podziemnej” posługiwać się można jedynie w górnictwie podziemnym, i to wyłącznie w określonych przypadkach związanych ze sposobem przewietrzania wyrobisk.</p> <p>Wyrobisko górnicze Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” ma charakter stokowo-wgłębny. Wydobywanie kopaliny prowadzone jest na podstawie koncesji Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa nr 20/95 z dnia 21 czerwca 1995 roku. Ruch zakładu górniczego prowadzony jest na podstawie planu ruchu, zgodnie z</p>

	<p>zasadami techniki górnictwa. Eksploatacja złoża melafiru może być prowadzona w granicach obszaru górniczego ustalonego w koncesji, w zakresie określonym w projekcie zagospodarowania złoża melafiru „Rybnica Leśna”. PZZ sporządzany na podstawie dokumentacji geologicznej złoża przewiduje jego eksploatację w części północno-wschodniej do poziomu +700 m n.p.m., w pozostałej części złoża do poziomu +730 m n.p.m., czyli do granic udokumentowania. Niemożliwe jest zatem obniżanie eksploatacji w „nieskończoność” poza granice udokumentowania złoża. Dlatego już prowadzona eksploatacja wgłębna na obszarze terenu oznaczonego symbolem PE1 nie jest i nie może być alternatywą dla eksploatacji złoża na obszarach PE2 i PE3.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • na str. 8 Autor powołuje się na zgodność mpzp ze Studium i na uzgodnienia przy uchwalaniu Studium, ale są to dane nieaktualne, bo od strony formalnej Studium nie obejmowało i nie obejmuje ustanowionego przed rokiem obszaru Natura 2000 (por. uwagę pod koniec pkt.7), 	<p>26. Zarówno opracowywany projekt planu miejscowego, jak i uchwalony plan miejscowy muszą być zgodne z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, o czym przesądza ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odpowiednio w art. 17 pkt 4 i w art. 20 ust. 1. W okresie sporządzania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego nie zapadła jeszcze decyzja o utworzeniu na znacznej części gminy Mieroszów, w tym w zasięgu objętego omawianym projektem planu miejscowego, obszaru Natura 2000. Natomiast zamiar utworzenia takiego obszaru był znanym Władzom Gminy i projektantom, co zostało odpowiednio uwzględnione w ustaleniach ww. Studium. M.in. w finalnej jego wersji została usunięta wcześniej proponowana nowa trasa transportu kruszywa z kopalni w rejonie Rybnicy Leśnej do planowanej stacji kolejowej w rejonie Unisławia Śląskiego.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • wątpliwości na str. 10, czy wydobycie (i transport) 200-300 tys. t urobku/rok daje mniejsze zapylenie i hałas, niż wydobycie (i transport) ponad 1 mln t urobku/rok są dla nas całkowicie niezrozumiałe, 	<p>27. W przywoływanej części tekstu przedstawiane są wyniki badań określających w szczególności skuteczność ograniczania pylenia z drogi, w wyniku stosowania różnych środków ograniczających pylenie. Niektóre z nich mogą być bardzo efektywne. Brak tam natomiast przypisywanego przez autora uwagi stwierdzenia, że „wydobycie (i transport) 200-300 tys. t urobku/rok daje mniejsze zapylenie i hałas, niż wydobycie (i transport) ponad 1 mln t urobku/rok”.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • mamy inne dane, poparte wywiadem wśród mieszkańców Rybnicy Leśnej, na temat emisji i wykonania – a raczej niewykonania – pomiarów w porze nocnej (str.15). 	<p>28. Wyniki monitoringu zapylenia powietrza wokół Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” prowadzonego od początku 2008 r. dowodzą, że zapylenie i opad pyłu nie wskazują na przekroczenia poziomów normatywnych.</p>
<p>Autorzy OOS nie uczestniczyli w spotkaniu w Mieroszowie w dniu 3. marca 2008 r., na którym z powodu wpływów na środowisko mieszkańcy Rybnicy Leśnej i Unisławia Śląskiego zdecydowanie sprzeciwili się rozbudowie kamieniołomu, podnosząc m.in. udokumentowane przekraczanie dopuszczalnych poziomów hałasu w porze nocnej. Wynika to m.in. stąd, że najbardziej intensywne emisje w zakładzie przeniesiono na porę nocną, gdy są ograniczone możliwości urzędowej kontroli (a stały monitoring emisji nie istnieje). Mieszkańcy Rybnicy Leśnej wyrazili opinię, że inwestor jak dotąd nie wywiązał się z warunków zmniejszenia szkodliwości zakładu (nasadzenie zieleni, hermetyzacja urządzeń, zraszanie kruszywa i in.). Część uznała, że są to być może działania pozorowane. Świadkowie stwierdzili, że nagminnie jest natomiast wstrzymywanie produkcji, nawet na wiele dni w czasie prowadzenia pomiarów emisji.</p>	<p>29. Wspomniane wyżej wyniki monitoringu nie wskazują na występowanie nagannych praktyk, o których pisze autor uwagi. Jego tezy muszą być zatem potwierdzone przez odpowiednie organy administracji. Dotychczasowe kontrole nie wykazywały jednak wskazanych przez autora uwagi nieprawidłowości. Warto jednak zwrócić uwagę, że niezależnie od stanu faktycznego, co do którego można się spierać, jako bezdyskusyjną należy uznać potrzebę uwzględniania regulacji środowiskowych, wynikających z obowiązujących przepisów. W tym zakresie projekt planu – o czym już wcześniej wielokrotnie wskazywano – lepiej stymuluje „prośrodowiskowe zachowanie” przedsiębiorcy niż obowiązujące plany miejscowe. Warto też wyjaśnić, że odwołanie do wytycznych metodycznych opracowanych pod auspicjami Komisji bez podania o jakie uchybienia chodzi jest bezprzedmiotowe, zwłaszcza, że wytyczne nie mają mocy wiążącej. Autor powinien wskazać, które - jego zdaniem - przepisy zostały naruszone; tak polskie jak i wspólnotowe. To samo odnosi się</p>

<p>Opinia lokalnej społeczności powinna być w tym przypadku uwzględniona dla respektowania m.in. preambuły do dyrektywy 2001/42/EU (pkt.16) oraz Art. 6 i Art. 9 teże Dyrektywy, a także Art. 6 pkt. 2 oraz pkt.3 Dyrektywy 85/337 EWG.</p>	<p>do art. 10 dyrektywy, który zaleca (nie nakazuje) państwom członkowskim w tych sytuacjach, gdy uznają one to za właściwe uwzględnić w planowaniu przestrzennym ochronę krajobrazu istotnego z punktu widzenia celów dyrektywy.</p>
<p>Ocena oddziaływania na środowisko powinna jednoznacznie wypunktować wszystkie warunki wymagające uszczegółowienie na etapie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, bo w przeciwnym razie są to uwagi zawieszane w próżni.</p>	<p>30. Zakres prognozy oddziaływania na środowisko, której częścią jest „Ocena wpływu...” został uzgodniony z właściwymi organami, o których mowa w art. 57 i 58 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, a następnie organy te pozytywnie zaopiniowały projekt planu wraz z prognozą.</p> <p>Warto też wyjaśnić, że pogląd autora uwagi nie ma podstawy prawnej oraz jest merytorycznie nie trafny. Autor myli dwie sytuacje prawne: miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i prognozę skutków tego planu oraz decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach i raport oddziaływania na środowisko związany z tą decyzją. Otóż prognoza skutków planu nie ma żadnego znaczenia prawnego i merytorycznego dla raportu oddziaływania na środowisko sporządzanego w trakcie postępowania o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, gdyż przedmiot prognozy i raportu jest inny. Prognoza ustalać powinna skutki dla środowiska jakie pociągnie ewentualna realizacja planu, natomiast raport powinien ustalić skutki dla środowiska określonego przedsięwzięcia. Te różnice dostrzec można łatwo, gdy porówna się ustawowo ustalony zakres prognozy (art. 41 ust. 2 ustawy Prawo Ochrony Środowiska, i art. 51 ustawy z 3. 10. 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, oba przepisy merytorycznie się nie różnią) oraz ustawowo ustalony zakres raportu oddziaływania na środowiska (art. 52 ust. 2 ustawy Prawo Ochrony środowiska i art. 66 ust. 1 ustawy z 3. 10. 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, oba przepisy merytorycznie nie różnią się). W związku z tym nie ma obowiązku przedkładania prognozy skutków realizacji planu jako załącznika do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Znaczenie dla decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach ma natomiast miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, jeżeli został uchwalony. Decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach wydaje się po stwierdzeniu zgodności lokalizacji z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (art. 54 ust. 1 ustawy Prawo Ochrony Środowiska). Jeśli chodzi „wypunktowanie” warunków środowiskowych to dokonane to będzie w raporcie. Można mieć wątpliwość czy zawsze będzie to „jednoznaczne wypunktowanie”. Jednoznacznie określić warunki powinna decyzja, a raport jako materiał analityczny ma przedstawić, w miarę możliwości, wszystkie uwarunkowania.</p> <p>Sytuacja generalnie nie uległa zmianie po wejściu w życie ustawy 3. 10. 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Ustawa ta nakłada na wnioskującego wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach obowiązek przedłożenia wypisu i wyrysu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (art. 74 ust. 1 pkt 5 ustawy), z kolei organ</p>

	wydający decyzję ma obowiązek przedłożenia wypisu i wyrysu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jako załącznik do wniosku o uzgodnienie decyzji (art. 77 ust. 2 pkt 3), jak również ma obowiązek stwierdzenia zgodności lokalizacji z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (art. 80 ust. 2 ustawy).
2. Henryk Ingot, mieszkaniec Wałbrzycha	
Treść uwag	Wyjaśnienie
<p>Wyrażamy głęboki niepokój i zagrożenie dla terenu i środowiska, w rejonie którego posiadamy działkę N^o182 o pow. 5,461.</p> <p>Planujemy posadowienie drugiego wyciągu narciarskiego MUFLON-II, w 2010 r. Prowadzimy już prace wprowadzające (plany - finanse – warunki itp.). Prowadzenie dalszych prac mających na celu uruchomienie kopalni uważamy za dobijanie środowiska przyrodniczego i mieszkańców Rybnicy Leśnej oraz ruchu turystycznego w tym przepięknym rejonie. Dotychczasowa – nadmierna, dzika i uciążliwa eksploatacja w tutejszym kamieniołomie jest dla nas bardzo bolesna, uciążliwa i kosztowna.</p>	<p>Jednym z istotnych celów planu miejscowego jest pogodzenie różnych (często sprzecznych) interesów i znalezienie racjonalnego kompromisu. Nie ma w rzeczywistości możliwości dania pełnej satysfakcji każdej z zainteresowanych dana przestrzeni stron. Na rozpatrywanym obszarze niewątpliwie występują wysokie atrakcje turystyczne. Jednakże bardzo wysokim walorem gospodarczym są także eksploatowane złoża melafiru, odznaczającego się unikatowymi parametrami użytkowymi. Tereny o walorach turystycznych (i krajobrazowych) rozciągają się w rejonie rozpatrywanego obszaru na znacznych przestrzeniach (praktycznie cały region sudecki), podczas gdy cenne złoża, o silnie zdeterminowanej lokalizacji (złoża nie da się „przenieść”), stanowią na tym tle tylko punkt. Podejmując więc eksploatację surowca o daleko ponadlokalnym znaczeniu gospodarczym, kosztem pewnego uszczerbku walorów turystycznych, a także przyrodniczych (w tym obszaru Natura 2000), należy uznać za postępowanie racjonalne. Warto przypomnieć, że Sudety to region o nakładających się wybitnych walorach przyrodniczych i jednocześnie gospodarczych, sprzyjających rozwojowi różnorodnych aktywności ekonomicznych (łącznie z przemysłem). W rozwoju tego regionu zawsze musiały więc współzystawać różne formy zagospodarowania i tak jest również dzisiaj.</p> <p>Należy jednocześnie wyjaśnić, że eksploatacja w istniejącej kopalni jest prowadzona w oparciu o wydaną koncesję i obowiązujące przepisy – a zatem nie należy jej nazywać dziką. Z kolei działanie od lat wyciągów narciarskich w rejonie Andrzejówki wskazuje, że w tym rejonie daje się pogodzić działalność górnictwą z narciarstwem.</p>
3. Stowarzyszenie Miłośników Unisławia Śl. i Gór Kamiennych, Suchych i Wałbrzyskich	
Treść uwag	Wyjaśnienie
<p>Po zapoznaniu się z udostępnioną dokumentacją ww. projektu nasze Stowarzyszenie jest zdumione stanowiskiem Wojewody, który mimo wykazanego ewidentnie negatywnego wpływu kamieniołomu na środowisko, a szczególnie na obszary Natura 2000, jednak uzgodnił pozytywnie projekt.</p> <p>Uważamy, że powiększenie terenów wydobywczych dla kamieniołomu w sposób istotny negatywnie wpłynie na walory przyrody oraz na pogorszenie warunków zdrowia i życia okolicznych mieszkańców Rybnicy, Wałbrzycha, Sokołowska i Unisławia Śląskiego.</p> <p>Obawiamy się o nasze zdrowie pozostające ciągle pod wpływem nadmiernego zapylenia powietrza atmosferycznego, pochodzącego z wydobywania,</p>	<p>1. Działalność w zakresie górnictwa odkrywkowego zwykle wiąże się z generowaniem pewnych uciążliwości. Niestety usytuowanie złóż powoduje, że należy godzić się z tymi uciążliwościami, gdy pozyskiwane kopaliny – jak w omawianym przypadku - mają duże znaczenie gospodarcze. Nie można jednak twierdzić, że oczywistą konsekwencją stworzenia możliwości podjęcia eksploatacji na nowych polach wydobywczych będzie bieżący wzrost skali wydobywania, a w konsekwencji wzrost uciążliwości wywołanych przez ruch samochodów ciężarowych wywożących kruszywa. Zwiększenie wydobywania wiąże się bowiem przede wszystkim ze wzrostem zapotrzebowania na kruszywo z melafiru. Dodatkowym czynnikiem, który w istotny sposób może decydować o wielkości wydobywania, są uwarunkowania technologiczne, które w przypadku tej</p>

<p>przeróbki i transportu melafiru. Od lat wszelkie zobowiązania dyrekcji kamieniołomu do monitorowania zapylenia w środowisku atmosferycznym zostają ignorowane.</p> <p>Domagamy się specjalnej sesji z udziałem organów państwowych uprawnionych do nadzoru parametrów atmosferycznych, celem zapoznania radnych, stowarzyszeń oraz przedstawicieli kamieniołomu w zakresie obowiązujących norm zapylenia oraz metod automatycznego, niezależnego, ciągłego monitoringu zapylenia atmosferycznego.</p> <p>Chcemy aby warunek monitorowania zapylenia w środowisku, zapisany w przedstawionym planie był nareszcie potraktowany rzetelnie i poważnie i chcemy mieć możliwość wglądu do tych badań.</p>	<p>kopalni mogą być istotnym ograniczeniem dla wyraźnego zwiększenia podaży kruszywa. Warto też dodać, na co zwrócono uwagę w prognozie oddziaływania na środowisko, że ustalone w projekcie planu miejscowego zasady zagospodarowania i wprowadzania proekologicznych zabezpieczeń stwarzają przesłanki dla sukcesywnego zmniejszania dotychczasowych uciążliwości. Należy też liczyć się ze stałym postępem technicznym (procesy eksploatacji i transportu), które również korzystnie wpływać powinny na ograniczenie uciążliwości związanych z omawianą formą działalności gospodarczej.</p> <p>Odnosząc się do uwagi wskazującej na dużą uciążliwość transportu należy przypomnieć, że regulacje planu miejscowego nie mogą określać przeznaczenia ani zasad zabudowy i zagospodarowania terenu, a tym bardziej zasad organizacji ruchu drogowego, poza jego granicami. Zasady ruchu na drogach publicznych określone są przez właściwych zarządców. Zarządcy ci, w szczególności odpowiadają także za stan dróg – do niedawna wysoce niezadowolający na trasie transportu kruszywa – co w dużej mierze przyczyniało się do uciążliwości odczuwanych przez mieszkańców sąsiadujących z tą trasą zabudowań. Ta uciążliwość wyraźnie obniżyła się po przeprowadzeniu gruntowego remontu drogi powiatowej.</p> <p>Wniosek Stowarzyszenia o zwołanie sesji z udziałem organów państwowych uprawnionych do nadzoru parametrów atmosferycznych nie może być traktowany jako dotyczący ustaleń planu czy zakresu prognozy oddziaływania na środowisko, ani też określonej przepisami procedury sporządzenia obydwu tych dokumentów. Należy jednak zwrócić uwagę, że to żądanie jest praktycznie realizowane przez Władze Gminy, gdyż na różnych spotkaniach w sprawach wiążących się z eksploatacją złóż melafiru uczestniczą oprócz radnych także przedstawiciele organów administracji państwowej, stowarzyszeń i kopalni.</p>
<p>Nasze Stowarzyszenie podziela stanowisko PKE w sprawie planowanej drogi asfaltowej Unisław Śląski-Sokołowsko. Uważamy, że na potrzeby ewentualnego przejazdu Straży Pożarnej do Sokołowa wystarczy obecna droga szutrowa, która utrzymywana jest przez Lasy Państwowe i nie obciąża budżetu gminy.</p> <p>Wybudowanie planowanej drogi asfaltowej o szerokości pasa 15 m spowoduje duży ruch kołowy, co zniszczy cenne siedliska przyrodnicze, a nadto będzie wymagało ciągłych nakładów z budżetu Gminy na jej naprawy i zimowe utrzymanie, a jak wiadomo środków tych ciągle brakuje.</p>	<p>2. Zapisy projektu planu poza dwoma krótkimi odcinkami drogi przeniesionymi z obowiązującego planu o tych samych parametrach szerokości pasa drogowego nie obejmują działań związanych z realizacją drogi Unisław Śląski-Sokołowsko, notabene zakończonej na etapie koncepcji. Wykonano tylko I etap – budowę mostu na rzece Ścinawce – poza zasięgiem projektu planu.</p>
<h4>4. Komitet Obrony Praw Mieszkańców Wałbrzycha</h4>	
<p>Treść uwag</p>	<p>Wyjaśnienie</p>
<p>Komitet Obrony Praw Mieszkańców Wałbrzycha wnosi o nie poszerzanie terenu eksploatacji melafiru w obszarze górniczym Rybnica Leśna I. Istniejąca kopalnia KSS Bartnica z powodu nierozwiązanego problemu transportu urobku, który odbywa się przez dzielnice mieszkalne Wałbrzycha stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi mieszkających wzdłuż tej drogi.</p> <p>W obecnym mpzp odstąpiono również od projektu budowy nowej drogi i przesypowni w Unisławiu, a więc dalej pozostaje nie rozwiązany problem</p>	<p>1. We wcześniejszej wersji projektu planu problem uciążliwego transportu kruszywa surowca skalnego z kopalni melafiru w stosunku do terenów osadniczych był rozwiązany bezkonfliktowo. Jednakże w wyniku procedury uzgodnień projektu planu, a także sprzeciwu organizacji ekologicznych (ze względu na siedliska „naturowe”), a także mieszkańców Unisławia Śląskiego nie można było rozwiązać sensownie problemu transportu kruszywa w ustanowionym obszarze projektu planu - wymienione elementy tego systemu transportu zostały zakwestionowane. Tym samym, przy zachowaniu granic obszaru objętego projektem planu (zgodnie</p>

<p>transportu. Jedną z przesłanek opracowania planu miejscowego jest rozważenie wszystkich zależności jakie wiążą się z występowaniem na danym terenie złóż kopalni. Nie oznacza to jednak obowiązku ukształtowania planu miejscowego w sposób umożliwiający eksploatację kopalni jeżeli ta ma się odbywać kosztem zdrowia i mienia mieszkańców oraz środowiska. Uważamy, że warunkiem przystąpienia do zmiany mpzp powinna być realizacja nowej drogi, boczniczy oraz innych urządzeń służących transportowi urobku. Z powodu nie rozwiązanej kwestii transportu urobku Sąd Najwyższy 18.06.2008 uchylił koncesję na wydobywanie melafiru dla spółki AGAR. Nie ulega wątpliwości, że zarówno Radni jak i Burmistrz Mieroszowa zdają sobie sprawę ze skali protestów jakie budzi dotychczasowy sposób transportu urobku z KSS Bartnica. Czy argumenty dotyczące szkodliwości transportu urobku, które przekonały Sąd nic nie znaczą dla Burmistrza Mieroszowa?</p>	<p>z podjętą Uchwałą Rady Miejskiej), nie ma możliwości ustalenia lokalizacji stosunkowo bezkolizyjnych rozwiązań komunikacyjnych, obsługujących zewnętrzny transport kopalni. Zatem problem ten będzie musiał być rozstrzygnięty w innych procedurach i poza obszarem objętym rozpatrywanym projektem planu. Tu – w ramach sporządzania projektu tego planu – uzyskano odpowiednie uzgodnienie z dysponentem drogi powiatowej, z której obecnie korzysta kopalnia, czyli z Zarządem Powiatu.</p>
<p>Perspektywa zwiększenia wręcz podwojenia wydobywania przy poszerzeniu obszaru wydobywania melafiru o tereny oznaczone w projekcie jako PE2 i PE3 przy braku jakichkolwiek ograniczeń ilościowych jest przerażająca bo wiąże się z podwojeniem ilości przejeżdżających ciężarówek czyli 1-2 ciężarówki /min. Koncesja, na podstawie której obecna kopalnia funkcjonuje, nie jest bezwarunkowa i stwierdza, że eksploatacja złoża ma się odbywać z zachowaniem przepisów o ochronie środowiska. Władze Gminy Mieroszów wcale nie mają przymusu ani obowiązku realizowania wniosku umożliwiającego poszerzenie eksploatacji jeżeli takowa wpłynie na pogorszenie stanu środowiska i stanowi zagrożenie dla mieszkańców, a z przedłożonego projektu negatywne oddziaływanie na zdrowie mieszkańców i środowiska zwłaszcza w kontekście obszarów Natura 2000 jest oczywiste.</p>	<p>2. Odnośnie wielkości wydobywania, to plan miejscowy nie reguluje tego aspektu działalności gospodarczej. Natomiast wskazanie w planie nowych pól eksploatacyjnych nie oznacza wzrostu wydobywania surowca. Z kolei zwiększenie wydobywania wiąże się przede wszystkim ze wzrostem zapotrzebowania na kruszywo z melafiru. Dodatkowym czynnikiem, który w istotny sposób może decydować o wielkości wydobywania, są uwarunkowania technologiczne, które w przypadku tej kopalni mogą być istotnym ograniczeniem dla wyraźnego zwiększenia podaży kruszywa. Warto też dodać, na co zwrócono uwagę w prognozie oddziaływania na środowisko, że ustalone w projekcie planu miejscowego zasady zagospodarowania i wprowadzania proekologicznych zabezpieczeń stwarzają przesłanki dla sukcesywnego zmniejszania dotychczasowych uciążliwości. Należy też liczyć się ze stałym postępem technicznym (procesy eksploatacji i transportu), które również korzystnie wpłynąć powinny na ograniczenie uciążliwości związanych z omawianą formą działalności gospodarczej.</p>
<p>Należy podkreślić, że KSS Bartnica od lat wykazuje brak dbałości o środowisko i o mieszkańców. Z poprzedniego mpzp nie wykonała żadnych działań nakazujących zmniejszenie negatywnego oddziaływania. Nie wykonano monitoringu zapylenia, nasadzeń zieleni, budowy ekranów, budowy drogi technologicznej. Transport urobku odbywa się bez planek, urobek jest nie zraszany. Wnosimy o nie uchwalenie mpzp dla obszaru górniczego Rybnica Leśna I w proponowanym kształcie.</p>	<p>3. Spośród wymienionych przez autora uwagi pożądanymi działaniami Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” tylko niektóre zostały umieszczone w obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Rybnica Leśna I” z 2000 roku, i do tego bez względu na użyte sformułowania, mają one charakter dopuszczeń. Nie warunkują bowiem realizacji pożądanymi przez Przedsiębiorcę zamierzeń od zrealizowania tych środowiskowych ustaleń. W omawianym projekcie planu miejscowego jest inaczej. Przedsiębiorca nie będzie mógł wkroczyć z działalnością eksploatacyjną na tereny PE2 i PE3, jeżeli nie zrealizuje uprzednio określonych inwestycji środowiskowych. Reagując na obawy zawarte w tej i innych uwagach o nieskuteczność ustaleń planów miejscowych, dodatkowo doprecyzowano w projekcie planu ustalenia odnoszące się zarówno do określonych w nim przedsięwzięć i regulacji środowiskowych, jak i usztywniono zasięgi terenów przeznaczonych dla górnictwa i jego zaplecza, delimitowanych uprzednio za pomocą orientacyjnych linii rozgraniczających. Warto jednak zwrócić uwagę, że w ostatnim okresie</p>

	<p>Przedsiębiorca przystąpił do realizacji zapisanych w obowiązującym planie miejscowym przedsięwzięć. W tym zakresie m.in.:</p> <ul style="list-style-type: none"> - na zlecenie Przedsiębiorcy od 1 stycznia 2008 r. Zakład Ochrony Środowiska ATMON – Adam Konopka prowadzi monitoring zapylenia oraz pomiar rocznego opadu pyłu wokół Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna”, - Przedsiębiorca w listopadzie 2005 r., w listopadzie 2007 r. i w maju 2008 r. dokonał nasadzeń w pasie zieleni izolacyjnej przylegającym do drogi powiatowej, - przeprowadził bardzo gruntowny remont drogi powiatowej. <p>Realizacji przez Przedsiębiorcę ww. przedsięwzięć środowiskowych nie sposób nie powiązać z ustaleniami projektu planu. Projekt planu jest sporządzany już od 2003 roku. Wobec wyczerpywania się złoża w zasięgu dopuszczonym przez obowiązujący plan miejscowy, Przedsiębiorca spodziewa się, że jeżeli wkrótce nie przystąpi do wydobywania kopaliny z nowych terenów, coraz trudniej będzie mu prowadzić racjonalną gospodarkę złożem. W tej sytuacji stara się zrealizować przedsięwzięcia, które – zgodnie z ustaleniami projektu planu miejscowego – umożliwią mu na nie wejście.</p>
--	---

5. Tadeusz Wendych, mieszkaniec Rybnicy Leśnej

Treść uwag	Wyjaśnienie
<p>Wnoszę o nie poszerzanie terenu eksploatacji melafiru w obszarze górniczym Rybnica Leśna I. Gospodarstwo rolne, które prowadzę w Rybnicy Leśnej /działka nr 169, 171/ bezpośrednio sąsiaduje z terenami należącymi do KSS Bartnica i objętymi projektem mpzp.</p> <p>Na terenie objętym planem znajduje się studnia /działka nr 171/, która stanowi jedyne zaopatrzenie w wodę mojego gospodarstwa. Nikt nie wykonał badań jaki wpływ będzie miała eksploatacja melafiru na zaopatrzenie w wodę mojej studni, nikt nie zagwarantował z pełną odpowiedzialnością, że sytuacja nie ulegnie zmianie.</p>	<p>1. W projekcie planu dopuszczono podjęcie eksploatacji na dwóch terenach, tj. „PE2” i „PE3” (o powierzchni 8 ha), znajdujących się w granicach ustalonego w koncesji z 1995 roku obszaru górniczego, dla zapewnienia przedsiębiorcy możliwości racjonalnego gospodarowania złożem, do czasu wygaśnięcia koncesji na wydobywanie kopaliny. Wchodzenie na tereny z wydobywaniem będzie wiązało się z oddaleniem frontu robót górniczych od działek należących do autora uwagi.</p> <p>W przypadku skał zwięzłych, do których należy melafir, w utworach geologicznych nie występują warstwy wodonośne i nie mamy tu do czynienia z tzw. horyzontem wodonośnym. Ponadto, zgodnie z wynikami badań hydrogeologicznych prowadzonych w ramach dokumentowania złoża, ale także danych uzyskanych z Mapy Hydrogeologicznej Polski, masyw melafirowy złoża „Rybnica Leśna” jest suchy. Sporadyczny i płytki poziom wód gruntowych w masywie Bukowca związany jest jedynie z niewielką warstwą zwietrzelin stokowych.</p> <p>Natomiast stosownie do art. 91 ust. 1. ustawy Prawo geologiczne i górnicze właściciel, ani inny podmiot, nie może <i>sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie</i>. Może natomiast żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zgodnie z przepisami tej ustawy.</p> <p>Warto także wskazać, że zapisy omawianego projektu planu ograniczają szkodliwe skutki środowiskowe w znacznie silniejszy sposób, niż czynią to obowiązujące plany. Niezależnie jednak od ustaleń planu właściciel nieruchomości może żądać naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego, zgodnie z przepisami ustawy Prawo geologiczne i górnicze.</p>
<p>W sąsiedztwie planowanej eksploatacji w latach powojennych prowadzone było wydobywanie uranu –</p>	<p>2. Zagrożenie promieniowaniem radioaktywnym nie wynika z eksploatacji, a z samej obecności substancji radioaktywnej w</p>

<p>hałda pouranowa do tej pory istnieje. Nikt nie badał czy w proponowanym do eksploatacji złożu nie występuje uran, a jeżeli tak to jaki wpływ będzie miał na zdrowie moje i mojej rodziny, którzy mieszkamy w bezpośrednim sąsiedztwie.</p>	<p>skale. Często w wielu rejonach o krystalicznym podłożu obserwuje się w związku z tym naturalne podwyższenie radioaktywności. Mimo tego rejony te od wieków są zasiedlone. Warto także wskazać, że na podstawie opracowań:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) Sprawozdania z przeprowadzenia pomiarów radiometrycznych, wykonanego przez Państwową Agencję Atomistyki w Warszawie, Biuro Produkcji Rud Uranu z dnia 27.04.2006 r.; 2) „Opinii dotyczącej występowania rud uranu oraz minerałów włóknistych typu azbestów w melafirach ze złoża „Rybnica Leśna” w Rybnicy Leśnej (gmina Mieroszów)”, wykonanej przez Państwowy Instytut Geologiczny Oddział Dolnośląski im. Henryka Teisseyre’a z lutego 2007 r. można jednoznacznie stwierdzić, że zagrożenie uranowe na analizowanym obszarze nie występuje.
<p>Strefy zagrożeń wybuchem obejmują moje pola.</p>	<p>3. W projekcie planu, w granicach terenu górniczego (który zgodnie z legalną definicją zawartą w art. 3 pkt 9 ww. ustawy rozumie się jako „przestrzeń objęta przewidywanymi szkodliwymi wpływami robót górniczych zakładu górniczego”), ustalono dopuszczalny zasięg strefy rozrzutu odłamków skalnych oraz dopuszczalny zasięg drgań sejsmicznych i działania fali powietrza w wyniku eksploatacji złoża „Rybnica Leśna”. Te zapisy ograniczają w pewnym zakresie uprawnienia przedsiębiorcy górniczego w stosunku do nabytych na mocy koncesji na wydobycie kopaliny. Natomiast stosownie do art. 91 ust. 1. ustawy Prawo geologiczne i górnicze właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie. Może natomiast żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zgodnie z przepisami tej ustawy.</p>
<p>Nie wyrażam zgody na zmiany w planie, które umożliwiają eksploatację złoża kosztem ograniczenia korzystania z moich działek. Kopalnia emituje bardzo dużo pyłów. Najbardziej uciążliwa produkcja dająca największe zapylenie odbywa się w nocy. Kopalnia obecnie stanowi zagrożenie, przekracza normy i nie podejmuje działań aby je zmniejszyć, a poszerzenie obszaru eksploatacji tylko zwiększy te uciążliwości i będzie miała negatywny wpływ na zdrowie moje i mojej rodziny.</p>	<p>4. Nowe tereny, które zostały przewidziane w Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” znajdują się w większej odległości od zabudowań autora uwagi niż obecnie eksploatowane. Zatem szkodliwe oddziaływanie na te zabudowania powinno być mniejsze. Wyznaczone w projekcie planu tereny PE2 i PE3 mają umożliwić jedynie kontynuację obecnej funkcji kopalni. Ustalenia projektu planu dają jednocześnie możliwość wyegzekwowania od przedsiębiorcy górniczego wykonania działań proekologicznych w zamian za umożliwienie kontynuacji działalności górniczej na nowych polach eksploatacji górniczej. Dotychczasowy plan tego narzędzia nie daje.</p>
<p>Transport urobku odbywa się tuż pod moimi oknami. 40-tonowe ciężarówki jeżdżą bez plandek, nie zraszane i po chodniku. Hałas, pył, wibracje są nie do zniesienia. Poszerzenie terenu eksploatacji bez alternatywnego rozwiązania transportu urobku jest niedopuszczalne. Stanowi zagrożenie dla mojego zdrowia, życia i mienia.</p>	<p>5. Projekt planu nie jest narzędziem egzekwowania prawa. Nie może zatem spowodować, że przepisy o ruchu drogowym będą przestrzegane przez użytkowników dróg, w tym przez kierowców samochodów ciężarowych. Kompetentne są w tym zakresie odpowiednie organy. Z kolei zarządca drogi decyduje o właściwej dla niej dopuszczalnej masie pojazdów oraz o konieczności przeprowadzenia jej remontów i modernizacji. W tym zakresie plan miejscowy nie może tworzyć nowych regulacji. Warto jednak zwrócić uwagę, że droga powiatowa, po której odbywa się transport kruszywa została ostatnio siłami Przedsiębiorcy gruntownie wyremontowana. Dzięki temu jej uciążliwość odbywającego się po niej ruchu samochodowego wyraźnie się obniżyła. Natomiast – jeżeli chodzi o alternatywną trasę wywozu produktów opuszczających kopalnię - to w omawianym projekcie planu nie można jej było wyznaczyć, ze względu na ograniczenia wynikające z utworzenia w tym rejonie obszaru Natura 2000. Taka trasa może zostać ustalona w odrębnym planie miejscowym lub w trybie lokalizacji opartym o tzw.</p>

<p>Zapisy w planie obejmują moje działki nr 169, 171, 168, 325/3, 167. W projekcie planu przyjęto oznaczenia – działki rolne jako R bez możliwości zmiany przeznaczenia. Nie wyrażam zgody na taki zapis i wnoszę o utrzymanie zapisu dotychczasowego, który dopuszczał zmiany. W marcu 2007 roku wystąpiłem do gminy o zmianę przeznaczenia mojej działki z terenów rolnych na budowlane. Gmina odmówiła uzasadniając odmowę, że działka jest objęta obszarem Natura 2000, a jak w takim razie ma się eksploatacja odkrywkowa melafiru do obszaru Natura 2000? Jest to nierówne traktowanie obywateli przez Burmistrza czy dlatego odmówiono bo mam mniej pieniędzy, bo przecież eksploatacja górnicza jest zdecydowanie bardziej uciążliwa niż budownictwo mieszkaniowe, a teraz Burmistrz Mioszowa nie widzi problemu.</p>	<p>„spec-ustawę drogową”.</p> <p>6. Odmowa możliwości zamiany funkcji działki z rolniczej na budowlaną wynika właśnie z występujących uciążliwości, o których mówi autor pisma (a nie z faktu ustanowienia obszaru Natura 2000). W projekcie planu miejscowego przyjęto wymaganą ustawowo zasadę ochrony zasobów surowców dla umożliwienia ich eksploatacji (nawet w dalekiej przyszłości). Ochrona taka polega m.in. na niedopuszczeniu wprowadzania form zagospodarowania, które mogłyby być konfliktowe, utrudniające gospodarcze wykorzystanie chronionych zasobów surowców. W tym przypadku mamy dodatkowo do czynienia z surowcem o unikalnych walorach użytkowych. Uciążliwości generowane przez kopalnię, jak wskazują analizy przyrodnicze, dotychczas nie przeszkadzały siedliskom naturowym. Na długo przed utworzeniem obszarów Natura 2000 te siedliska przystosowały się do panujących warunków.</p> <p>Odnośnie kwestii dotyczącej odmowy gminy w związku z wystąpieniem autora uwagi do gminy należy wyjaśnić, że wniosek Pana Tadeusza Wendycza wpłynął do Urzędu Miejskiego w dniu 05.02.2007 r., w sytuacji, gdy termin składania wniosków do planu minął w grudniu 2005 roku. Nie można go było również potraktować jako uwagę, gdyż wyłożenie do publicznego wglądu projektu planu nastąpiło dopiero od 19 marca 2007 r. Wystąpienie to zatem nie mogło być rozpatrywane w trybie przewidzianym przez ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym ani jako wniosek, ani jako uwaga. Tym niemniej częściowo przychylnie się do wystąpienia Pana Tadeusza Wendycza wskazując obszar, o który powiększono zasięg jego siedliska (teren przeznaczono pod zabudowę). Tym samym zwiększono zasięg obszaru, na którym dopuszcza się zabudowę nie tylko w stosunku do wcześniejszej wersji projektu planu miejscowego, ale także w stosunku do obowiązującego dotychczas planu miejscowego. Zatem utrzymanie zapisu dotychczasowego, które postuluje autor uwagi doprowadzi do zmniejszania obszaru dopuszczalnej zabudowy określonej w projekcie planu.</p> <p>W rozpatrywanej uwadze Pan Tadeusz Wendycz wystąpił także wówczas o budowę „nowej obory wraz z niezbędną infrastrukturą na działce nr 168 (...) do granic zaznaczonych na załączonej mapie”. Powierzchnia tego obszaru wynosi 2,5 ha. Zatem wprowadzenie w planie miejscowym regulacji wynikającej z omawianego wniosku umożliwiłoby zbudowanie obory na kilkaset sztuk (kilkaset DJP). Byłby to zatem obiekt mogący bardzo znacząco oddziaływać na środowisko. Poza tym wystąpienie Pana Tadeusza Wendycza nie mogło być uwzględnione w pełnym zakresie, gdyż byłoby to sprzeczne z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Mioszów.</p>
<p>Koncesja, na podstawie której obecna kopalnia funkcjonuje nie jest bezwarunkowa i stwierdza, że eksploatacja złoża ma się odbywać z zachowaniem przepisów o ochronie środowiska.</p>	<p>7. Postulat domagający się by eksploatacja złoża była prowadzona zgodnie z przepisami prawa ochrony środowiska jest oczywiście uzasadniony. Jednak tylko niektóre warunki środowiskowe dla przyszłej eksploatacji mogą być regulowane w planie miejscowym, głównie te o charakterze przestrzennym. Znacznie więcej tych regulacji wynika wprost z ustaw i wydanych na ich podstawie rozporządzeń. Dodatkowo szereg nowych inwestycji na obszarze objętym projektem planu będzie musiała być opatrzona szczegółowymi ocenami i uzyskać decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych. W tych decyzjach</p>

	<p>powinny być zawarte szczegółowe uzasadnione roszczenia prośrodowiskowe lokalnych społeczności, tak by w sposób właściwy chronić je i ich otoczenie przed potencjalnym wpływem uciążliwych inwestycji, w tym wiążących się z eksploatacją kruszywa.</p>
<p>Władze Gminy Mieroszów wcale nie mają przymusu ani obowiązku realizowania wniosku umożliwiającego poszerzenie eksploatacji, jeżeli takowa wpłynie na pogorszenie stanu środowiska i stanowi zagrożenie dla mieszkańców, a z przedłożonego projektu negatywne oddziaływanie na zdrowie mieszkańców i środowisko zwłaszcza w kontekście obszarów Natura 2000 jest oczywiste</p>	<p>8. Władze Gminy Mieroszów są zobligowane do stosowania przepisów prawa, w tym przypadku prawa górniczego i geologicznego. Zgodnie z art. 53 ust. 2 plan powinien zapewniać integrację wszelkich działań podejmowanych w granicach terenu górniczego w celu:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) wykonania uprawnień określonych w koncesji; 2) zapewnienia bezpieczeństwa powszechnego; 3) ochrony środowiska, w tym obiektów budowlanych. <p>Zróżnicowanie funkcji występujących w omawianym obszarze jest dość typowe dla całego obszaru sudeckiego, gdzie bardzo często występują funkcje względem siebie stosunkowo konfliktowe. W tej sytuacji wydaje się za uzasadnione stanowisko Władz Gminy Mieroszów, szczególnie, jeżeli weźmie się pod uwagę, że rozpoczęcie eksploatacji na nowych terenach, warunkowane jest wykonaniem szeregu wysoce pożądanym przedsięwzięć prośrodowiskowych.</p>
<p>Należy podkreślić, że KSS Bartnica od lat wykazuje brak dbałości o środowisko i o mieszkańców. Z poprzedniego pzp nie wykonała żadnych działań nakazujących zmniejszenie negatywnego oddziaływania. Nie wykonano monitoringu zapylenia, nasadzeń zieleni, budowy ekranów, budowy drogi technologicznej.</p>	<p>9. Biorąc pod uwagę prośrodowiskowe działania przedsiębiorcy, podjęte w ostatnim okresie, nie należałoby formułować tak krytycznych sądów. Warto tu – w tym zakresie - przykładowo wymienić:</p> <ul style="list-style-type: none"> - gruntowny remont drogi powiatowej, w tym nawierzchni, chodników i odwodnienia, - zasadzenie ponad 700 drzew i krzewów w pasie oddzielającym wyrobisko od drogi powiatowej, - działania służące uporządkowaniu gospodarki wodnej w obrębie zakładu górniczego, - wprowadzenie monitoringu zapylenia powietrza i opadu pyłu. <p>Z kolei budowa ekranu wzdłuż drogi powiatowej i oddzielonej nim drogi wewnętrznej to ustalenia omawianego projektu planu. Bez jego wejścia w życie nie można ich zrealizować. Dodatkowo projekt planu umożliwia wyegzekwowanie od przedsiębiorcy górniczego wykonania działań proekologicznych w zamian za umożliwienie kontynuacji działalności górniczej na nowych polach eksploatacji górniczej. Dotychczasowe plany miejscowe tego narzędzia nie dają. Reagując na obawy zawarte w tej i innych uwagach o nieskuteczność ustaleń planów miejscowych, dodatkowo doprecyzowano w projekcie planu ustalenia odnoszące się zarówno do określonych w nim przedsięwzięć i regulacji prośrodowiskowych, jak i usztywniono zasięgi terenów przeznaczonych dla górnictwa i jego zaplecza, delimitowanych uprzednio za pomocą orientacyjnych linii rozgraniczających.</p>
<p>Mieszkam w bezpośrednim sąsiedztwie kopalni i stwierdzam, że projekt mpzp dla obszaru górniczego Rybnica Leśna I i obszarów z nim związanych spowoduje obniżenie wartości mojego gospodarstwa /degradacja środowiska /, ograniczy możliwość korzystania z moich działek i wpłynie negatywnie na zdrowie moje i mojej rodziny dlatego wnoszę o odrzucenie projektu w takim kształcie. Uciążliwą eksploatację górniczą należy ograniczać, a nie bezwarunkowo pozwalać na jej poszerzenie.</p>	<p>10. Zapisy omawianego projektu planu ograniczają szkodliwe skutki środowiskowe w znacznie silniejszy sposób, niż czynią to obowiązujące plany. Biorąc pod uwagę odsuwanie się frontu robót górniczych, w wyniku wejścia z eksploatacją na tereny „PE2” i „PE3”, ta uciążliwość powinna się dodatkowo nieco zmniejszyć. W konsekwencji trudno dopatrzeć się ewentualnego uzasadnienia dla twierdzenia o obniżeniu się wartości zabudowań należących do autora uwagi, w wyniku wejścia projektu planu w życie.</p>

III. Uwagi złożone w dniach od 13.07.2009 r. do 04.09.2009 r.:

1. Stowarzyszenie Miłośników, Unisławia Śląskiego i Gór Kamiennych, Suchych i Wałbrzyskich	
Treść uwagi	Wyjaśnienia
<p>„Po zapoznaniu się z wyłożonym w Gminie opracowaniem dot. mpzp oraz oddziaływania powiększonego kamieniołomu na środowisko w tym na obszar chroniony Natura 2000, nasze Stowarzyszenie wyraża zdecydowany sprzeciw.”</p>	<p>1. Omawiany projekt planu w swojej zasadniczej części jest wykonywany jako miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu górniczego. Obowiązek wykonania takiego planu wynika z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze. Z kolei ust. 2 tego przepisu przesądza, że tego typu plan powinien umożliwiać „<i>wykonywanie uprawnień przedsiębiorcy określonych w koncesji</i>”. W analizowanym przypadku Przedsiębiorcy posiadającemu ważną koncesję na wydobywanie kopaliny grozi wstrzymanie wydobywania przed upływem terminu ważności tej koncesji wobec wyczerpywania się kopaliny w zasięgu terenu przewidzianego pod jej wydobywanie w obowiązującym planie miejscowym. W tej sytuacji Przedsiębiorca może domagać się niezbędnego powiększenia tego zasięgu, tym bardziej, że obszar górniczy ustalony w koncesji jest od zasięgu określonego w obowiązującym planie miejscowym znacząco rozleglejszy. Nie należy wykluczać, że w przypadku nie uwzględnienia tych żądań ewentualne roszczenia finansowe byłyby kierowane w pierwszej kolejności do Gminy Mieroszów.</p> <p>Poza aspektami prawnymi za utrzymaniem możliwości prowadzenia dalszej eksploatacji surowca skalnego w Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” przemawiają także względy gospodarcze i ekologiczne. Te gospodarcze, to duża wartość i unikalność pozyskiwanej w Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” kopaliny – melafiru, który jest uważany za bardzo cenny surowiec przy budowach i remontach linii kolejowych, a także dróg. Z kolei na aspekt ekologiczny wskazują przepisy ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (art. 125 i 126) oraz ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (m.in. art. 54 ust. 1). Regulacje te nakazują ochronę złóż, w tym poprzez racjonalne i kompleksowe ich wykorzystanie, jeżeli do eksploatacji już przystąpiono. Dzięki realizowaniu polityki pełnego wykorzystywania złóż nieuniknione naruszenie krajobrazu, w związku z wydobywaniem kopaliny, będzie dotyczyło w skali kraju tylko ograniczonej ilości miejsc, w których na dodatek okres wydobywania będzie mógł być krótszy dzięki jej intensyfikacji, oczywiście realizowanej w wyważony sposób.</p>
<p>„Autor opracowania wprawdzie wykazał negatywne i trwałe zmiany w krajobrazie, środowisku oraz zagrożenia zdrowia i życia ludzi, ale uznał je jako „nieznaczące”. Brak jest definicji „znaczących negatywnych oddziaływań”, a tylko przy nich obowiązują obostrzenia prawne dot. ochrony terenów Natura 2000. Stąd być może powyższe opracowanie przedstawione Wojewodzie zyskało pozytywne postanowienie. Jednak Radni oraz Burmistrz przy podejmowaniu uchwały w ww. sprawie winni wziąć pod uwagę faktyczne oddziaływanie powiększonego kamieniołomu na otaczającą przyrodę, na ludzi mieszkających w okolicy, na turystów korzystających ze szlaków turystycznych wokół schroniska „Andrzejówka” oraz narciarzy korzystających z pobliskich stoków.”</p>	<p>2. W projekcie planu rzeczywiście nie określono definicji terminu „znaczącego negatywnego oddziaływania na obszar Natura 2000”. Termin ten jednak ma swoją ustawową definicję (art. 3 ust. 1 pkt 17 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko - Dz. U. Nr 199 z dnia 7 listopada 2008 r., poz. 1227, z późn. zm.) i z tej racji nie powinien być odrębnie definiowany w akcie normatywnym niższym rangą od ustawy. Przesądza o tym zresztą § 149 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. Nr 100, poz. 908) stwierdzając, że „<i>w akcie normatywnym niższym rangą niż ustawa bez upoważnienia ustawowego nie formułuje się definicji ustalających znaczenie określeń ustawowych</i>”. Warto także podkreślić, że zarówno autorzy projektu planu, jak i prognozy oddziaływania na środowisko, kierowali się w szczególności regulacjami przepisów z zakresu ochrony środowiska i ochrony przyrody, w tym ustalonymi w nich definicjami pojęć, i że w tym zakresie przedłożone dokumenty spotkały się z akceptacją zarówno wojewody, jak i organów ochrony środowiska. Warto także podkreślić, że w przyjmowanych w projekcie planu rozwiązaniach starano się wyważyć różne konfliktowe interesy zarówno między sobą, jak i z</p>

<p>„Autor opracowania sam przyznaje, że tereny oznakowane w opracowaniu jako P-2 i P-3 mają jeszcze teraz duże walory krajobrazowe i leśno-górskie i że powiększenie o nie, terenu pól wydobywczych kamieniołomu wywoła duże, niekorzystne, trwałe zmiany/ wyrobiska, hałdy/, bez możliwości przywrócenia pierwotnego układu rzeźby terenu. Nastąpi trwała degradacja terenu i nie będzie możliwości ani technicznych ani finansowych aby przeprowadzić rekultywację po zakończonej eksploatacji złoża.”</p>	<p>potrzebami ochrony środowiska.</p> <p>3. Obszar objęty projektem planu ma rzeczywiście wysokie walory zarówno przyrodnicze, jak i krajobrazowe, przy czym akurat tereny PE2 i PE3 nie wyróżniają się szczególnymi walorami w stosunku do otoczenia. Nie jest to zresztą przypadek, gdyż przy wyznaczaniu ich granic od razu przesądzone, że powiększenie istniejącego kamieniołomu nie może spowodować obniżenia lub naruszenia głównej grani Góry Bukowiec (na której wschodnich stokach znajduje się kamieniołom), ani naruszenia walorów przyrodniczych, dla ochrony których utworzono obszar Natura 2000.</p> <p>Nie nakazano natomiast w projekcie planu przywrócenia po zakończeniu eksploatacji pierwotnej rzeźby terenu, gdyż z różnych względów byłoby to niepożądane. Wyrobiska poeksploatacyjne – jeżeli pozwalają na to uwarunkowania, w tym środowiskowe – często przekształcane są w składowiska odpadów. Jednakże w analizowanym przypadku nie należałoby tak czynić, choćby dlatego, że:</p> <ul style="list-style-type: none"> - lokalizowanie nowego składowiska odpadów wewnątrz obszaru Natura 2000 wydaje się wyraźnie sprzeczne z celami ochrony tego obszaru, - ukształtowanie skarpi o wysokości kilkudziesięciu metrów z odpadów mogłoby okazać się bardzo trudne i nieefektywne ekonomicznie, - dowóz materiału do wypełnienia wyrobiska po zakończeniu eksploatacji złoża stałby się przez kolejne lata (dziesięciolecia) podobnym lub jeszcze większym obciążeniem układu drogowego jak, obecnie krytykowany przez autora uwagi, wywóz produktów skalnych z kopalni. <p>Z powyższych względów w projekcie planu przyjęto, że wyrobisko będzie rekultywowane, docelowo w kierunku wodnym lub leśnym, bez konieczności przywrócenia pierwotnej rzeźby terenu. Dla dodatkowego uzasadnienia tego rozwiązania warto przytoczyć fragment z tekstu prognozy oddziaływania na środowisko: <i>„niekiedy ściany wyrobisk skalnych (obserwowane w niektórych starych kamieniołomach), pozostawione „same sobie” (dla spontanicznej naturalnej sukcesji i procesów morfogenetycznych) stanowią mogą bardzo atrakcyjne elementy krajobrazu lokalnego, a w szczególnych przypadkach objęte mogą być ochroną jako stanowiska dokumentacyjne, w których obserwować można profil struktury geologicznej podciętego wzgórza, procesy morfogenetyczne oraz procesy sukcesji przyrodniczej”</i>.</p>
<p>„Stowarzyszenie zwraca uwagę, że planowane obszary wydobywcze położone są zbyt blisko obiektów mieszkalnych, gospodarczych, terenów sportowo- turystycznych oraz zabytkowych, tj. ruiny zamku Radosno oraz schronisko „Andrzejówka”.”</p>	<p>4. Wyznaczenie w projekcie planu nowych terenów pod wydobycie (PE2 i PE3) umożliwi przesunięcie frontu robót górniczych o 50-200 m w kierunku zachodnim i częściowo południowym, w stosunku do granic ustalonych w obowiązującym planie miejscowym. W efekcie ten front będzie oddalał się a nie zbliżał do najbliższej zamieszkałej zabudowy zarówno w rejonie schroniska „Andrzejówka”, jak i głównej części wsi Rybnica Leśna, a także ruin zamku Radosno. Podobnie następować będzie odsuwanie się tego frontu od terenów narciarskich, znajdujących się wokół schroniska „Andrzejówka”. Front robót górniczych zbliży się natomiast do miejscowości Sokołowsko, której najbliższa zabudowa znajduje się około 1,5 km od granic kamieniołomu. W tym przypadku jednak, dzięki odgradzającej roli głównej grani Góry Bukowiec, jakiegokolwiek zwiększenia wiążących się z tym uciążliwości nie należy oczekiwać.</p>
<p>„Niedopuszczalne jest uchwalenie mpzp, skutkującego zagrożeniem dla zdrowia i bezpośrednim zagrożeniem życia ludzi i zwierząt. Stosowana w kamieniołomie technologia eksploatacji złoża skalnego metodą ostrzałową powoduje hałas, niekontrolowany rozrzut kamieni, wstrząsy sejsmiczne, podmuchy powietrza, czym zagraża zdrowiu i życiu ludzi oraz płoszy zwierzęta domowe i</p>	<p>5. Działalność górnicza niesie ze sobą zagrożenie bezpieczeństwa życia i mienia. Dotyczy to w pierwszym rzędzie infrastruktury górniczej i osób zaangażowanych w działalność wydobywczą. Co roku media donoszą o tragicznych wypadkach górniczych zdarzających się zarówno w Polsce, jak i w innych krajach. Z tych zagrożeń, które mogą dotyczyć także życia, zdrowia i mienia osób postronnych zdawał sobie sprawę ustawodawca i rozstrzygnął w art. 91 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (tj. Dz. U. Nr 228 z 2005 r., poz. 1947 z późn. zm.):</p>

dzikie.”	<p>„Art. 91.1. Właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie. Może żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zgodnie z przepisami tej ustawy.</p> <p>2. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio do innych podmiotów zagrożonych ruchem zakładu górniczego.”</p> <p>Warto przy okazji zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 6 pkt 9 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (tj. Dz. U. Nr 228 z 2005 r., poz. 1947 z późn. zm.) „terenem górniczym jest przestrzeń objęta przewidywanymi szkodliwymi wpływami robót górniczych zakładu górniczego”. W projekcie planu wyważając różne interesy wyznaczono zasięg strefy rozrzutu odłamków skalnych w wyniku eksploatacji złoża „Rybnica Leśna”, jak i strefy drgań sejsmicznych i działania fali powietrza w wyniku eksploatacji złoża „Rybnica Leśna”, wyraźnie mniejsze od powierzchni określonej granicą terenu górniczego „Rybnica Leśna I”. W szczególności poza tymi strefami znalazły się ruiny zamku Radosno oraz schronisko „Andrzejówka” i inne zabudowania w jego sąsiedztwie.</p>
<p>„Należy poważnie potraktować konflikt pomiędzy transportem górniczym/ od kamieniołomu do przesyponni w Wałbrzychu/ a innymi formami transportu, w tym turystycznego, gdzie od lat wszyscy użytkownicy tej samej drogi skarżą się na ciągłe niszczenie nawierzchni, oraz głębokie koleiny w asfalcie po ciężkim, wielotonowym wożeniu kamienia.”</p>	<p>6. We wcześniejszej wersji projektu planu problem uciążliwego transportu kruszywa surowca skalnego z kopalni melafiru w stosunku do terenów osadniczych był rozwiązany w sposób relatywnie mało konfliktowy. Jednakże w wyniku procedury uzgodnień projektu planu, a także sprzeciwu organizacji ekologicznych (ze względu na siedliska „naturowe”) oraz mieszkańców Unisławia Śląskiego nie można było odmiennie i w sposób akceptowalny dla różnych zainteresowanych stron rozwiązać problemu wywozu kruszywa z kopalni w zasięgu obszaru opracowywanego planu. Ten problem będzie musiał być rozstrzygnięty w innych procedurach i poza obszarem rozpatrywanego projektu planu. Tu – w ramach sporządzania projektu tego planu – uzyskano odpowiednie uzgodnienie z dysponentem drogi powiatowej (z Zarządem Powiatu), z której obecnie korzysta kopalnia.</p> <p>W skali lokalnej pewne ograniczenie uciążliwości związanych z transportem kruszywa w zasięgu projektu planu będzie możliwe w przypadku wejścia tego projektu w życie. Przewiduje on w szczególności możliwość – czego nie ma w obowiązującym planie – przeniesienia wagi samochodowej na tereny należące do kopalni po zachodniej stronie drogi powiatowej, a także wzniesienia ekranu oddzielającego tę drogę od terenu kopalni. Dodatkowo warunkuje możliwość rozpoczęcia eksploatacji kopaliny na terenie PE3 od m.in. uprzedniego wykonania tych inwestycji. Te regulacje stwarzają zatem silną motywację Przedsiębiorcy, by je w krótkim czasie zrealizował.</p> <p>Kwestia stanu nawierzchni drogi powiatowej i innych dróg na obszarze Wałbrzycha, w tym drogi krajowej nr 35, leży poza zasięgiem możliwych regulacji planu miejscowego, tym bardziej, że – poza krótkim odcinkiem drogi powiatowej – pozostałe odcinki, po których transportowane jest kruszywo z kopalni, znajdują się poza granicami omawianego projektu planu. W tej sytuacji jak najbardziej uzasadniony postulat poprawy stanu nawierzchni należy kierować do odpowiednich zarządców dróg, posiadających różne narzędzia prawne i ekonomiczne dla jego uwzględnienia.</p>
<p>„Odrębną sprawą konieczną do analizy jest zapylenie powietrza atmosferycznego przez kamieniołom w procesie strzelania złoża, przesypania urobku w transporcie wewnętrznym, rozdrabniania, przesiewania, transportu poza kamieniołomem oraz na przesyponni w Wałbrzychu. Jak dotąd kamieniołom nie podjął żadnych działań w kierunku monitoringu zapylenia w środowisku, mimo że społeczności lokalne od lat występują w tej sprawie do Burmistrza Mioszowa i na wielu spotkaniach w Urzędzie Gminy przy</p>	<p>7. Od 1 stycznia 2008 r. Zakład Ochrony Środowiska ATMON – Adam Konopka prowadzi, na zlecenie Kopalń Surowców Skalnych w Bartnicy Sp. z o.o., monitoring zapylenia oraz pomiar rocznego opadu pyłu wokół Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna”.</p> <p>Poniżej zamieszcza się wnioski zamieszczone w opracowaniu „Monitoring powietrza Pomiary zapylenia – pomiary stężeń pyłu PM10 w 2008 r. wokół Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” w Rybnicy Leśnej”, Zakład Ochrony Środowiska ATMON. „Oceniając wyniki monitoringu zapylenia powietrza wokół kopalni można stwierdzić, że poza pojedynczym wynikiem wykazującym przekroczenie 1-godzinnego stężenia pyłu PM10 o 9 % wszystkie pozostałe wyniki pomiarów były niższe niż wartość odniesienia (280 µg/m³). Na podstawie pomiarów</p>

<p>przedstawicielach Kamieniołomu sprawa ta była przedstawiana jako niezbędna i pilna.”</p>	<p><i>udział emisji pyłu z kopalni w zapyleniu powietrza oszacowano na poziomie 43%. Wg sprawozdania z pomiaru opadu rocznego wokół kopalni udział emisji pyłu z kopalni w opadzie występującym na terenie zabudowanym Rybnicy Leśnej oszacowano na podobnym poziomie tj. 54 % wielkości zmierzonych, co stanowi 33 % wartości dopuszczalnego opadu rocznego.</i></p> <p><i>W ocenie ogólnej należy stwierdzić, że pomiary wykonywano w warunkach najbardziej niekorzystnych tj. przy suchym surowcu obrabianym w kopalni, w dniach słonecznych, bez opadów, przy wiatrach głównie z kierunków południowych. Należy przypuszczać, że w dniach z opadami deszczu lub śniegu, przy niskich temperaturach w sezonie zimowym i w dniach bezwietrznych zapylenie powinno być niższe.</i></p> <p><i>W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że w trakcie obserwacji prowadzonych przez wykonawców pomiarów zaobserwowano duży wpływ na wielkość zapylenia ciężkiego transportu kołowego. Nierówna, zniszczona nawierzchnia drogi i duża ilość ciężarowych samochodów na drodze z kopalni do miejscowości Rybnica Leśna powoduje emisję pyłu w wyniku ruchu pojazdów po drodze. Zła jakość drogi utrudnia jej czyszczenie (nierówności, dziury), co w połączeniu z ruchem pojazdów o dużym tonażu powoduje unoszenie się pyłu z jezdni. Ma to głównie wpływ na zapylenie na terenach położonych bezpośrednio wzdłuż drogi. Emisja ta oddziaływała również na wielkość stężeń mierzonych w punktach M2-M4.</i></p> <p><i>Mimo, że tylko jeden pomiar wykazał przekroczenie normowanego 1-godzinnego stężenia pyłu PM10 o 9 % i wszystkie pozostałe wyniki były mniejsze od wartości odniesienia, należy prowadzić wszelkie możliwe działania ograniczające źródła pylenia na kopalni.</i></p> <p><i>Przestrzeganie reżimu technologicznego jest realizowane wg restrykcyjnych przepisów górniczych. Emisja zorganizowana pyłu (dwa emitory wysokosprawnych odpylni) kontrolowana jest cyklicznymi pomiarami i wykazuje niewielkie wartości emisji pyłu; dużo niższe od dopuszczalnych. Pozostają działania w zakresie ograniczania emisji niezorganizowanej, które niestety są w dużej mierze ograniczone rzeczywistymi możliwościami technicznymi.</i></p> <p><i>Istotnym w wielkościach zapylenia w okolicach kopalni, po jej północnej stronie, jest ruch ciężarowych samochodów dostawczo-odbiorczych po drodze do Rybnicy Leśnej. Mimo, że zasięg tego oddziaływania jest stosunkowo niewielki, to jednak dotyczy zabudowy położonej blisko drogi. Wskazany jest poprawienie jakości nawierzchni drogi i docelowo wprowadzenie efektywnego mycia pojazdów przy wyjeździe z kopalni.”</i></p> <p>Warto przy tym jednak zaznaczyć, że niektóre z tych wniosków już zostały zrealizowane, jak chociażby gruntowny remont drogi powiatowej.</p>
<p>„To samo dotyczy braku jakiegokolwiek działalności kamieniołomu w zakresie zadrzewienia, zakrzaczenia terenu, by choć w niewielkim stopniu podjąć cokolwiek w zmniejszeniu negatywnego oddziaływania zapylenia.”</p>	<p>8. Kopalnia Melafiru „Rybnica Leśna” w listopadzie 2005 roku, w listopadzie 2007 roku i w maju 2008 roku dokonywała nasadzeń w pasie przewidzianym dla zieleni izolacyjnej przylegającym do drogi powiatowej, w okresie od listopada 2005 roku do maja 2008 roku. Posadzono w sumie 775 drzew i krzewów, w tym:</p> <p>w listopadzie 2005 r.</p> <ul style="list-style-type: none"> - grab - 150 szt. - kasztanowiec - 60 szt. - dąb - 100 szt. - klon - 50 szt. - inne - 50 szt. <p>w listopadzie 2007 r.</p> <ul style="list-style-type: none"> - dąb - 60 szt. - wierzba - 60 szt.

	<p>w maju 2008 r.</p> <ul style="list-style-type: none"> - sosna kosodrzewina - 70 szt. - jarzębina, brzoza, wierzba - 75 szt. - krzewy (irga i inne) - 100 szt.
<p>„Kamieniołom od lat prowadzi rabunkową eksploatację złoża, zdegradował już znaczną część terenu zanieczyszczając środowisko, niszcząc drogi, ignorując zdrowie i spokój okolicznych mieszkańców. Nie ma żadnej gwarancji, że uchwalenie projektowanego pzp zmieni podejście kamieniołomu do wymagań prawa oraz potrzeb społecznych.”</p>	<p>9. Zarzut rabunkowej eksploatacji złoża wydaje się nieuzasadniony. Gdyby był prawdziwy oznaczałoby to, że w trakcie wydobywania kopaliny pozyskiwane są tylko niektóre części złoża i to w taki sposób, który będzie w przyszłości wykluczał lub w istotny sposób ograniczał możliwość pełnej i kompleksowej eksploatacji złoża. Przeczy temu choćby pobieżny wgląd z drogi powiatowej w obszar kamieniołomu, z uporządkowanym i logicznym układem pięt eksploatacyjnych i prowadzących nań pochylni transportowych. Oczywiście sam pobieżny wgląd w wyrobisko górnicze nie wystarczy do oceny prawidłowości prowadzenia robót górniczych. Muszą one być realizowane zgodnie z projektem zagospodarowania złoża i planem ruchu zakładu górniczego. Zgodność prowadzenia eksploatacji z powyższymi dokumentami jest kontrolowana inspekcjami zarówno Okręgowego Urzędu Górniczego z siedzibą we Wrocławiu, jak i organu koncesyjnego (Marszałek Województwa Dolnośląskiego). Działalność górnicza zazwyczaj powoduje jakieś szkodliwe oddziaływania. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (t.j. Dz. U. Nr 228 z 2005 r. poz. 1947), jak już wcześniej wyjaśniono, jednoznacznie przesądza, że nie można „sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie”. Pozostają natomiast kwestie czy działalność prowadzona przez Kopalnię Melafiru „Rybnica Leśna” nie narusza tej i innych ustaw, w tych regulujących sprawy ochrony środowiska i ochrony przyrody. Podobnie jak w przypadku problematyki górniczej, kopalnia jest kontrolowana przez odpowiednie organy administracji państwowej, w tym Inspekcję Ochrony Środowiska i Państwową Inspekcję Sanitarną, a także przez przedstawicieli organów ochrony przyrody. Nie znaczy to, że obecna działalność kopalni i wynikające z niej skutki należy uznać za w pełni zadowalające. Jednym z narzędzi mogących się przyczynić do poprawy stanu środowiska jest omawiany projekt planu, dzięki regulacjom, które nakazują lub skłaniają Przedsiębiorcę do zachowań prośrodowiskowych.</p>
<p>„Autor projektu na str. 14, swojego opracowania ostrzega, że wdrożenie mpzp, może stanowić zagrożenie dla obiektów zabytkowych tj. - ruiny zamku Radosno - schronisko „Andrzejówka” i że obiekty te będą wymagały ochrony. Stowarzyszenie stawia Burmistrzowi i Radnym pytanie- kto ma wziąć na siebie koszty tej ochrony, czy do wszystkich ciężarów jakich doznajemy od kamieniołomu społeczność lokalna ma jeszcze podjąć się konserwowania zabytków niszczonego przez kamieniołom?”</p>	<p>10. Jak już wcześniej wyjaśniono zarówno ruiny Zamku Radosno, jak i schronisko „Andrzejówka” leżą poza zasięgiem stref rozrzutu odłamków skalnych, a także drgań sejsmicznych i działania fali powietrza, na co wskazuje także prognoza oddziaływania na środowisko (Rozdział 5; str. 18). Zatem projekt planu nie dopuszcza, by szkodliwe oddziaływanie robót górniczych, określenie w definicjach tych stref, mogło prowadzić do uszkodzenia wymienionych obiektów o wartościach zabytkowych/kulturowych. I choć te rodzaje szkodliwych oddziaływań uznawane są za najbardziej prawdopodobne przyczyny możliwych uszkodzeń obiektów budowlanych, nie można wykluczyć, że w zasięgu terenu górniczego „Rybnica Leśna I” (w zasięgu którego ustawodawca dopuszcza możliwość występowania szkodliwych wpływów robót górniczych) nie wystąpią jeszcze inne przejawy szkodliwych oddziaływań wynikających z działalności kopalni, choćby było to bardzo mało prawdopodobne. Biorąc pod uwagę wysoką wartość kulturową zarówno ruin Zamku Radosno, jak i schroniska „Andrzejówka”, nakazano w § 16 ust. 11 projektu planu – na wszelki wypadek – zapewnić niezbędną ochronę tym obiektom. Nie można zatem przywołanego ustalenia traktować jako przesłanki do pokrywania kosztów tej ochrony przez budżet Gminy. Z brzmienia ust. 1 w § 16 wynika, że zawarte w tym paragrafie ustalenia odnoszą się do różnych aspektów wiążących się z eksploatacją złoża w oparciu o koncesję z 1995 roku. Zatem omawiane ustalenie projektu planu adresowane jest do Przedsiębiorcy, w kontekście Działu V ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (t.j. Dz. U. Nr 228 z 2005 r. poz. 1947), który w szczególności reguluje sprawy naprawiania szkód i zapobiegania</p>

<p>„Biorąc pod uwagę powyższe wnosimy o odrzucenie przedstawionego planu zagospodarowania przestrzennego, gdyż jego uchwalenie spowoduje więcej nieodwracalnych szkód niż pożytku społecznego i środowiskowego.”</p>	<p>tym szkodom.</p> <p>11. Jak wyjaśniono w poprzednich ustępach, inaczej niż stwierdza autor uwagi, wejście w życie omawianego projektu planu miejscowego powinno przyczynić się do stopniowego załagodzenia konfliktów przestrzennych i środowiskowych związanych z funkcjonowaniem Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna”, w stosunku do stanu regulowanego obowiązującymi planami miejscowymi. Warto tu przede wszystkim wskazać, że projekt planu skłania Przedsiębiorcę do dokonania szeregu inwestycji proekologicznych, czego nie ma w obowiązujących planach. Dodatkowo projekt planu uwzględnia utworzenie obszaru Natura 2000, a obowiązujące plany – z oczywistych względów - nie.</p> <p>Warto także wspomnieć, że Kopalnia Melafiru „Rybnica Leśna” jest ważnym płatnikiem dla budżetu Gminy, zasilając go bezpośrednio opłatą eksploatacyjną i podatkiem od nieruchomości, a pośrednio opłatami środowiskowymi oraz podatkiem PIT od wynagrodzeń mieszkańców gminy pracujących w kopalni lub na rzecz tej kopalni. Dodatkowo w ostatnim roku Przedsiębiorca wykonał, na swój koszt, gruntowny remont drogi powiatowej, obejmujący nie tylko nawierzchnię jezdni, ale także m.in. chodniki i odwodnienie. W efekcie jest to obecnie jedna z najlepiej utrzymanych dróg powiatowych. Dodatkowo ta droga jest na bieżąco odśnieżana w okresie zimowym przez Przedsiębiorcę (a dla porównania warto wspomnieć, że krzyżująca się z nią droga wojewódzka nr 380 – czyli wyższej kategorii – nie jest odśnieżana w okresie zimowym). Dodatkowo Przedsiębiorca w ostatnim okresie przekazał szereg darowizn dla lokalnej społeczności w formie gotówkowej, jak i materialnej (przede wszystkim kruszywo), w tym dla: mieszkańców gminy Mieroszów, w szczególności Rybnicy Leśnej wraz ze świadczeniem prac z wykorzystaniem sprzętu Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna”,</p> <ul style="list-style-type: none"> - Urzędu Miasta i Gminy Mieroszów, - Urzędu Gminy Walim, - szkół i ośrodków szkoleniowych, - Rady Sołectkiej Rybnicy Leśnej, - Policji w Mieroszowie i Wałbrzychu, - Nadleśnictwa Wałbrzych, - fundacji, towarzystw i stowarzyszeń, - przedsiębiorstw, - związków zawodowych.
--	---

2. Komitet Obrony Mieszkańców Wałbrzycha

Treść uwagi	Wyjaśnienia
<p>„(...) wnosimy uwagi i wnioski do planu oraz oceny oddziaływania na środowisko w/w projektu planu.</p> <p>Jednocześnie zgłaszamy wniosek o dopuszczenie do uczestnictwa w postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko w trybie ustawy Prawo ochrony Środowiska. Postępowanie powyższe ma charakter autonomiczny i toczy się w oparciu o tę ustawę. Nasze uprawnienia do występowania na prawach strony w postępowaniu wynikają z:</p> <ul style="list-style-type: none"> - działu V i Działu VI ustawy POŚ, w tym art. 33.1 - art. 31 k.p.a - treści ogłoszenia z dnia 10.07.09, które jest zgodne z ustawą POŚ - art.9 konwencji z Wrthus i Unijnej Dyrektywy 2003/35/WE <p>Zgłoszona chęć uczestnictwa organizacji</p>	<p>1. Sprawa podniesiona przez autora uwagi zostanie rozpatrzona w odrębnym postępowaniu na podstawie odpowiednich przepisów ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko i kodeksu postępowania administracyjnego. Przywołane przepisy ustawy Prawo ochrony środowiska już nie obowiązują.</p>

<p>ekologicznej w autonomicznym postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko w trybie ustawy POŚ nie jest wnioskiem o dopuszczenie do postępowania na prawach strony dotyczącego uchwalania mpzp, które toczy się w oparciu o inną ustawę. Uwagi i wnioski”</p>	
<p>„- Projektowana zmiana w planie rozszerzająca obszar górniczy zwiększy uciążliwości zarówno dla mieszkańców Rybnicy Leśnej jak i Wałbrzycha.”</p>	<p>2. Działalność w zakresie górnictwa odkrywkowego zwykle wiąże się z generowaniem pewnych uciążliwości. Niestety usytuowanie złóż powoduje, że należy godzić się z tymi uciążliwościami, gdy pozyskiwane kopaliny – jak w omawianym przypadku - mają duże znaczenie gospodarcze. Nie można jednak twierdzić, że oczywistą konsekwencją stworzenia możliwości podjęcia eksploatacji na nowych polach wydobywczych będzie bieżący wzrost skali wydobycia, a w konsekwencji wzrost uciążliwości wywołanych przez ruch samochodów ciężarowych wywożących kruszywo. Zwiększenie wydobycia wiąże się bowiem przede wszystkim ze wzrostem zapotrzebowania na kruszywo z melafiru. Dodatkowym czynnikiem, który w istotny sposób może decydować o wielkości wydobycia, są uwarunkowania technologiczne, które w przypadku tej kopalni mogą być istotnym ograniczeniem dla wyraźnego zwiększenia podaży kruszywa. Warto też dodać, na co zwrócono uwagę w prognozie oddziaływania na środowisko, że ustalone w projekcie planu miejscowego zasady zagospodarowania i wprowadzania proekologicznych zabezpieczeń stwarzają przesłanki dla sukcesywnego zmniejszania dotychczasowych uciążliwości. Należy też liczyć się ze stałym postępem technicznym (procesy eksploatacji i transportu), które również korzystnie wpływać powinny na ograniczenie uciążliwości związanych z omawianą formą działalności gospodarczej.</p>
<p>„W planie nie podaje się sposobu rozwiązania problemu uciążliwości transportu. Transport kruszywa odbywać się będzie drogami publicznymi, przez dzielnice mieszkalne do przespowni na ul. Tunelowej w Wałbrzychu, chociaż ostatnie wyroki sądu administracyjnego w sprawie koncesji złoża Rybnica I jasno wyraziły wykładnię na temat nierozwiązanej bariery transportowej. Inwestor, który chce eksploatować złożo powinien tak rozwiązać problem transportu urobku, żeby nie odbywał się on kosztem mieszkańców.”</p>	<p>3. Projekt planu jest sporządzany w swej zasadniczej części, jako projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu górniczego w rozumieniu art. 53 ustawy Prawo geologiczne i górnicze. We wcześniejszych fazach prac nad jego sporządzeniem dokonano powiększenia obszaru objętego pracami planistycznymi dla przyłączenia do niego projektowanej drogi dla transportu kruszywa oraz bocznicy kolejowej, gdzie następowałby załadunek na wagony kolejowe. Okazało się jednak, że w rejonie projektowanej lokalizacji tych obiektów komunikacyjnych występują siedliska przyrodnicze, dla ochrony których postanowiono utworzyć Obszar Natura 2000. W konsekwencji należało zrezygnować z tych zamierzeń inwestycyjnych, w każdym razie w granicach obszaru objętego projektem planu.</p> <p>Odnosząc się natomiast do rozstrzygnięcia i uzasadnienia wyroku NSA z dnia 18 sierpnia 2008 r. (II GSK 365/07), dotyczących decyzji koncesyjnej na wydobywanie melafiru ze złoża „Rybnica I ” należy zauważyć, że odnosiły się one jedynie do koncesji a nie do planu miejscowego. W szczególności NSA stwierdził: „w rozpoznawanej sprawie zadośćuczyniono obowiązkowi uzgodnienia, o jakim mowa w art. 16 ust. 5 Prawa geologicznego i górniczego i uzgodnienie to nie zostało wyeliminowane z obrotu prawnego. Za przekraczające zatem ramy zagadnień ważnych przy ocenie legalności decyzji koncesyjnej należało uznać dalsze szerokie wywody Sądu I instancji na temat roli i znaczenia wskazanych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Zważyć jednak należy, iż polemika z wypowiedziami zaskarżonego wyroku i w tym zakresie nie mogła zmienić faktu, iż mimo błędnego uzasadnienia wyrok ten należało z innych przyczyn - już omówionych wcześniej uznać - za odpowiadający prawu.”</p> <p>W innej części uzasadnienia wyroku NSA stwierdził, „że decyzja koncesyjna wydana została natomiast wadliwie z punktu widzenia niewystępującego, a niezbędnego wyjaśnienia sprawy w aspekcie art. 22 pkt 4 Prawa geologicznego i górniczego. Zdaniem składu Naczelnego Sądu Administracyjnego orzekającego w niniejszej sprawie, przepis ten należy postrzegać jako dający podstawę do szerokiego kształtowania wymagań innych niż w pkt 1-3 art. 22,</p>

	<p>związanych z wykonywaniem działalności objętej koncesji, "w szczególności" (a więc nie tylko) w zakresie bezpieczeństwa powszechnego i ochrony środowiska, a więc takich, które służyć będą eliminowaniu, zapobieganiu bądź ograniczeniu zagrożeń lub istotnych problemów, jakie łączyć się mogą z przyszłym wykonywaniem działalności objętej koncesją." Jednym z elementów – które należy określić w koncesji na mocy art. 22 pkt 4 mogła być – jak wynika z dalszego wywodu - kwestia transportu kruszywa. Warto jednak podkreślić, że zastrzeżenia NSA odnoszą się do braku w decyzji koncesyjnej innych wymagań dotyczących „wykonywania działalności objętej koncesji, w szczególności w zakresie bezpieczeństwa powszechnego i ochrony środowiska” (art. 22 ust. 4 ustawy Prawo geologiczne i górnicze), a nie do ich braku w planie miejscowym. Warto wskazać, że jeżeli przytoczony art. 22 ust. 4 dopuszcza w koncesji wprowadzenie wymogów przekraczających granice terenu górniczego, tak w planach miejscowych poza ich granicami nie można wprowadzać ustaleń przesądzających o przeznaczeniu lub sposobach zabudowy i zagospodarowania. Jak wyjaśniono wcześniej w zasięgu omówionego projektu planu nie można było ustalić lokalizacji nowej drogi i bocznicy kolejowej służącej do transportu kruszywa. Lokalizacja takich obiektów może być natomiast ustalona w innym planie miejscowym, przy czym, gdyby lokalizacja tych obiektów komunikacyjnych wykraczała poza obszar jednej gminy, to dla każdej z gmin należałoby sporządzić odrębny plan miejscowy. Można również – niezważając na przepisy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - ustalić lokalizacje tych obiektów komunikacyjnych na mocy tzw. specustaw, tzn. ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr. 193, poz. 1194 z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2007 r. Nr. 16, poz. 94 z późn. zm.).</p>
<p>„Gmina, która wprowadza zmianę w miejscowym planie zagospodarowania powinna stać na straży praw mieszkańców i dopilnować aby eksploatacja nie była rabunkowa. To gmina decyduje jak duży chce mieć kamieniołom na swoim terenie i jakie może być wydobyć.”</p>	<p>4. Wbrew twierdzeniom autora uwagi, w działalności Kopalni Melafiru „Rybica Leśna” trudno dopatrzeć się rabunkowej eksploatacji, czyli prowadzącej do bezpowrotnej utraty znacznej części kopaliny zawartej w złożu. Przy czy nadzór nad tym, by w tym zakresie nie dochodziło do nieprawidłowości, pełni nie burmistrz, który nie ma w tym zakresie żadnych szczególnych kompetencji, tylko organy koncesyjne (w tym przypadku Marszałek Województwa Dolnośląskiego) oraz Okręgowy Urząd Górniczy we Wrocławiu. Szerzej wyjaśniono to przy okazji omawiania uwagi Stowarzyszenia Miłośników Unistawia Śląskiego i Gór Kamiennych, Suchych i Wałbrzyskich. Wyjaśniono tam również, że Gmina jest zobowiązana do sporządzenia planu miejscowego dla terenu górniczego ustalonego w koncesji, a przy jego sporządzaniu powinna umożliwić „wykonywanie uprawnień przedsiębiorcy określonych w koncesji”. Przewidziane w projekcie planu powiększenie obszaru przeznaczonego pod eksploatację ma bowiem z jednej strony stworzyć Przedsiębiorcy faktyczną możliwość dalszego korzystania z praw uzyskanych przez niego na mocy koncesji na wydobywanie kopaliny, a z drugiej skutecznie skłonić go do zrealizowania, warunkujących podjęcie eksploatacji na nowych polach wydobywczych, inwestycji środowiskowych. Określenie wielkości wydobywania nie może być natomiast ustaleniem planu, na co wskazał w uzgodnieniach Wojewoda, gdyż byłoby to sprzeczne z ustawą o swobodzie działalności gospodarczej. Wprowadzenie limitów ilościowych wydobywania wykracza do tego poza dopuszczalny zakres ustaleń planu miejscowego.</p>
<p>„Jak dotychczas Kopalnia KSS Bartnica nie zastosowała się do zapisów w obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego takich jak – monitoring zapylenia, nasadzania pasów zieleni wzdłuż drogi powiatowej mimo, że od uchwalenia planu minęło 9 lat. Dlatego więc projektuje się taką zmianę w miejscowym planie zagospodarowania</p>	<p>5. Wymienione środowiskowe ustalenia obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Rybica Leśna I” z 2000 roku, bez względu na użyte sformułowania, mają charakter dopuszczeń. Nie warunkują bowiem realizacji pożądanego przez Przedsiębiorcę zamierzeń od zrealizowania tych środowiskowych ustaleń. W omawianym projekcie planu miejscowego jest inaczej. Przedsiębiorca nie będzie mógł wkroczyć z działalnością eksploatacyjną na tereny PE2 i PE3, jeżeli nie zrealizuje</p>

<p>przestrzennego, która umożliwi bez przeszkód eksploatację z obszaru PE2 i dopiero przy wejściu na obszar PE3 stawia się warunki do spełnienia? W naszej opinii działania związane z ochroną środowiska, powinny być wykonane przed wejściem na obszar PE2.”</p>	<p>uprzednio określonych inwestycji prośrodowiskowych. Reagując na obawy zawarte w tej i innych uwagach o nieskuteczność ustaleń planów miejscowych, dodatkowo doprecyzowano w projekcie planu ustalenia odnoszące się zarówno do określonych w nim przedsięwzięć i regulacji prośrodowiskowych, jak i usztywniono zasięgi terenów przeznaczonych dla górnictwa i jego zaplecza, delimitowanych uprzednio za pomocą orientacyjnych linii rozgraniczających.</p> <p>Warto jednak zwrócić uwagę, że w ostatnim okresie Przedsiębiorca przystąpił do realizacji zapisanych w obowiązującym planie miejscowym inwestycji. W tym zakresie m.in.:</p> <ul style="list-style-type: none"> - na zlecenie Przedsiębiorcy od 1 stycznia 2008 r. Zakład Ochrony Środowiska ATMON – Adam Konopka prowadzi monitoring zapylenia oraz pomiar rocznego opadu pyłu wokół Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna”, - Przedsiębiorca w listopadzie 2005 r., w listopadzie 2007 r. i w maju 2008 r. dokonał nasadzeń w pasie zieleni izolacyjnej przylegającym do drogi powiatowej, <p>a także przeprowadził bardzo gruntowny remont drogi powiatowej.</p> <p>Realizacji przez Przedsiębiorcę ww. przedsięwzięć prośrodowiskowych nie sposób nie powiązać z ustaleniami projektu planu. Projekt planu jest sporządzany już od 2003 roku. Wobec wyczerpywania się złoża w zasięgu dopuszczonym przez obowiązujący plan miejscowy, Przedsiębiorca spodziewa się, że jeżeli wkrótce nie przystąpi do wydobywania kopaliny z terenu PE2, coraz trudniej będzie mu prowadzić racjonalną gospodarkę złożem. W tej sytuacji stara się zrealizować przedsięwzięcia, które – zgodnie z ustaleniami projektu planu miejscowego – umożliwią mu wejście na teren PE2. Z kolei dla realizacji przedsięwzięć warunkujących rozpoczęcie wydobycia z terenu PE3, niezbędne jest uprzednie wejście w życie omawianego projektu planu, gdyż obowiązujący plan nie daje możliwości ich realizacji.</p>
<p>„W naszej opinii projekt mpzp dla terenu górniczego Rybnica Leśna I nie ma aktualnego uzgodnienia z Zarządem Dróg Powiatowych w Wałbrzychu.</p> <p>Uzgodnienia dokonano kiedy jeszcze obowiązywała koncepcja transportu urobku projektowaną drogą w kierunku Unisławia Śląskiego, która w obecnym planie też jest naniesiona a wiadomo, że ze względu na konflikt z obszarami objętymi ochroną Natura 2000 droga ta nie może być zrealizowana i cały transport pojedzie drogą powiatową do Wałbrzycha co całkowicie zmienia zakres uzgodnienia.”</p>	<p>6. Warto wyjaśnić, że w powiecie wałbrzyskim nie ma instytucji o nazwie „Zarząd Dróg Powiatowych”. Jego zadanie wypełnia wprost Zarząd Powiatu Wałbrzyskiego. Po usunięciu z projektu planu projektowanej drogi dla transportu kruszywa, która miała prowadzić do nowej bocznicy kolejowej w sąsiedztwie miejscowości Unisław Śląski, wystąpiono w październiku 2006 roku ponownie o uzgodnienie do Zarządu Powiatu, który uczynił to w listopadzie 2006 roku.</p>
<p>„Dlaczego wprowadza się zmianę w planie dla drogi, której nie można wybudować wg naszej opinii teren należy pozostawić bez zmian.”</p>	<p>7. W 2005 roku powiększono obszar objęty projektem planu o tereny przewidziane dla przeprowadzenia nowej drogi do transportu kruszywa oraz bocznicy kolejowej dla odbioru tego kruszywa. W dalszych pracach nad projektem planu okazało się jednak, że cały obszar opracowywanego projektu planu ma się znaleźć w zasięgu obszaru Natura 2000, a wymienione wyżej inwestycje komunikacyjne zagrażałyby chronionym siedliskom przyrodniczym. W tej sytuacji, w wyniku uzgodnień z Wojewodą, a następnie z organami ochrony środowiska, przesądzono, że tereny pierwotnie przewidywane pod drogę transportu kruszywa oraz pod bocznicę kolejową i jej zaplecze nie będą zmieniały swego obecnego użytkowania. Warto przy tym wskazać, że w obowiązującym planie znaczna część z nich przeznaczona jest pod zbiornik wody wraz z towarzyszącym zagospodarowaniem, pod zabudowę letniskową oraz usługi turystyczne i sportowe. Z tego obowiązującego planu pozostawia się w tym rejonie omawianego projektu planu jedynie dwa krótkie odcinki drogi gminnej Unisław Śląski – Sokołowsko.</p>
<p>„W OOS stwierdza się, że uciążliwości związane z hałasem, wibracjami rozrzutem</p>	<p>8. Jak wyjaśniono już wcześniej, nie ma bezpośredniego związku pomiędzy udostępnieniem nowych pól eksploatacji na terenach PE2, a</p>

<p>kamieni, transportem będą znaczne ale nie zwiększą się, ponieważ nie zwiększy się wydobycie. Jest to twierdzenie bezpodstawne ponieważ koncesja nie ogranicza w żaden sposób wielkości wydobycia, plan również nie nakłada takiego ograniczenia. Inwestor natomiast twierdzi, że wielkość wydobycia związana jest z koniunkturą na rynku i tylko od niej zależy. Inwestor zakłada wydobycie przez dalsze 20 lat na poziomie 1 mln 400 tys. ton rocznie a więc w stosunku do obecnego około 600 tys. ton rocznie jest to 2,5 razy więcej. OOS jest w tym miejscu nierzetelna.”</p>	<p>następnie PE3, a wzrostem intensywności eksploatacji. Ta bowiem zależy przede wszystkim od popytu na kruszywo z melafiru oraz od lokalnych uwarunkowań technologicznych, które tworzą określone ograniczenia.</p> <p>Komentując natomiast podane przez autora uwagi, roczne wartości wydobycia warto przytoczyć dwie wypowiedzi zamieszczone w protokole z dyskusji publicznej nad omawianym projektem planu, która odbyła się 6 sierpnia br. Pan Roman Brunowski – Prezes KSS Bartnica – stwierdził że wielkość eksploatacji jest podporządkowana potrzebom rynku oraz, że określenie wydobycia na najbliższe 5 lat jest w chwili obecnej niemożliwe. Poinformował również, że w zeszłym roku wydobycie wynosiło 800 tys. ton, a w tym roku 600 tys. ton. Pan Prezes stwierdził, że nie jest w stanie określić czy tereny PE2 i PE3 wystarczą, czy będą za duże do 2015 roku. Podkreślił, że postęp wydobycia jest uzależniony od zapotrzebowania na rynku. W chwilę później Pani Teresa Roszkowiak z Komitetu Obrony Praw Mieszkańców Wałbrzycha stwierdziła, że uzyskała informację, iż eksploatacja kopalni będzie prowadzona przez kolejne 20 lat oraz, że wydobycie będzie na poziomie 1,4 mln ton na rok. Te dwie wypowiedzi są, jak widać, sprzeczne. W tej sytuacji ewentualna korekta zapisu prognozy oddziaływania na środowisko byłaby uzasadniona, gdyby autorowi uwagi udało się dostarczyć dowodu, że faktycznie Przedsiębiorca zakłada wydobycie na poziomie 1 mln 400 tys. ton rocznie, przez dalsze 20 lat.</p>
<p>„OOS podaje, że podczas wydobycia z obszarów PE2 i PE3 nie zostaną naruszone poziomy wodonośne, ale ani koncesja, ani plan nie określają głębokości wydobycia o tym znowu zadecyduje Inwestor. Nie ma gwarancji, że poziomy wodonośne nie zostaną naruszone.”</p>	<p>9. W przypadku skał zwięzłych, do których należy melafir, w tych utworach geologicznych nie występują warstwy wodonośne i nie mamy tu do czynienia z tzw. horyzontem wodonośnym. Ponadto zgodnie z wynikami badań hydrogeologicznych prowadzonych w ramach dokumentowania złoża, ale także danych uzyskanych z Mapy Hydrogeologicznej Polski masyw melafirowy złoże „Rybnica Leśna” jest suchy. Sporadyczny i płytki poziom wód gruntowych w masywie Bukowca związany jest jedynie z niewielką warstwą zwietrzelin stokowych.</p> <p>Kwestia poziomów, z których wydobywa się kopalinę jest elementem technologii górniczej, która generalnie określona jest w projekcie zagospodarowania złoża, a szczegółowo w planie ruchu zakładu górniczego. Pierwszy z tych dokumentów (i dodatki do niego) przyjmuje bądź odrzuca organ koncesyjny (Marszałek Województwa Dolnośląskiego) po zasięgnięciu opinii Okręgowego Urzędu Górniczego we Wrocławiu. Z kolei plan ruchu zakładu górniczego podlega zatwierdzeniu przez Okręgowy Urząd Górniczy we Wrocławiu po zasięgnięciu opinii Burmistrza Mieroszowa.</p>
<p>„Czy Inwestor złożył pisemne deklaracje o max wydobyciu w ciągu roku.”</p>	<p>10. Przedsiębiorca nie składał deklaracji o maksymalnym rocznym rozmiarze wydobycia z Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna”.</p>
<p>„Nie przeprowadzono również badań w kierunku występowania uranu, chociaż w bezpośrednim sąsiedztwie jest hałda pouranowa i wyrobiska uranu. Nie ma więc gwarancji, czy eksploatacja nie spowoduje szkodliwego dla mieszkańców promieniowania.”</p>	<p>11. Na podstawie dwóch opracowań:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) sprawozdania z przeprowadzenia pomiarów radiometrycznych wykonanego przez Państwową Agencję Atomistyki w Warszawie, Biuro Produkcji Rud Uranu z dnia 27.04.2006 r.; 2) „Opinii dotyczącej występowania rud uranu oraz minerałów włóknistych typu azbestów w melafirach ze złoża „Rybnica Leśna” w Rybnicy Leśnej (gmina Mieroszów)” wykonanej przez Państwowy Instytut Geologiczny Oddział Dolnośląski im. Henryka Teisseyre’a, z lutego 2007 r. <p>można jednoznacznie stwierdzić, że zagrożenie uranowe na analizowanym obszarze nie występuje. Natomiast – jak wynika z jednego z tych opracowań – obawy społeczne w tym zakresie są wywoływane przy okazji lokalnych dyskusji na temat kopalnictwa skalnego w tym rejonie.</p>
<p>„Mając powyższe na względzie uważamy, że projekt zmiany mpzp dla terenu górniczego Rybnica Leśna I w przedstawionym kształcie naraża mieszkańców na uciążliwości zagrażające zdrowiu i narusza interesy</p>	<p>12. Trudno się zgodzić z zawartymi w tej uwadze argumentami biorąc pod uwagę wcześniej przedstawione wyjaśnienia, a przede wszystkim to, że w zasięgu terenu górniczego „Rybnica Leśna I” obowiązują dwa plany miejscowe, które przewidują prowadzenie eksploatacji górniczej przez dwie kopalnie, a jednocześnie zapisy tych planów – jak wskazał</p>

mieszkańców i ich konstytucyjne prawa.”	<p>wcześniej autor uwagi, nie spowodowały, w jego przekonaniu, dotychczas realizacji przez Przedsiębiorcę dopuszczonych w tych planach przedsięwzięć prośrodowiskowych. W przeciwieństwie do nich projekt planu warunkuje możliwość wejścia na nowe, acz stosunkowo niewielkie (8 ha) pola eksploatacji, pod warunkiem uprzedniego zrealizowania określonych przedsięwzięć proekologicznych.</p> <p>W powyższym stanie rzeczy trudno się dopatrywać jakichś nowych uciążliwości zagrażających zdrowiu i naruszających interesy mieszkańców wynikających z ustaleń projektu planu, których w sposób faktyczny nie doznawali dotychczas. Jednocześnie należy pamiętać, że zgodnie z art. 91 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (tj. Dz. U. Nr 228 z 2005 r., poz. 1947 z późn. zm.) nie można „sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie”.</p>
3. Tadeusz Wendycz, mieszkaniec Rybnicy Leśnej	
Treść uwagi	Wyjaśnienia
<p>Jestem właścicielem działek nr: 168; 171; 169; 167 położonych w Rybnicy Leśnej, które są objęte projektem zmiany mpzp dla terenu górniczego Rybnica Leśna 1.</p> <p>- Projektowana zmiana w planie rozszerzająca obszar górniczy zwiększy uciążliwości dla mnie i mojej rodziny. Prowadzę gospodarstwo rolne i mieszkam w bezpośrednim sąsiedztwie kopalni.</p> <p>Mój dom znajduje się w strefie rozrzutu kamieni, pastwiska również. Jest to ogromna uciążliwość i perspektywa dalszego zagrożenia zdrowia i życia mojego i mojej rodziny jest dla mnie nie do przyjęcia.”</p>	<p>1. Prowadzenie działalności w zakresie górnictwa odkrywkowego zwykle wiąże się z generowaniem pewnych uciążliwości. Niestety usytuowanie złóż powoduje, że należy godzić się z tymi uciążliwościami, gdy pozyskiwane kopaliny – jak w omawianym przypadku - mają duże znaczenie gospodarcze. Warto jednak wyjaśnić, że w projekcie planu miejscowego nie dokonuje się rozszerzania obszaru górniczego, który zgodnie z legalną definicją z art. 6 pkt 8 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze, to „przestrzeń, w granicach której przedsiębiorca jest uprawniony do wydobywania kopaliny oraz prowadzenia robót górniczych, związanych z wykonywaniem koncesji”. Takie prawo ma tylko organ koncesyjny (Marszałek Województwa Dolnośląskiego) w trybie wydawania bądź zmiany koncesji. Natomiast w projekcie planu dopuszczono podjęcie eksploatacji na dwóch terenach, tj. PE2 i PE3 (o powierzchni około 8 ha), znajdujących się w granicach ustalonego w koncesji z 1995 roku obszaru górniczego.</p> <p>W projekcie planu, w granicach terenu górniczego (który zgodnie z legalną definicją zawartą w art. 3 pkt 9 ww. ustawy rozumie się jako „przestrzeń objęta przewidywanymi szkodliwymi wpływami robót górniczych zakładu górniczego”), ustalono dopuszczalny zasięg strefy rozrzutu odłamków skalnych oraz dopuszczalny zasięg drgań sejsmicznych i działania fali powietrza w wyniku eksploatacji złoża „Rybnica Leśna”. Te zapisy ograniczają w pewnym zakresie uprawnienia przedsiębiorcy górniczego w stosunku do nabytych na mocy koncesji na wydobycie kopaliny. Natomiast stosownie do art. 91 ust. 1. ustawy Prawo geologiczne i górnicze właściciel, ani inny podmiot, nie może <i>sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie</i>. Może natomiast żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zgodnie z przepisami tej ustawy.</p> <p>Warto także wskazać, że zapisy omawianego projektu planu ograniczają szkodliwe skutki środowiskowe w znacznie silniejszy sposób, niż czynią to obowiązujące plany. Niezależnie jednak od ustaleń planu właściciel nieruchomości może żądać naprawienia szkody wyrządzonej ruchem zakładu górniczego, zgodnie z przepisami ustawy Prawo geologiczne i górnicze.</p>
„Udostępnienie kolejnych obszarów PE2, PE3 dla eksploatacji górniczej obniży wartość mojej nieruchomości.”	2. Tereny, które zostały przewidziane w Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna ” pod nowe pola eksploatacji, znajdują się w większej odległości od zabudowań autora uwagi niż obecnie eksploatowane. Zatem szkodliwe oddziaływanie na należące do autora zabudowania powinny się z czasem zmniejszyć. Te omawiane tereny, oznaczone symbolami PE2 i PE3, mają umożliwić jedynie kontynuację obecnej funkcji kopalni.

	Ustalenia projektu planu dają jednocześnie możliwość wyegzekwowania od przedsiębiorcy górniczego wykonania działań proekologicznych w zamian za umożliwienie kontynuacji działalności górniczej na nowych polach eksploatacji górniczej. Dotychczasowy plan tego narzędzia nie daje.
„W planie nie podaje się sposobu rozwiązania problemu uciążliwości transportu. 40 tonowe ciężarówki przejeżdżają tuż obok mojego domu. Powodując hałas, drgania budynku zapylenie.”	3. Projekt planu nie jest narzędziem egzekwowania prawa. Nie może zatem spowodować, że przepisy o ruchu drogowym będą przestrzegane przez użytkowników dróg, w tym przez kierowców samochodów ciężarowych. Kompetentne są w tym zakresie odpowiednie organy. Z kolei zarządca drogi decyduje o właściwej dla niej dopuszczalnej masie pojazdów oraz o konieczności przeprowadzenia jej remontów i modernizacji. W tym zakresie plan miejscowy nie może tworzyć nowych regulacji. Warto jednak zauważyć, że droga powiatowa została ostatnio gruntownie wyremontowana staraniem Przedsiębiorcy, co powinno znacząco obniżyć poziom hałasu i wibracji wiążących się z odbywającym się na niej ruchem samochodowym. Również dzięki temu remontowi łatwiejsze i skuteczniejsze będzie sprzątanie nawierzchni, co powinno przyczynić się do zmniejszenia pylenia. Natomiast - jeżeli chodzi o alternatywną trasę wywozu produktów opuszczających kopalnię - to w omawianym projekcie planu nie można jej było wyznaczyć, ze względu na ograniczenia wynikające z utworzenia w tym rejonie obszaru Natura 2000.
„Podczas robót strzałowych w kopalni w domu odczuwalne są drgania - szklanki dzwonią w kredensie. Według mojej opinii podczas badań siły wystrzału zakładane są mniejsze ładunki niż zwykle, ponieważ gdy są robione badania ściany nie drżą. Podobnie podczas badania zapylenia kopalnia pracuje z dużo mniejszą mocą. W wyniku takich działań wyniki badań wychodzą znacznie korzystniej niż w rzeczywistości.”	4. Dostępne wyniki badań nie wskazują, by działalność kopalni wywoływała istotne naruszenie standardów jakości środowiska. Do kontroli przestrzegania tych standardów upoważnione są różne organy administracji państwowej, które również takich naruszeń nie stwierdzały. Dopóki nie zostaną udowodnione naruszenia standardów jakości środowiska przez Przedsiębiorcę, trudno domniemywać naruszeniom przeciwdziałać. Przy okazji warto zwrócić uwagę, że dzwonienie szklanek w kredensach, jako skutek działalności górniczej w wielu rejonach górniczych, choćby na Górnym Śląsku czy w LGOM-ie, to raczej reguła, a nie wyjątek. Z podobnymi zjawiskami muszą się nierzadko także godzić mieszkańcy domów zlokalizowanych przy ruchliwych ulicach. Nie jest to jednak groźne dopóki nie prowadzi do uszkodzeń obiektów budowlanych.
„Na terenie górniczym objętym planem działka nr 171 posiadam studnię, która zaopatruje moje gospodarstwo w wodę pitną. W tym roku mimo bardzo dużych opadów poziom wody w studni obniżył się o 1,6m. Związane jest to z prowadzoną obecnie eksploatacją na coraz niższym poziomie – ciągle chodzą pompy odwadniające wyrobisko. Dalsza eksploatacja z kolejnych udostępnionych obszarów zakłóci spływ wód powierzchniowych i szczelinowych i istnieje realne zagrożenie utraty wody w studni.”	5. W trakcie dokumentowania złoża oraz prowadzonej eksploatacji nie stwierdzono występowania poziomów wodonośnych, ani wpływów wód szczelinowych do wyrobiska górniczego. Natomiast wody występujące w wyrobisku górniczym są pochodzenia atmosferycznego. Wody spływające z terenu wyrobiska górniczego gromadzone są w rzępiu poziomym w głębszym z przeznaczeniem do zasilania instalacji zraszającej w zakładzie przerobczym oraz do zraszania dróg transportowych w kopalni, a ewentualnie nadmiar wody, po wcześniejszym jej oczyszczeniu, może być odprowadzany do potoku Rybna, zgodnie z posiadanym przez KSS Bartnica pozwoleniem wodnoprawnym (<i>Decyzja Starosty Wałbrzyskiego z dnia 05.12.2008 r., znak TOŚ.6223/41/08 na szczególne korzystanie z wód w zakresie odprowadzania wód opadowych z terenu zaplecza kopalni i z wyrobiska górniczego Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” do potoku Rybna oraz poboru wody z ujęcia drenażowego dla potrzeb socjalno-bytowych kopalni i z potoku Rybna lub rzępiu dla potrzeb technologicznych</i>). Bez przebadania informacji, które podaje autor uwagi nie można wykazać, że istnieje związek pomiędzy działalnością Kopalni Melafiru „Rybnica Leśna” a obniżeniem poziomu wody w studni autora uwagi. Przyczyny obniżania tego poziomu mogą wynikać ze zjawisk nie związanych z funkcjonowaniem kopalni. Jeżeli jednak ten związek istnieje, to w takim przypadku mają wprost zastosowanie przepisy ustawy Prawo geologiczne i górnicze, które mówią o obowiązku przedsiębiorcy przywrócenia stanu dotychczasowego, a jeżeli to jest niemożliwe lub nieracjonalne przedsiębiorca jest zobowiązany do zapłaty odszkodowania.
„Zapis w planie, że obszary objęte symbolem	6. Na łąkach, których właścicielem jest autor uwagi, występują

<p>R nie podlegają żadnej zabudowie nawet tymczasowej jest dla mnie niekorzystna, ogranicza prowadzenie produkcji rolnej jak i obniża wartość oznaczonych tym symbolem działek. Wnioskuje o utrzymanie dotychczasowego zapisu dotyczącego terenów objętych symbolem R.”</p>	<p>chronione siedliska, dla ochrony których utworzono obszar Natura 2000. Dodatkowo wprowadzanie zabudowy w sąsiedztwie działającej kopalni zwiększało by konflikty funkcjonalne, czemu plan miejscowy dla terenu górniczego winien przeciwdziałać. Służy to ochronie złoża, co nakazują przepisy o ochronie środowiska, jak i przepisy Prawa geodezyjnego i górniczego. Ochrona taka polega m.in. na niedopuszczeniu wprowadzania form zagospodarowania, które mogłyby być konfliktowe, utrudniając gospodarcze wykorzystanie chronionych zasobów surowców. W tym przypadku mamy dodatkowo do czynienia z surowcem o unikalnych walorach użytkowych.</p> <p>Warto jednak podkreślić, że częściowo przychyłono się do wystąpienia Pana Tadeusza Wendycza wskazując obszar, o który powiększono zasięg jego siedliska (teren przeznaczony pod zabudowę). Tym samym zwiększono zasięg obszaru, na którym dopuszcza się w projekcie planu zabudowę, nie tylko w stosunku do wcześniejszej wersji projektu planu miejscowego, ale także w stosunku do obowiązującego dotychczas planu miejscowego. Zatem utrzymanie zapisu dotychczasowego, które postuluje autor uwagi doprowadzi do zmniejszania obszaru dopuszczalnej zabudowy określonej w projekcie planu.</p>
<p>„Gmina, która wprowadza zmianę w miejscowym planie zagospodarowania powinna stać na straży praw mieszkańców i dopilnować aby eksploatacja nie była rabunkowa i nie odbywała się kosztem mieszkańców.</p> <p>Jak dotychczas Kopalnia KSS Bartnica nie zastosowała się do zapisów w obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego takich jak- monitoring zapylenia, nasadzenia pasów zieleni wzdłuż drogi powiatowej, mimo że od uchwalenia planu minęło 9 lat.”</p> <p>„Nie ma osadnika wód opadowych, wody podczas ulewnych deszczy spływają ze skarp hańd i przelewają się przez drogę powiatowa do Potoku Rybna.”</p>	<p>7. Wbrew twierdzeniom autora uwagi, w działalności Kopalni Melafiru „Rybica Leśna” trudno dopatrzeć się rabunkowej eksploatacji, czyli prowadzącej do bezpowrotnej utraty znacznej części kopaliny zawartych w złożu. Przy czy nadzór nad tym, by w tym zakresie nie dochodziło do nieprawidłowości, pełni nie burmistrz, który nie ma w tym zakresie żadnych szczególnych kompetencji, tylko organy koncesyjne (w tym przypadku Marszałek Województwa Dolnośląskiego) oraz Okręgowy Urząd Górniczy we Wrocławiu. Szerzej wyjaśniono to przy okazji omawiania uwagi Stowarzyszenia Miłośników Unisławia Śląskiego i Gór Kamiennych, Suchych i Wałbrzyskich. Wyjaśniono tam również, że Gmina jest zobowiązana do sporządzenia planu miejscowego dla terenu górniczego ustalonego w koncesji, a przy jego sporządzaniu powinna umożliwić <i>„wykonywanie uprawnień przedsiębiorcy określonych w koncesji”</i>. Przewidziane w projekcie planu powiększenie obszaru przeznaczonego pod eksploatację ma bowiem z jednej strony stworzyć Przedsiębiorcy faktyczną możliwość dalszego korzystania z praw uzyskanych przez niego na mocy koncesji na wydobywanie kopaliny, a z drugiej skutecznie skłonić go do zrealizowania, warunkujących podjęcie eksploatacji na nowych polach wydobywczych, inwestycji środowiskowych. Określenie wielkości wydobycia nie może być natomiast ustaleniem planu, na co wskazał w uzgodnieniach Wojewoda, gdyż byłoby to sprzeczne z ustawą o swobodzie działalności gospodarczej. Wprowadzenie limitów ilościowych wydobycia wykracza do tego poza dopuszczalny zakres ustaleń planu miejscowego.</p> <p>Projekt planu nakazuje w szczególności wybudować instalację do podczyszczania wód opadowych i roztopowych, zapewniającą osiągnięcie określonych w pozwoleniu wodnoprawnym parametrów jakości oczyszczonych ścieków, uzależniając od min. spełnienia tego warunku możliwość przystąpienia do eksploatacji złoża na terenie „PE2”. W tym zakresie przystąpiono już do pewnych działań.</p> <p>Przedsiębiorca posiada kompletną dokumentację projektowo-techniczną na wykonanie osadnika oraz rowów opaskowych (obejmujących teren zwałowiska skał nadkładowych), mających zbierać wody opadowe z tego terenu. Ponadto Przedsiębiorca uzyskał pozwolenie wodnoprawne na wykonanie regulacji potoku Rybna w rejonie zwałowiska. Częściowo wykonano regulację potoku Rybna, a obecnie trwają prace ziemne związane z usuwaniem nadkładu oraz jednoczesnym kształtowaniem wschodniego zbocza zwałowiska. Po ich zakończeniu wykonane zostaną rowy opaskowe zbierające i odprowadzające wody opadowe z terenu zwałowiska do zbiornika retencyjnego, a następnie po ich oczyszczeniu do potoku Rybna. Do tego czasu wykonane zostaną pozostałe prace związane z regulacją potoku Rybna.</p>

	<p>Odnosząc się do kwestii przestrzegania przez Kopalnię Melafiru „Rybnica Leśna” środowiskowych ustaleń obowiązujących planów miejscowych wyjaśnia się, że te plany nie „wymuszały” realizacji tego typu przedsięwzięć w określonym czasie, a raczej tworzyły możliwość ich wykonania. To właśnie różni je od omawianego projektu planu, który warunkuje rozpoczęcie eksploatacji na nowych terenach od zrealizowania określonych przedsięwzięć środowiskowych. Reagując na obawy zawarte w tej i innych uwagach o nieskuteczność ustaleń planów miejscowych, dodatkowo doprecyzowano w projekcie planu ustalenia odnoszące się zarówno do określonych w nim przedsięwzięć i regulacji środowiskowych, jak i usztywniono zasięgi terenów przeznaczonych dla górnictwa i jego zaplecza, delimitowanych uprzednio za pomocą orientacyjnych linii rozgraniczających.</p>
<p>„Projektowana droga w kierunku Unisławia oznaczona symbolem KDL przebiega przez moje działki nr: 325/2; 325/1; 325/3. Nie wyrażam zgody na taką zmianę w planie, która wydzieli tą drogę. Są to obszary objęte ochroną Natura 2000 i nie ma zgody na budowę tam drogi.”</p>	<p>8. Uwaga autora uwagi odnosi się do wcześniejszej wersji projektu planu. W trakcie prac nad projektem już w 2006 roku zrezygnowano z wyznaczenia nowej drogi dla transportu kruszywa z kopalni do projektowanej bocznicy w rejonie miejscowości Unisław Śląski, z uwagi na potrzebę ochrony siedlisk, w związku z którymi utworzono obszar Natura 2000. Obecnie na przewidzianych dla niej obszarach nakazano zachowanie dotychczasowego stanu użytkowania bez prawa wprowadzania nowych inwestycji.</p>
<p>„Uciążliwości związane z eksploatacją z obszaru PE2, PE3 zwiększy uciążliwości związane z rozrzutem kamieni, transportem, zapyleniem, ponieważ zwiększy się wydobywanie. Inwestor zakłada wydobywanie przez dalsze 20 lat na poziomie 1 mln 400 tys. ton rocznie a więc w stosunku do obecnego około 600 tys. ton rocznie jest to 2,5 razy więcej.”</p>	<p>9. Jak wyjaśniono w komentarzu do poprzednio omawianych kwestii, nie można twierdzić, że oczywistą konsekwencją stworzenia możliwości podjęcia eksploatacji na nowych polach wydobywczych będzie bieżący wzrost skali wydobywania. Przewidziane w projekcie planu wyznaczenie nowych pól eksploatacyjnych PE2 i PE3 ma umożliwić Przedsiębiorcy racjonalną gospodarkę złożem w okresie obowiązywania posiadanej przez niego koncesji. Z kolei zwiększenie wydobywania wiąże się przede wszystkim ze wzrostem zapotrzebowania na kruszywo z melafiru. Dodatkowym czynnikiem, który w istotny sposób może decydować o wielkości wydobywania, są uwarunkowania technologiczne, które w przypadku tej kopalni mogą być istotnym ograniczeniem dla wyraźnego zwiększenia podaży kruszywa.</p> <p>Przejsięcie z eksploatacją z terenu PE1 na PE2 i PE3 spowoduje odsunięcie frontu robót górniczych od zabudowy autora uwagi. Powinno zatem pociągnąć za sobą obniżenie, a nie wzrost uciążliwości wywołanych pracami górniczymi.</p> <p>Z kolei informacje o zamiarach Przedsiębiorcy, co do wielkości rocznego wydobywania, zostały prawdopodobnie zaczerpnięte z wypowiedzi Pani Teresy Roszkowiak z Komitetu Obrony Praw Mieszkańców Wałbrzycha, wygłoszonej podczas dyskusji publicznej nad projektem planu. Natomiast przedstawiciele Przedsiębiorcy, obecni podczas tych obrad, twierdzili coś innego. W tej sytuacji do czasu uwiarygodnienia tych danych trudno brać je pod uwagę.</p>
<p>„Nie przeprowadzono również badań w kierunku występowania uranu, chociaż w bezpośrednim sąsiedztwie jest hałda po uranowa i wyrobiska uranu. Nie ma więc gwarancji, czy eksploatacja nie spowoduje szkodliwego dla mieszkańców promieniowania.”</p>	<p>10. Na podstawie dwóch opracowań:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) sprawozdania z przeprowadzenia pomiarów radiometrycznych wykonanego przez Państwową Agencję Atomistyki w Warszawie, Biuro Produkcji Rud Uranu z dnia 27.04.2006 r.; 2) „Opinii dotyczącej występowania rud uranu oraz minerałów włóknistych typu azbestów w melafirach ze złoża „Rybnica Leśna” w Rybnicy Leśnej (gmina Mieroszów)” wykonanej przez

	<p>Państwowy Instytut Geologiczny Oddział Dolnośląski im. Henryka Teisseyre'a, z lutego 2007 r.</p> <p>można jednoznacznie stwierdzić, że zagrożenie uranowe na analizowanym obszarze nie występuje. Natomiast – jak wynika z jednego z tych opracowań – obawy społeczne w tym zakresie są wywoływane przy okazji lokalnych dyskusji na temat kopalnictwa skalnego w tym rejonie.</p>
<p>„Nie chcę żyć w rytmie pracy kopalni przez kolejne dziesiątki lat i chować się do piwnicy, kiedy strzelają w kopalni bo kamienie spadają na mój dom a ściany drżą. W/w zmiana w mpzp narusza moje prawo własności. Naraża na utratę zdrowia mnie i moją rodzinę.”</p>	<p>11. Złoże melafiru eksploatowane w obszarze projektu planu, jest cennym i dość rzadkim surowcem, służącym przede wszystkim do budowy i remontów linii kolejowych i dróg. Jego eksploatacja prowadzona jest w tym rejonie już od kilkadziesiąt lat. Niestety działalność w zakresie górnictwa odkrywkowego zwykle wiąże się z generowaniem pewnych uciążliwości i zagrożeń. Projekt planu wprowadza ustalenia, które powinny ograniczyć dotychczasową ich skalę. Tym niemniej części zagrożeń nie da się wyeliminować. Jak już wspomniano, przewidują to obowiązujące przepisy. Wskazuje na to m.in. art. 91 ust. 1 i 2 ustawy Prawo geodezyjne i górnicze, który przesądza, że nie można „<i>sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie</i>”.</p> <p>Nie można jednak wykluczyć, że poziom zagrożeń z tytułu sąsiedztwa z kopalnią jest odczuwany przez autora uwagi jako nieakceptowalny. W takiej sytuacji być może warto rozważyć przeniesienie miejsca zamieszkania w rejon dalej położony od kopalni. Być może Kopalnia Melafiru „Rybnica Leśna I” byłaby gotowa wykupić działkę siedliskową autora uwagi wraz z jej zabudową za cenę umożliwiającą odtworzenie gospodarstwa w innym miejscu. Władze Gminy deklarują w tym przypadku pomoc w ewentualnych negocjacjach.</p>

(podpis Burmistrza Mieroszowa)